

# **Holy Bible**

*Aionian* **Edition**®

**Święta Biblia**  
**Polish Updated Gdansk Bible**  
**Gospel Primer**

# Spis treści

Przedmowa  
Rodzaju 1-4  
Jana 1-21  
Objawienie 1-4  
66 Wiersze  
Przewodnik dla Czytelników  
Słownik  
Mapy  
Przeznaczenie  
Ilustracje, Doré

Welcome to the *Gospel Primer*. Thank you for your interest in [AionianBible.org](https://AionianBible.org).

*Holy Bible Aionian Edition* ®  
Święta Biblia  
Polish Updated Gdansk Bible  
Gospel Primer

Creative Commons Attribution NoDerivatives 4.0, 2018-2024  
Source text: eBible.org  
Source version: 10/1/2024  
Source copyright: Creative Commons Attribution NoDerivatives 4.0  
Fundacja Wrota Nadziei, 2018

Formatted by Speedata Publisher 4.19.26 (Pro) on 10/14/2024  
100% Free to Copy and Print  
TOR Anonymously  
<https://AionianBible.org>

Published by Nainoia Inc  
<https://Nainoia-Inc.signedon.net>

We pray for a modern Creative Commons translation in every language  
Translator resources at <https://AionianBible.org/Third-Party-Publisher-Resources>  
Report content and format concerns to Nainoia Inc  
Volunteer help is welcome and appreciated!

Additional Information:

© 2019 Gate of Hope Foundation: The publisher authorizes all copying and distribution of this work both in part and in its entirety, under the condition that it is done completely free of charge and that the content remains completely unchanged. Distribution for commercial purposes requires written permission from the Foundation. Gate of Hope Foundation // ul. Armii Ludowej 71b lok. 26 // 87-100 Toruń, Polska // [wrotanadziei.org](https://wrotanadziei.org)

© 2019 Fundacja Wrota Nadziei: Wydawca wyraża zgodę na kopiowanie i rozpowszechnianie całości lub części publikacji, jednak bez czerpania z tego korzyści finansowych i bez wprowadzania jakichkolwiek zmian. Powielanie do celów komercyjnych wymaga pisemnej zgody Fundacji. Fundacja Wrota Nadziei // ul. Armii Ludowej 71b lok. 26 // 87-100 Toruń, Polska // [wrotanadziei.org](https://wrotanadziei.org)

# Przedmowa

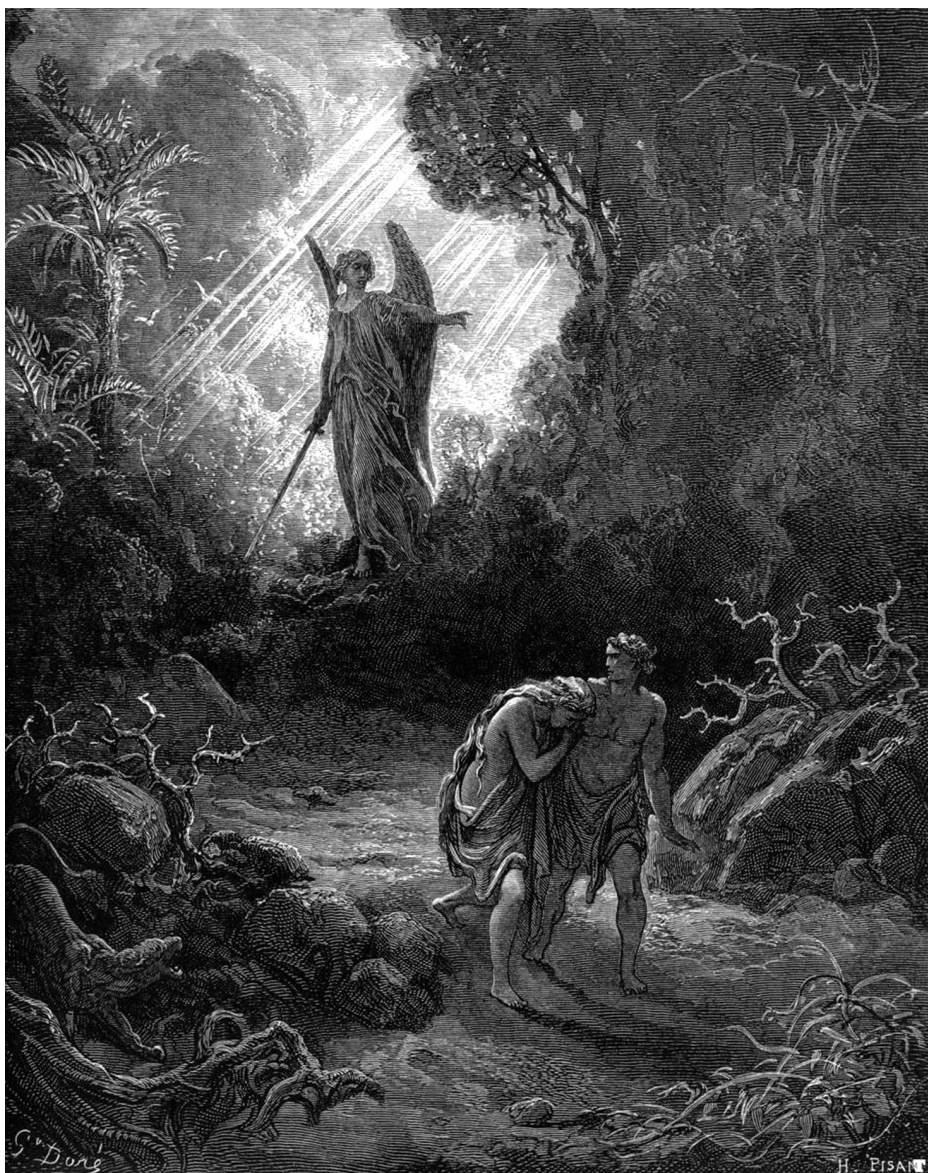
Polskie at [AionianBible.org/Preface](http://AionianBible.org/Preface)

The *Holy Bible Aionian Edition* ® is the world's first Bible *un-translation*! What is an *un-translation*? Bibles are translated into each of our languages from the original Hebrew, Aramaic, and Koine Greek. Occasionally, the best word translation cannot be found and these words are transliterated letter by letter. Four well known transliterations are *Christ*, *baptism*, *angel*, and *apostle*. The meaning is then preserved more accurately through context and a dictionary. The Aionian Bible un-translates and instead transliterates eleven additional Aionian Glossary words to help us better understand God's love for individuals and all mankind, and the nature of afterlife destinies.

The first three words are *aiōn*, *aiōnios*, and *aiōdios*, typically translated as *eternal* and also *world* or *eon*. The Aionian Bible is named after an alternative spelling of *aiōnios*. Consider that researchers question if *aiōn* and *aiōnios* actually mean *eternal*. Translating *aiōn* as *eternal* in Matthew 28:20 makes no sense, as all agree. The Greek word for *eternal* is *aiōdios*, used in Romans 1:20 about God and in Jude 6 about demon imprisonment. Yet what about *aiōnios* in John 3:16? Certainly we do not question whether salvation is eternal! However, *aiōnios* means something much more wonderful than infinite time! Ancient Greeks used *aiōn* to mean *eon* or *age*. They also used the adjective *aiōnios* to mean *entirety*, such as *complete* or even *consummate*, but never infinite time. Read Dr. Heleen Keizer and Ramelli and Konstan for proofs. So *aiōnios* is the perfect description of God's Word which has *everything* we need for life and godliness! And the *aiōnios* life promised in John 3:16 is not simply a ticket to eternal life in the future, but the invitation through faith to the *consummate* life beginning now!

The next seven words are *Sheol*, *Hadēs*, *Geenna*, *Tartaroō*, *Abyssos*, and *Limnē Pyr*. These words are often translated as *Hell*, the place of eternal punishment. However, *Hell* is ill-defined when compared with the Hebrew and Greek. For example, *Sheol* is the abode of deceased believers and unbelievers and should never be translated as *Hell*. *Hadēs* is a temporary place of punishment, Revelation 20:13-14. *Geenna* is the Valley of Hinnom, Jerusalem's refuse dump, a temporal judgment for sin. *Tartaroō* is a prison for demons, mentioned once in 2 Peter 2:4. *Abyssos* is a temporary prison for the Beast and Satan. Translators are also inconsistent because *Hell* is used by the King James Version 54 times, the New International Version 14 times, and the World English Bible zero times. Finally, *Limnē Pyr* is the Lake of Fire, yet Matthew 25:41 explains that these fires are prepared for the Devil and his angels. So there is reason to review our conclusions about the destinies of redeemed mankind and fallen angels.

The eleventh word, *eleēsē*, reveals the grand conclusion of grace in Romans 11:32. Take the time to understand these eleven words. The original translation is unaltered and a highlighted note is added to 64 Old Testament and 200 New Testament verses. To help parallel study and Strong's Concordance use, apocryphal text is removed and most variant verse numbering is mapped to the English standard. We thank our sources at [eBible.org](http://eBible.org), [Crosswire.org](http://Crosswire.org), [unbound.Biola.edu](http://unbound.Biola.edu), [Bible4u.net](http://Bible4u.net), and [NHEB.net](http://NHEB.net). The Aionian Bible is copyrighted with [creativecommons.org/licenses/by/4.0](http://creativecommons.org/licenses/by/4.0), allowing 100% freedom to copy and print, if respecting source copyrights. Check the Reader's Guide and read online at [AionianBible.org](http://AionianBible.org), with Android, and TOR network. Why purple? King Jesus' Word is royal... and purple is the color of royalty!



*[Tak] wygnał człowieka i postawił na wschód od ogrodu Eden cherubinów i płomienisty miecz obracający się we wszystkie strony, aby strzegły drogi [do] drzewa życia.*

Rodzaju 3:24



# Rodzaju

**1** Na początku Bóg stworzył niebo i ziemię. **2** A ziemia była bezkształtna i pusta i ciemność była nad głębią, a Duch Boży unosił się nad wodami. **3** I Bóg powiedział: Niech stanie się światłość. I stała się światłość. **4** Bóg widział, że światłość [była] dobra. I oddzielił Bóg światłość od ciemności. **5** I nazwał Bóg światłość dniem, a ciemność nazwał nocą. I nastął wieczór i poranek, dzień pierwszy. **6** Potem Bóg powiedział: Niech stanie się firmament pośrodku wód i niech oddzieli wody od wód. **7** I uczynił Bóg firmament, i oddzielił wody, które [są] pod firmamentem, od wód, które są nad firmamentem. I tak się stało. **8** I Bóg nazwał firmament niebem. I nastął wieczór i poranek, dzień drugi. **9** Potem Bóg powiedział: Niech się zbiorą w jednym miejscu wody, [które są] pod niebem, i niech się ukáže sucha [powierzchnia]. I tak się stało. **10** I Bóg nazwał suchą [powierzchnię] ziemią, a zbiorowisko wód – morzami. I Bóg widział, że [to było] dobre. **11** Potem Bóg powiedział: Niech ziemia zrodzi trawę, rośliny wydające nasiona i drzewo urodzajne przynoszące owoc według swego rodzaju, którego nasienie będzie w nim na ziemi. I tak się stało. **12** I ziemia wydała trawę, rośliny wydające nasienie według swego rodzaju i drzewo przynoszące owoc, w którym było nasienie według swego rodzaju. I Bóg widział, że to było dobre. **13** I nastął wieczór i poranek, dzień trzeci. **14** Potem Bóg powiedział: Niech się staną światła na firmamencie nieba, by oddziaływały dzień od nocy, i niech stanowią znaki, pory [roku], dni i lata. **15** I niech będą światłami na firmamencie nieba, aby świeciły nad ziemią. I tak się stało. **16** I Bóg uczynił dwa wielkie światła: światło większe, aby rządziło dniem, i światło mniejsze, aby rządziło nocą, oraz gwiazdy. **17** I Bóg umieścił je na firmamencie nieba, aby świeciły nad ziemią; **18** I żeby rządziły dniem i nocą, i oddziaływały światłość od ciemności. I Bóg widział, że to było dobre. **19** I nastął wieczór i poranek, dzień czwarty. **20** Potem Bóg powiedział: Niech wody hojnie wydadzą żywe istoty, a ptactwo niech lata nad ziemią, pod firmamentem nieba. **21** I Bóg stworzył wielkie wieloryby i wszelkie pływające istoty żywe, które hojnie wydały wody, według ich rodzaju oraz wszelkie ptactwo skrzydlate według jego rodzaju. I Bóg widział, że [to było] dobre. **22** Bóg

błogosławił je, mówiąc: Bądźcie płodne i rozmnażajcie się, i wypełniajcie wody morskie, a ptactwo niech się rozmnaża na ziemi. **23** I nastął wieczór i poranek, dzień piąty. **24** Bóg powiedział też: Niech ziemia wyda istoty żywe według swego rodzaju: bydło, zwierzęta pelzające i zwierzęta ziemi według swego rodzaju. I tak się stało. **25** I Bóg uczynił zwierzęta ziemi według swego rodzaju i bydło według swego rodzaju, i wszelkie zwierzęta, które pelzają po ziemi według swego rodzaju. I Bóg widział, że [to było] dobre. **26** Potem Bóg powiedział: Uczyńmy człowieka na nasz obraz według naszego podobieństwa; niech panuje nad rybami morskimi i ptactwem niebieskim, nad bydłem i całą ziemią oraz nad wszelkimi zwierzętami pelzającymi, które pelzają po ziemi. **27** Stworzył więc Bóg człowieka na swój obraz, na obraz Boga go stworzył; stworzył ich mężczyzną i kobietą. **28** I Bóg błogosławił im. Potem Bóg powiedział do nich: Bądźcie płodni i rozmnażajcie się, napelniajcie ziemię i czyńcie ją sobie poddaną; panujcie nad rybami morskimi i nad ptactwem niebieskim, i nad wszelkimi zwierzętami, które poruszają się po ziemi. **29** I Bóg powiedział: Oto dałem wam wszelkie rośliny wydające z siebie nasienie, które są na powierzchni całej ziemi, i wszelkie drzewo mające owoc drzewa, wydające [z siebie] nasienie – będą one dla was pokarmem. **30** I wszelkim zwierzętom ziemi, i wszelkiemu ptactwu niebieskiemu, i wszystkiemu, co pelza po ziemi i [ma] w sobie życie, pokarmem [będą] wszelkie rośliny zielone. I tak się stało. **31** I Bóg widział wszystko, co uczynił, a [było] to bardzo dobre. I nastął wieczór i poranek, dzień szósty.

**2** Tak ukończone zostały niebiosa i ziemia oraz wszystkie ich zastępy. **2** W siódmym dniu Bóg ukończył swe dzieło, które uczynił; i odpoczął siódmego dnia od wszelkiego swego dzieła, które stworzył. **3** I Bóg błogosławił siódmy dzień, i poświęcił go, bo w nim odpoczął od wszelkiego swego dzieła, które Bóg stworzył i uczynił. **4** Takie [są] dzieje stworzenia niebios i ziemi w dniu, w którym PAN Bóg uczynił ziemię i niebiosa; **5** Wszelkie krzewy polne, zanim były na ziemi, i wszelkie rośliny polne, nim wzeszły. Bo PAN Bóg [jeszcze] nie spuścił deszczu na ziemię i nie było człowieka, który by uprawiał ziemię. **6** Ale z ziemi wychodziła para, która nawilżała całą powierzchnię ziemi. **7** Wtedy PAN Bóg ukształtował

człowieka z prochu ziemi i tchnął w jego nozdrza tchnienie życia. I człowiek stał się żywą duszą. 8 PAN Bóg zasadził też ogród w Edenie, na wschodzie, i umieścił tam człowieka, którego ukształtował. 9 I wywiódł PAN Bóg z ziemi wszelkie drzewa mile dla oka i których [owoce] były dobre do jedzenia oraz drzewo życia pośrodku ogrodu i drzewo poznania dobra i zła. 10 A z Edenu wypływała rzeka, aby nawadniać ogród; i stamtąd dzieliła się na cztery główne [rzeki]. 11 Nazwa pierwszej – Piszon; to ta, która okrąża całą ziemię Chawila, gdzie [znajduje się] złoto. 12 A złoto tej ziemi [jest] wyborne. Tam też jest bdellium i kamień onyksowy. 13 Nazwa drugiej rzeki – Gichon; ta okrąża całą ziemię Kusz. 14 Nazwa zaś trzeciej rzeki – Chiddekel; płynie ona na wschód ku Asyrii. A czwarta rzeka to Eufrat. 15 PAN Bóg wziął więc człowieka i umieścił go w ogrodzie Eden, aby go uprawiał i strzegł. 16 I rozkazał PAN Bóg człowiekowi: Możesz jeść do woli z każdego drzewa ogrodu; 17 Ale z drzewa poznania dobra i zła jeść nie będziesz, bo tego dnia, kiedy zjesz z niego, na pewno umrzesz. 18 PAN Bóg powiedział też: Niedobrze, by człowiek był sam; uczynię mu odpowiednią dla niego pomoc. 19 I ukształtował PAN Bóg z ziemi wszelkie zwierzęta polne i wszelkie ptactwo niebieskie, i przyprowadził [je] do Adama, aby zobaczyć, jak je nazwie; a jak Adam nazwał każdą istotę żywą, [taką] była jej nazwa. 20 I Adam nadał nazwy wszelkiemu bydłu i ptactwu niebieskiemu, i wszelkim zwierzętom polnym. Dla Adama jednak nie znalazła się pomoc odpowiednia dla niego. 21 Wtedy PAN Bóg zesłał głęboki sen na Adama; a gdy zasnął, wyjął jedno z jego żeber i zapełnił ciałem miejsce po nim. 22 I z tego żebra, które PAN Bóg wyjął z Adama, utworzył kobietę i przyprowadził ją do Adama. 23 I Adam powiedział: To [teraz jest] kość z moich kości i ciało z mojego ciała; dlatego będzie nazwana kobietą, bo z mężczyzny została wzięta. 24 Dlatego opuści mężczyzna swojego ojca i swoją matkę i połączy się ze swoją żoną, i będą jednym ciałem. 25 I oboje, Adam i jego żona, byli nadzy, a nie wstydziła się.

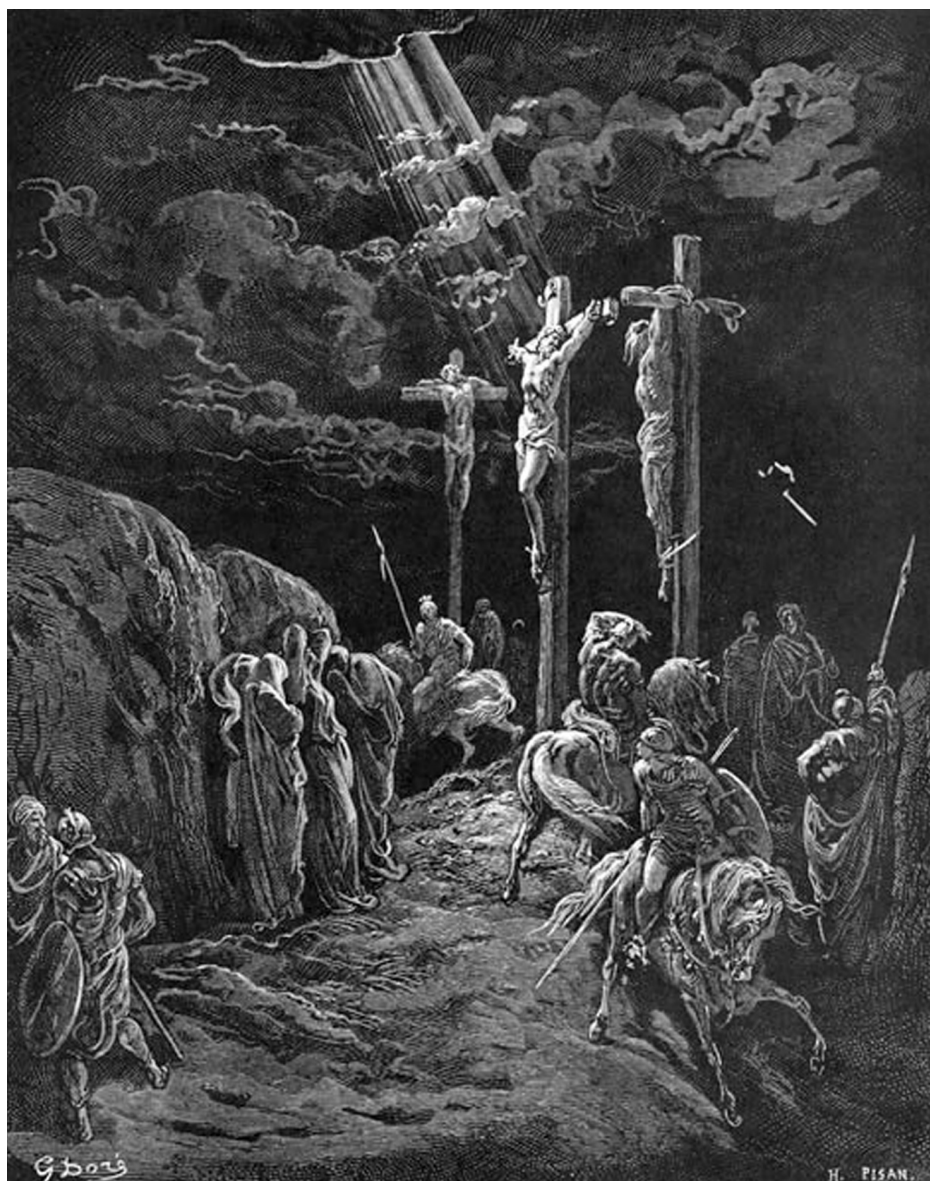
**3** A wąż był bardziej przebiegły niż wszystkie zwierzęta polne, które PAN Bóg uczynił. Powiedział on do kobiety: Czy Bóg rzeczywiście powiedział: Nie wolno wam jeść ze wszystkich drzew [tego] ogrodu? 2 I kobieta odpowiedziała wężowi: Możemy jeść owoce

z drzew [tego] ogrodu; 3 Ale o owocu drzewa, które jest pośrodku ogrodu, Bóg powiedział: Nie będziecie z niego jeść ani go dotykać, abyście nie umarli. 4 I wąż powiedział do kobiety: Na pewno nie umrzecie; 5 Ale Bóg wie, że tego dnia, gdy z niego zjecie, otworzą się wasze oczy i będziecie jak bogowie znający dobro i zło. 6 A gdy kobieta spostrzegła, że [owoc] drzewa [był] dobry do jedzenia i miły dla oka, a drzewo godne pożądania dla [zdobycia] wiedzy, wzięła z niego owoc i zjadła; dała też swemu mężowi, który był z nią; i on zjadł. 7 I otworzyły się im obojgu oczy i poznali, że są nadzy. Spleli więc liście figowe i zrobili sobie przepaski. 8 [Wtedy] usłyszeli głos PANA Boga chodzącego po ogrodzie w powiewie dziennym. I Adam, i jego żona ukryli się przed obliczem PANA Boga wśród drzew ogrodu. 9 I PAN Bóg zawołał na Adama, i zapytał go: Gdzie jesteś? 10 On odpowiedział: Usłyszałem twój głos w ogrodzie i zląkłem się, gdyż jestem nagi, i ukryłem się. 11 [Bóg] zapytał: Kto ci powiedział, że [jesteś] nagi? Czy zjadłeś z drzewa, z którego zakazałem ci jeść? 12 Adam odpowiedział: Kobieta, którą mi dałeś, [aby była] ze mną, ona dała mi z tego drzewa i zjadłem. 13 PAN Bóg zapytał kobietę: Co zrobiłaś? I odpowiedziała kobieta: Wąż mnie zwiódł i zjadłam. 14 Wtedy PAN Bóg powiedział do węża: Ponieważ to uczyniłeś, będziesz przeklęty wśród wszelkiego bydła i wśród wszelkich zwierząt polnych. Na brzuchu będziesz się czołgać i proch będziesz jeść po wszystkie dni swego życia. 15 I wprowadzę nieprzyjaźń między tobą a kobietą, między twoim potomstwem a jej potomstwem. Ono zrani ci głowę, a ty zranisz mu piętę. 16 A do kobiety powiedział: Wielce pomnożę twoje cierpienia i twoje poczęcia, w bólu będziesz rodzić dzieci. Twoje pragnienie będzie ku twemu mężowi, a on będzie nad tobą panować. 17 Do Adama zaś powiedział: Ponieważ usłuchałeś głosu swojej żony i zjadłeś z drzewa, o którym ci przykazałem, mówiąc: Nie będziesz z niego jadł – przeklęta [będzie] ziemia z twego powodu, w trudzie będziesz z niej spożywać po wszystkie dni twego życia. 18 [Ona] będzie ci rodzić ciernie i oset i będziesz spożywał rośliny polne. 19 W pocie czoła będziesz spożywał chleb, aż wrócisz do ziemi, gdyż z niej zostałeś wzięty. Bo jesteś prochem i w proch się obrócisz. 20 I Adam nadał swojej żonie imię Ewa, bo ona była

matką wszystkich żyjących. 21 I PAN Bóg sporządził dla Adama i jego żony odzienie ze skór i przydzielił im. 22 Wtedy PAN Bóg powiedział: Oto człowiek stał się jak jeden z nas, znający dobro i zło. [Wygnajmy go] więc, aby nie wyciągnął swej ręki i nie wziął z drzewa życia, by jeść i żyć na wieki. 23 PAN Bóg wydalili go więc z ogrodu Eden, aby uprawiał ziemię, z której został wzięty. 24 [Tak] wygnał człowieka i postawił na wschód od ogrodu Eden cherubinów i płomienisty miecz obracający się we wszystkie strony, aby strzegły drogi [do] drzewa życia.

**4** Potem Adam obcował ze swoją żoną Ewą, a ta poczęła i urodziła Kaina. I powiedziała: Otrzymałam mężczyznę od PANA. 2 I urodziła jeszcze jego brata Abła. Abel był pasterzem owiec, a Kain był rolnikiem. 3 Z biegiem czasu zdarzyło się, że Kain przyniósł PANU ofiarę z plonów ziemi. 4 Także Abel przyniósł z pierworodnych swej trzody i z ich tłuszczu. A PAN wejrzał na Abła i jego ofiarę. 5 Lecz na Kaina i jego ofiarę nie wejrzał. Kain rozgniewał się bardzo i spochmurniała jego twarz. 6 Wtedy PAN zapytał Kaina: Dlaczego się rozgniewałeś? Czemu spochmurniała twoja twarz? 7 Jeśli będziesz dobrze czynił, czy nie zostaniesz wywyższony? A jeśli nie będziesz dobrze czynił, grzech leży u drzwi; a do ciebie [będzie] jego pragnienie, a ty będziesz nad nim panować. 8 I Kain rozmawiał ze swoim bratem Ablem. A gdy byli na polu, Kain powstał przeciwko swemu bratu Ablowi i zabił go. 9 Wtedy PAN zapytał Kaina: Gdzie jest twój brat Abel? On odpowiedział: Nie wiem. Czy ja jestem stróżem mego brata? 10 [Bóg] zapytał: Cóż uczyniłeś? Głos krwi twego brata woła do mnie z ziemi. 11 Teraz więc przeklęty będziesz na ziemi, która otworzyła swe usta, aby przyjąć krew twego brata [przelaną] przez twoją rękę. 12 Gdy będziesz uprawiał ziemię, nie da ci już swego plonu. Tułaczem i zbiegiem będziesz na ziemi. 13 Wtedy Kain powiedział do PANA: Zbyt ciężka jest moja kara, bym mógł ją znieść. 14 Oto wyganiaasz mnie dziś z powierzchni ziemi, a przed twoją twarzą będę ukryty. Będę tułaczem i zbiegiem na ziemi, a stanie się [tak, że] ktokolwiek mnie spotka, zabije mnie. 15 PAN mu odpowiedział: Zaprawdę, ktokolwiek zabije Kaina, poniesie siedmiokrotną zemstę. I nałożył PAN na Kaina piętno, aby nie zabił go nikt, kto by go spotkał. 16 Wtedy odszedł Kain sprzed oblicza

PANA i zamieszkał w ziemi Nod, na wschód od Edenu. 17 I Kain obcował ze swoją żoną, a ona poczęła i urodziła Henocha. Zbudował też miasto i nazwał je imieniem swego syna – Henoch. 18 Henochowi urodził się Irad, a Irad spłodził Mechujaela, a Mechujael spłodził Matuszaela, a Matuszael spłodził Lameka. 19 I Lamek pojął sobie dwie żony. Imię jednej [było] Ada, a drugiej – Silla. 20 Ada urodziła Jabala, który był ojcem mieszkających w namiotach i pasterzy. 21 Jego brat [miał] na imię Jubal, a był on ojcem wszystkich grających na harfie i na flecie. 22 Silla urodziła Tubalkaina, [który był] rzemieślnikiem wszelkiej roboty od miedzi i żelaza. Siostrą Tubalkaina była Noema. 23 I Lamek powiedział swym żonom, Adzie i Silli: Słuchajcie mego głosu, żony Lameka, posłuchajcie moich słów; zabiłem mężczyznę za zranienie mnie i młodzieńca za siniec. 24 Jeśli Kain ma być pomszczony siedem razy, to Lamek siedemdziesiąt siedem razy. 25 I Adam znów obcował ze swoją żoną, a ona urodziła syna i nadała mu imię Set, [mówiąc]: Dał mi Bóg inne potomstwo za Abła, którego zabił Kain. 26 Setowi też urodził się syn i nadał mu imię Enosz. Wtedy zaczęto wzywać imienia PANA.



*Wtedy Jezus powiedział: Ojcze, przebacz im, bo nie wiedzą, co czynią.  
Potem podzielili jego szaty i rzucali [o nie] losy.  
Łukasza 23:34*

# Jana

**1** Na początku było Słowo, a Słowo było u Boga i Bogiem było Słowo. **2** Ono było na początku u Boga. **3** Wszystko przez nie się stało, a bez niego nic się nie stało, co się stało. **4** W nim było życie, a życie było światłością ludzi. **5** A ta światłość świeci w ciemności, ale ciemność jej nie ogarnęła. **6** Był człowiek posłany od Boga, któremu na imię było Jan. **7** Przyszedł on na świadectwo, aby świadczyć o tej światłości, by wszyscy przez niego uwierzyli. **8** Nie był on tą światłością, ale [przyszedł], aby świadczyć o tej światłości. **9** [Ten] był tą prawdziwą światłością, która oświeca każdego człowieka przychodzącego na świat. **10** Był na świecie, a świat został przez niego stworzony, ale świat go nie poznał. **11** Do swej własności przyszedł, ale swoi go nie przyjęli. **12** Lecz wszystkim tym, którzy go przyjęli, dał moc, aby się stali synami Bożymi, [to jest] tym, którzy wierzą w jego imię; **13** Którzy są narodzeni nie z krwi ani z woli ciała, ani z woli mężczyzny, ale z Boga. **14** A to Słowo stało się ciałem i mieszkało wśród nas (i widzieliśmy jego chwałę, chwałę jako jednorodzonego od Ojca), pełne łaski i prawdy. **15** Jan świadczył o nim i wołał: To był ten, o którym mówiłem: Ten, który po mnie przychodzi, uprzedził mnie, bo wcześniej był niż ja. **16** A z jego pełni my wszyscy otrzymaliśmy i łaskę za łaskę. **17** Prawo bowiem zostało dane przez Mojżesza, [a] łaska i prawda przyszły przez Jezusa Chrystusa. **18** Boga nikt nigdy nie widział. Jednorodzony Syn, który jest w łonie Ojca, on [nam o nim] opowiedział. **19** A takie jest świadectwo Jana, gdy Żydzi posłali z Jerozolimy kapłanów i lewitów, aby go zapytali: Kim ty jesteś? **20** I wyznał, a nie zaprzeczył, ale wyznał: Ja nie jestem Chrystusem. **21** I pytali go: Kim więc jesteś? Jesteś Eliaszem? A [on] powiedział: Nie jestem. A [oni]: Jesteś [tym] prorokiem? I odpowiedział: Nie [jestem]. **22** Wtedy go zapytali: Kim jesteś, abyśmy [mogli] dać odpowiedź tym, którzy nas posłali? Co mówisz sam o sobie? **23** Odpowiedział: Ja [jestem] głosem wołającego na pustyni: Prostujcie drogę Pana, jak powiedział prorok Izajasz. **24** A ci, którzy byli posłani, byli z faryzeuszy. **25** I zapytali go: Czemu więc chrzczisz, jeśli nie jesteś Chrystusem ani Eliaszem, ani tym prorokiem? **26** Odpowiedział im Jan: Ja chrzczę wodą, ale pośród

was stoi ten, którego wy nie znacie. **27** To jest ten, który przyszedłszy po mnie, uprzedził mnie, któremu ja nie jestem godny rozwiązać rzemyka u jego obuwia. **28** Działo się to w Betabarze za Jordanem, gdzie Jan chrzczył. **29** A nazajutrz Jan zobaczył Jezusa przychodzącego do niego i powiedział: Oto Baranek Boży, który gładzi grzech świata. **30** To jest ten, o którym mówiłem, że idzie za mną człowiek, który mnie uprzedził, bo wcześniej był niż ja. **31** Ja go nie znałem, ale przyszedłem, chrzcząc wodą, po to, aby został objawiony Izraelowi. **32** I świadczył Jan: Widziałem Ducha zstępującego jak gołębica z nieba i spoczął na nim. **33** A ja go nie znałem, ale ten, który mnie posłał, abym chrzczył wodą, powiedział do mnie: Na kogo ujrzysz Ducha zstępującego i spoczywającego na nim, to jest ten, który chrzci Duchem Świętym. **34** Ja [to] widziałem i świadczyłem, że on jest Synem Bożym. **35** Nazajutrz znowu stał [tam] Jan i dwóch z jego uczniów. **36** A gdy zobaczył Jezusa przechodzącego, powiedział: Oto Baranek Boży. **37** I słyszeli ci dwaj uczniowie, jak mówił, i poszli za Jezusem. **38** A Jezus, odwróciwszy się i ujrzawszy, że idą za nim, zapytał ich: Czego szukacie? A oni mu odpowiedzieli: Rabbi – co się tłumaczy: Mistrzu – gdzie mieszkasz? **39** Powiedział im: Chodźcie i zobaczcie. Poszli więc i zobaczyli, gdzie mieszka. I zostali z nim tego dnia, bo było około godziny dziesiątej. **40** [A] Andrzej, brat Szymona Piotra, był jednym z tych dwóch, którzy [to] usłyszeli od Jana i poszli za nim. **41** On najpierw znalazł Szymona, swego brata, i powiedział do niego: Znaleźliśmy Mesjasza – co się tłumaczy: Chrystusa. **42** I przyprowadził go do Jezusa. A Jezus spojrzał na niego i powiedział: Ty jesteś Szymon, syn Jonasza. Ty będziesz nazwany Kefas – co się tłumaczy: Piotr. **43** A nazajutrz Jezus chciał pójść do Galilei. Znalazł Filipa i powiedział do niego: Pójdź za mną. **44** A Filip był z Betsaidy, z miasta Andrzeja i Piotra. **45** Filip znalazł Natanaela i powiedział do niego: Znaleźliśmy tego, o którym pisał Mojżesz w Prawie, a także prorocy – Jezusa z Nazaretu, syna Józefa. **46** I zapytał go Natanael: Czyż z Nazaretu może być coś dobrego? Filip mu odpowiedział: Chodź i zobacz! **47** Gdy więc Jezus zobaczył Natanaela zbliżającego się do niego, powiedział o nim: Oto prawdziwie Izraelita, w którym nie ma podstępu. **48** Natanael go zapytał: Skąd mnie znasz? Odpowiedział mu Jezus: Zanim

Filip cię zawołał, gdy byłeś pod drzewem figowym, widziałem cię. **49** Odpowiedział mu Natanael: Mistrzu, ty jesteś Synem Bożym, ty jesteś królem Izraela. **50** Jezus mu odpowiedział: Czy wierzysz dlatego, że ci powiedziałem: Widziałem cię pod drzewem figowym? Ujrzysz większe rzeczy niż te. **51** I powiedział do niego: Zaprawdę, zaprawdę powiadam ci: Odtąd ujrzysz niebo otwarte i aniołów Boga wstępujących i zstępujących na Syna Człowieczego.

**2** A trzeciego dnia odbywało się wesele w Kanie Galilejskiej i była tam matka Jezusa. **2** Zaproszono na to wesele także Jezusa i jego uczniów. **3** A gdy zabrakło wina, matka Jezusa powiedziała do niego: Nie mają wina. **4** Jezus jej odpowiedział: Co ja mam z tobą, kobieto? Jeszcze nie nadeszła moja godzina. **5** Jego matka powiedziała do sług: Zróbcie wszystko, co wam powie. **6** A było tam sześć stągwi kamiennych, postawionych według żydowskiego [zwyczaju] oczyszczenia, mieszczących każda dwa albo trzy wiadra. **7** Jezus im powiedział: Napelnijcie te stągwie wodą. I napelnili je aż po brzegi. **8** Wtedy powiedział do nich: Zaczepnijcie teraz i zaniescie przełożonemu wesela. I zaniesli. **9** A gdy przełożony wesela skosztował wody, która stała się winem (a nie wiedział, skąd pochodziło, lecz słudzy, którzy zaczępnęli wody, wiedzieli), zawołał oblubieńca. **10** I powiedział do niego: Każdy człowiek najpierw podaje dobre wino, a gdy sobie podpiją, wtedy gorsze. [A] ty dobre wino zachowałeś aż do tej pory. **11** Taki początek cudów uczynił Jezus w Kanie Galilejskiej i objawił swoją chwałę, i uwierzyli w niego jego uczniowie. **12** Potem on, jego matka, jego bracia i jego uczniowie poszli do Kafarnaum i mieszkali tam kilka dni. **13** A ponieważ zbliżała się Pascha żydowska, Jezus poszedł do Jerozolimy. **14** I zastał w świątyni sprzedających woły, owce i gołębie oraz tych, którzy siedzieli i wymieniali pieniądze. **15** A zrobiwszy bicz z powrozków, wypędził wszystkich ze świątyni, także owce i woły, rozsypał pieniądze wymieniających i przewracał stoły. **16** A do sprzedających gołębie powiedział: Wynieście to stąd, a nie róbcie z domu mego Ojca domu kupieckiego. **17** I przypomnieli sobie jego uczniowie, że jest napisane: Gorliwość o twój dom zżarła mnie. **18** Wtedy Żydzi zapytali: Jaki nam znak pokażesz, skoro to czynisz? **19** Odpowiedział im Jezus: Zburzcie tę świątynię, a w trzy dni ją wzniosę.

**20** Wtedy Żydzi powiedzieli: Czterdzieści sześć lat budowano tę świątynię, a ty ją w trzy dni wzniesiesz? **21** Ale on mówił o świątyni swego ciała. **22** Gdy więc zmartwychwstał, jego uczniowie przypomnieli sobie, że im to powiedział, i uwierzyli Pismu i słowu, które wypowiedział Jezus. **23** A gdy był w Jerozolimie podczas Paschy w święto, wielu uwierzyło w jego imię, widząc cuda, które czynił. **24** Ale Jezus nie powierzał im samego siebie, bo on znał wszystkich; **25** I nie potrzebował, aby [mu] ktoś dawał świadectwo o człowieku. On bowiem wiedział, co było w człowieku.

**3** A był pewien człowiek z faryzeuszy, imieniem Nikodem, dostojnik żydowski. **2** Przyszedł on do Jezusa w nocy i powiedział: Mistrzu, wiemy, że przyszedłeś od Boga jako nauczyciel. Nikt bowiem nie mógłby czynić tych cudów, które ty czynisz, gdyby Bóg z nim nie był. **3** Odpowiedział mu Jezus: Zaprawdę, zaprawdę powiadam ci: Jeśli się ktoś nie narodzi na nowo, nie może ujrzeć królestwa Bożego. **4** Nikodem zapytał go: Jakże może się człowiek narodzić, będąc stary? Czy może powtórnie wejść do łona swojej matki i narodzić się? **5** Jezus odpowiedział: Zaprawdę, zaprawdę powiadam ci: Jeśli się ktoś nie narodzi z wody i z Ducha, nie może wejść do królestwa Bożego. **6** Co się narodziło z ciała, jest ciałem, a co się narodziło z Ducha, jest duchem. **7** Nie dziw się, że ci powiedziałem: Musicie się na nowo narodzić. **8** Wiatr wieje, gdzie chce, i słyszysz jego głos, ale nie wiesz, skąd przychodzi i dokąd zmierza. Tak jest z każdym, kto się narodził z Ducha. **9** Nikodem go zapytał: Jakże się to może stać? **10** Odpowiedział mu Jezus: Ty jesteś nauczycielem w Izraelu, a tego nie wiesz? **11** Zaprawdę, zaprawdę powiadam ci, że co wiemy, [to] mówimy, a co widzieliśmy, [o tym] świadczymy, ale nie przyjmujemy naszego świadectwa. **12** Jeśli nie wierzycie, [gdy] wam mówiłem o ziemskich sprawach, jakże uwierzycie, jeśli będę wam mówił o niebieskich? **13** A nikt nie wstąpił do nieba, tylko ten, który zstąpił z nieba, Syn Człowieczy, który jest w niebie. **14** A jak Mojżesz wywyższył węża na pustyni, tak musi być wywyższony Syn Człowieczy; **15** Aby każdy, kto w niego wierzy, nie zginął, ale miał życie wieczne. (aiōnios g166) **16** Tak bowiem Bóg umiłował świat, że dał swego jednorodzonego Syna, aby każdy, kto w niego wierzy, nie zginął, ale miał życie wieczne. (aiōnios g166) **17** Bo Bóg nie posłał swego Syna na świat, aby

potępił świat, lecz aby świat był przez niego zbawiony. **18** Kto wierzy w niego, nie będzie potępiony, ale kto nie wierzy, już jest potępiony, bo nie uwierzył w imię jednorodzonego Syna Bożego. **19** A potępienie polega na tym, że światłość przyszła na świat, lecz ludzie umiłowali ciemność bardziej niż światłość, bo ich uczynki były złe. **20** Każdy bowiem, kto źle czyni, nienawidzi światłości i nie idzie do światłości, aby jego uczynki nie były zganione. **21** Lecz kto czyni prawdę, przychodzi do światłości, aby jego uczynki były jawne, że w Bogu są dokonane. **22** Potem Jezus przyszedł wraz ze swymi uczniami do Judei i tam przemieszczał z nimi, i chrzczył. **23** Także Jan chrzczył w Aion, blisko Salim, bo było tam wiele wody. A [ludzie] przychodzili i chrzcili się. **24** Jan bowiem jeszcze nie był wtrącony do więzienia. **25** Wtedy wszczęła się dyskusja między uczniami Jana i Żydami o oczyszczaniu. **26** I przyszli do Jana, i powiedzieli mu: Mistrzu, ten, który był z tobą za Jordanem, o którym ty dałeś świadectwo, oto on chrzczi, a wszyscy idą do niego. **27** Odpowiedział Jan: Człowiek nie może otrzymać niczego, jeśli mu nie będzie dane z nieba. **28** Wy sami jesteście mi świadkami, że powiedziałem: Ja nie jestem Chrystusem, ale jestem posłany przed nim. **29** Kto ma oblubienicę, ten jest oblubieńcem, a przyjaciel oblubienicy, który stoi i słucha go, raduje się niezmiernie z powodu głosu oblubienicy. Dlatego ta moja radość stała się pełna. **30** On musi wzrastać, a ja stawać się mniejszym. **31** Kto przyszedł z góry, jest nad wszystkimi. Kto jest z ziemi, jest ziemski i mówi ziemskie rzeczy. Ten, który przyszedł z nieba, jest nad wszystkimi. **32** A świadczy o tym, co widział i słyszał, ale nikt nie przyjmuje jego świadectwa. **33** Kto przyjmuje jego świadectwo, ten zapieczętował, że Bóg jest prawdziwy. **34** Ten bowiem, którego Bóg posłał, mówi słowa Boże, bo Bóg daje [mu] Ducha bez miary. **35** Ojciec miłuje Syna i wszystko dał w jego ręce. **36** Kto wierzy w Syna, ma życie wieczne, ale kto nie wierzy Synowi, nie ujrzy życia, lecz gniew Boży zostaje na nim. (aiōnios g166)

**4** A gdy Pan poznał, że faryzeusze usłyszeli, iż Jezus więcej [ludzi] czynił uczniami i chrzczył niż Jan; **2** (Chociaż sam Jezus nie chrzczył, lecz jego uczniowie); **3** Opuścił Judeę i odszedł znowu do Galilei. **4** A musiał iść przez Samarię. **5** I przyszedł do miasta w Samarii, zwanego Sychar, blisko pola,

które Jakub dał swemu synowi Józefowi. **6** A była tam studnia Jakuba. Jezus więc, zmęczony drogą, usiadł sobie na studni. A było około godziny szóstej. **7** [I] przyszła kobieta z Samarii, aby zaczerpnąć wody. Jezus powiedział do niej: Daj mi pić. **8** Jego uczniowie bowiem poszli do miasta, aby nakupić żywności. **9** Wtedy Samarytanka powiedziała do niego: Jakże ty, będąc Żydem, prosisz mnie, Samarytanke, o coś do picia? Gdy Żydzi nie obcuja z Samarytanami. **10** Jezus jej odpowiedział: Gdybyś знаła ten dar Boży i [wiedziała], kim jest ten, który ci mówi: Daj mi pić, ty prosiłabyś go, a dałby ci wody żywej. **11** I powiedziała do niego kobieta: Panie, nie masz czym nacerpać, a studnia jest głęboka. Skąd więc masz tę wodę żywą? **12** Czy ty jesteś większy niż nasz ojciec Jakub, który nam dał tę studnię i sam z niej pił, a także jego synowie i jego dobytek? **13** Odpowiedział jej Jezus: Każdy, kto pije tę wodę, znowu będzie pragnął. **14** Lecz kto by pił wodę, którą ja mu dam, nigdy nie będzie pragnął, ale woda, którą ja mu dam, stanie się w nim źródłem wody wytryskującej ku życiu wiecznemu. (aiōn g165, aiōnios g166) **15** Kobieta powiedziała do niego: Panie, daj mi tej wody, abym nie pragnęła i nie przychodziła tu czerpać. **16** Jezus jej powiedział: Idź, zawołaj swego męża i przyjdź tu. **17** Odpowiedziała kobieta: Nie mam męża. Jezus jej powiedział: Dobrze powiedziałaś: Nie mam męża. **18** Miałas bowiem pięciu mężów, a [ten], którego masz teraz, nie jest twoim mężem. Prawdę powiedziałaś. **19** Kobieta mu powiedziała: Panie, widzę, że jesteś prorokiem. **20** Nasi ojcowie na tej górze czcili [Boga], a wy mówicie, że w Jerozolimie jest miejsce, gdzie należy [go] czcić. **21** Jezus powiedział do niej: Kobieto, wierz mi, że nadchodzi godzina, gdy ani na tej górze, ani w Jerozolimie nie będziecie czcić Ojca. **22** Wy czcicie to, czego nie znacie, a my czcimy to, co znamy, ponieważ zbawienie pochodzi od Żydów. **23** Ale nadchodzi godzina, i teraz jest, gdy prawdziwi czciciele będą czcić Ojca w duchu i w prawdzie. Bo i Ojciec szuka takich, którzy będą go czcić. **24** Bóg [jest] duchem, więc ci, którzy go czczą, powinni go czcić w duchu i w prawdzie. **25** Kobieta mu powiedziała: Wiem, że przyjdzie Mesjasz, zwany Chrystusem. Gdy on przyjdzie, oznajmi nam wszystko. **26** Jezus jej powiedział: Ja, który mówię z tobą, jestem nim. **27** A wtem przyszli jego uczniowie i dziwili się, że rozmawia

z kobietą. Nikt jednak nie powiedział: O co się pytasz? albo: Dlaczego z nią rozmawiasz? 28 I zostawiła kobieta swoje wiadro, poszła do miasta i powiedziała ludziom: 29 Chodźcie, zobaczcie człowieka, który mi powiedział wszystko, co zrobiłam. Czy to nie jest Chrystus? 30 Wyszedł więc z miasta i przyszli do niego. 31 A tymczasem uczniowie prosili go: Mistrzu, jedz. 32 A on im powiedział: Ja mam pokarm do jedzenia, o którym wy nie wiecie. 33 Uczniowie więc mówili między sobą: Czy ktoś przyniósł mu jedzenie? 34 Jezus im powiedział: Moim pokarmem jest wypełniać wolę [tego], który mnie posłał, i dokonać jego dzieła. 35 Czyż nie mówicie, że jeszcze cztery miesiące, a przyjdzie żniwo? Oto mówię wam: Podnieście wasze oczy i przypatrzcie się polom, że już są białe, [gotowe] do żniwa. 36 A kto żnie, otrzymuje zapłatę i zbiera owoc na życie wieczne, aby i ten, kto sieje, i ten, kto żnie, razem się radowali. (aiōnios g166) 37 W tym właśnie prawdziwe jest przysłowie: Kto inny sieje, a kto inny żnie. 38 Ja was posłałem żąć to, nad czym nie pracowaliście. Inni pracowali, a wy weszliście w ich pracę. 39 Wtedy wielu Samarytan z tego miasta uwierzyło w niego z powodu opowiadania tej kobiety, która świadczyła: Powiedział mi wszystko, co zrobiłam. 40 Gdy więc Samarytanie przyszli do niego, prosili go, aby u nich został. I został tam przez dwa dni. 41 I o wiele więcej ich uwierzyło z powodu jego słowa. 42 A [tej] kobiecie mówili: Wierzymy już nie z powodu twojego opowiadania. Sami bowiem słyszeliśmy i wiemy, że to jest prawdziwie Zbawiciel świata, Chrystus. 43 A po dwóch dniach odszedł stamtąd i poszedł do Galilei. 44 Sam Jezus bowiem dał świadectwo, że prorok nie doznaje czci w swojej ojczyźnie. 45 A gdy przyszedł do Galilei, Galilejczycy przyjęli go, widząc wszystko, co uczynił w Jerozolimie w święto. Oni bowiem też przyszli na święto. 46 Wtedy Jezus znowu przyszedł do Kany Galilejskiej, gdzie przemienił wodę w wino. A był w Kafarnaum pewien [dworzanin] królewski, którego syn chorował. 47 Ten, usłyszawszy, że Jezus przyszedł z Judei do Galilei, udał się do niego i prosił go, aby przyszedł i uzdrowił jego syna, gdyż był umierający. 48 I powiedział do niego Jezus: Jeśli nie ujrzycie znaków i cudów, nie uwierzycie. 49 [Dworzanin] królewski powiedział do niego: Panie, przyjdź, zanim umrze moje dziecko. 50 Jezus mu powiedział: Idź, twój syn żyje. I uwierzył ten

człowiek słowo, które powiedział mu Jezus, i poszedł. 51 A gdy już szedł, jego słudzy wyszli mu naprzeciw i oznajmili: Twoje dziecko żyje. 52 Wtedy zapytał ich o godzinę, w której poczuło się lepiej. I odpowiedzieli mu: Wczoraj o godzinie siódmej opuściła go gorączka. 53 Wówczas ojciec poznał, że to [była] ta godzina, w której Jezus powiedział do niego: Twój syn żyje. I uwierzył on sam i cały jego dom. 54 To był drugi cud, który Jezus uczynił, przyszedłszy z Judei do Galilei.

**5** Potem było święto żydowskie i Jezus udał się do Jerozolimy. 2 A jest w Jerozolimie przy Owczej [Bramie] sadzawka, zwana po hebrajsku Betesda, mająca pięć ganków. 3 Leżało w nich mnóstwo niedołącznych, ślepych, chromych i wychudłych, którzy czekali na poruszenie wody. 4 Anioł bowiem co pewien czas zstępował do sadzawki i poruszał wodę. A kto pierwszy wszedł po poruszeniu wody, stawał się zdrowym, jakkolwiek chorobą był dotknięty. 5 A był tam pewien człowiek, który przez trzydzieści osiem lat był złożony chorobą. 6 Gdy Jezus zobaczył go leżącego i poznał, że już długi czas choruje, zapytał: Chcesz być zdrowy? 7 Chory mu odpowiedział: Panie, nie mam człowieka, który wniósłby mnie do sadzawki, gdy woda zostaje poruszona. Lecz gdy ja idę, inny wchodzi przede mną. 8 Jezus mu powiedział: Wstań, weź swoje posłanie i chodź. 9 I natychmiast człowiek ten odzyskał zdrowie, wziął swoje posłanie i chodził. A tego dnia był szabat. 10 Wtedy Żydzi powiedzieli do uzdrowionego: Jest szabat, nie wolno ci nosić posłania. 11 Odpowiedział im: Ten, który mnie uzdrowił, powiedział do mnie: Weź swoje posłanie i chodź. 12 I pytali go: Który człowiek ci powiedział: Weź swoje posłanie i chodź? 13 A uzdrowiony nie wiedział, kto to był, bo Jezus odszedł, ponieważ mnóstwo ludzi było na tym miejscu. 14 Potem Jezus znalazł go w świątyni i powiedział do niego: Oto wyzdrowiałeś. Nie grzesz więcej, aby nie przydarzyło ci się coś gorszego. 15 Wtedy człowiek ten odszedł i powiedział Żydom, że to Jezus go uzdrowił. 16 I dlatego Żydzi prześladowali Jezusa i szukali [sposobności], aby go zabić, bo uczynił to w szabat. 17 A Jezus im odpowiedział: Mój Ojciec działa aż dotąd i ja działam. 18 Dlatego Żydzi tym bardziej usiłowali go zabić, bo nie tylko łamał szabat, ale mówił, że Bóg jest jego Ojcem, czyniąc się równym Bogu. 19 Wtedy Jezus im odpowiedział: Zaprawdę, zaprawdę powiadam



wam: Syn nie może nic czynić sam od siebie, tylko to, co widzi, że czyni Ojciec. Co bowiem on czyni, to i Syn czyni tak samo. 20 Bo Ojciec miłuje Syna i ukazuje mu wszystko, co sam czyni. I pokaże mu większe dzieła niż te, abyście się dziwili. 21 Jak bowiem Ojciec wskrzesza umarłych i ożywia, tak i Syn ożywia tych, których chce. 22 Bo Ojciec nikogo nie sądzi, lecz cały sąd dał Synowi; 23 Aby wszyscy czcili Syna, jak czczą Ojca. Kto nie czci Syna, nie czci i Ojca, który go posłał. 24 Zaprawdę, zaprawdę powiadam wam: Kto słuca mego słowa i wierzy temu, który mnie posłał, ma życie wieczne i nie będzie potępiony, ale przeszedł ze śmierci do życia. (aiōnios g166) 25 Zaprawdę, zaprawdę powiadam wam: Nadchodzi godzina, i teraz jest, gdy umarli usłyszą głos Syna Bożego, a ci, którzy usłyszą, będą żyć. 26 Jak bowiem Ojciec ma życie sam w sobie, tak dał i Synowi, aby miał życie w samym sobie. 27 I dał mu władzę wykonywania sądu, bo jest Synem Człowieczym. 28 Nie dziwcie się temu, bo nadchodzi godzina, w której wszyscy, którzy są w grobach, usłyszą jego głos; 29 I ci, którzy dobrze czynili, wyjdą na zmartwychwstanie [do] życia, ale ci, którzy źle czynili, na zmartwychwstanie [na] potępienie. 30 Ja sam od siebie nie mogę nic czynić. Jak słyszę, tak sądzę, a mój sąd jest sprawiedliwy, bo nie szukam swojej woli, ale woli tego, który mnie posłał, Ojca. 31 Jeśli ja świadczę sam o sobie, moje świadectwo nie jest prawdziwe. 32 Jest ktoś inny, kto świadczy o mnie, i wiem, że świadectwo, które daje o mnie, jest prawdziwe. 33 Wy posłaliście do Jana, a on dał świadectwo prawdziwe. 34 Lecz ja nie przyjmuję świadectwa od człowieka, ale to mówię, abyście byli zbawieni. 35 On był płonąca i świecąca lampa, a wy chcieliście do czasu radować się w jego światłości. 36 Ale ja mam świadectwo większe niż Jana. Dzieła bowiem, które Ojciec dał mi do wykonania, te właśnie dzieła, które czynię, świadczą o mnie, że Ojciec mnie posłał. 37 A Ojciec, który mnie posłał, on świadczył o mnie. Nigdy nie słyszeliście jego głosu ani nie widzieliście jego postaci. 38 I nie macie jego słowa trwającego w was, bo temu, którego on posłał, nie wierzyście. 39 Badajcie Pisma; sądzicie bowiem, że w nich macie życie wieczne, a one dają świadectwo o mnie. (aiōnios g166) 40 A jednak nie chcecie przyjść do mnie, aby mieć życie. 41 Nie przyjmuję chwały od

ludzi. 42 Ale poznałem was, że nie macie w sobie miłości Boga. 43 Przyszedłem w imieniu mego Ojca, a nie przyjmujecie mnie. Jeśli ktoś inny przyjdzie we własnym imieniu, tego przyjmiecie. 44 Jakże możecie wierzyć, skoro przyjmujecie chwałę jedni od drugich, a nie szukacie chwały, która [jest] od samego Boga? 45 Nie sądzicie, że ja was będę oskarżał przed Ojcem. Jest ktoś, kto was oskarża, Mojżesz, w którym wy pokładacie nadzieję. 46 Bo gdybyście wierzyli Mojżeszowi, wierzylibyście i mnie, gdyż on pisał o mnie. 47 Jeśli jednak nie wierzyście jego pismom, jakże uwierzycie moim słowom?

**6** Potem Jezus odszedł za Morze Galilejskie, [czyli] Tyberiadzkie. 2 A szedł za nim wielki tłum, bo widzieli cuda, które czynił na chorych. 3 I wszedł Jezus na górę, i usiadł tam ze swoimi uczniami. 4 A zbliżała się Pascha, święto żydowskie. 5 Wtedy Jezus, podniósłszy oczy i ujrzawszy, że mnóstwo ludzi idzie do niego, zapytał Filipa: Gdzie kupimy chleba, aby oni [mogli] jeść? 6 Ale mówił [to], wystawiając go na próbę. Wiedział bowiem, co miał czynić. 7 Filip mu odpowiedział: Za dwieście groszy nie wystarczy dla nich chleba, choćby każdy z nich wziął [tylko] trochę. 8 Jeden z jego uczniów, Andrzej, brat Szymona Piotra, powiedział do niego: 9 Jest tu jeden chłopiec, który ma pięć chlebów jęczmiennych i dwie rybki. Ale cóż to jest na tak wielu? 10 Wtedy Jezus powiedział: Każcie ludziom usiąść. A było dużo trawy na tym miejscu. Usiedli więc mężczyźni w liczbie około pięciu tysięcy. 11 Wówczas Jezus wziął te chleby i podziękowawszy, rozdał uczniom, a uczniowie siedzącym. Podobnie i z tych rybek, ile tylko chcieli. 12 A gdy się nasyčili, powiedział do swoich uczniów: Zbierzcie kawałki, które zostały, żeby nic nie przepadło. 13 Zebrali więc i napełnili dwanaście koszy kawałkami, które zostały z tych pięciu chlebów jęczmiennych po tych, którzy jedli. 14 A ci ludzie, ujrzawszy cud, który uczynił Jezus, mówili: To jest prawdziwie ten prorok, który miał przyjść na świat. 15 Wtedy Jezus, poznawszy, że mieli przyjść i porwać go, aby go obwołać królem, odszedł znowu sam jeden na górę. 16 A gdy był wieczór, jego uczniowie zeszli nad morze; 17 Wsiedli do łodzi i płynęli na drugi brzeg, do Kafarnaum. Było już ciemno, a Jezus jeszcze do nich nie przybył. 18 A kiedy powstał wielki wiatr, morze zaczęło się burzyć. 19 Gdy odpłynęli na około dwadzieścia pięć

lub trzydzieści stadiów, ujrzeli Jezusa chodzącego po morzu i zbliżającego się do łodzi i zlekli się. 20 A on powiedział do nich: [To] ja jestem, nie bójcie się. 21 Wzięli go więc chętnie do łodzi i natychmiast łódź przypląnęła do ziemi, do której płynęli. 22 Nazajutrz ludzie, którzy byli po drugiej stronie morza, zobaczyli, że tam nie było innej łodzi, tylko ta jedna, do której wsiedli jego uczniowie, i że Jezus nie wsiadł do łodzi ze swoimi uczniami, ale jego uczniowie odpłynęli sami. 23 (Przypląnęły też inne łodzie z Tyberiady w pobliże tego miejsca, gdzie jedli chleb, gdy Pan złożył dziękczynienie.) 24 Gdy więc ludzie zobaczyli, że tam nie było Jezusa ani jego uczniów, wsiedli i oni do łodzi i przeprawili się do Kafarnaum, szukając Jezusa. 25 Kiedy znaleźli go po drugiej stronie morza, zapytali: Mistrzu, kiedy tu przybyłeś? 26 Jezus im odpowiedział: Zaprawdę, zaprawdę powiadam wam: Szukacie mnie nie dlatego, że widzieliście cuda, ale dlatego, że jedliście chleb i nasytiliście się. 27 Zabiegajcie nie o pokarm, który ginie, ale o pokarm, który trwa ku życiu wiecznemu, który wam da Syn Człowieczy. Jego bowiem zapieczętował Bóg Ojciec. (aiōnios g166) 28 Wtedy zapytali go: Cóż mamy robić, abyśmy wykonywali dzieła Boga? 29 Odpowiedział im Jezus: To jest dzieło Boga, abyście wierzyli w [tego], którego on posłał. 30 Powiedzieli mu więc: Jaki znak czynisz, abyśmy widzieli i wierzyli tobie? Cóż czynisz? 31 Nasi ojcowie jedli mannę na pustyni, jak jest napisane: Chleb z nieba dał im do jedzenia. 32 Wtedy Jezus im odpowiedział: Zaprawdę, zaprawdę powiadam wam: Nie Mojżesz dał wam chleb z nieba, ale mój Ojciec daje wam prawdziwy chleb z nieba. 33 Chlebem Boga bowiem jest ten, który zstępuje z nieba i daje światu życie. 34 Wtedy powiedzieli do niego: Panie, dawaj nam zawsze tego chleba. 35 I odpowiedział im Jezus: Ja jestem chlebem życia. Kto przychodzi do mnie, nie będzie głodny, a kto wierzy we mnie, nigdy nie będzie odczuwał pragnienia. 36 Ale wam powiedziałem: Chociaż widzieliście mnie, nie wierzycie. 37 Wszystko, co mi daje Ojciec, przyjdzie do mnie, a tego, który przyjdzie do mnie, nie wyrzucę precz. 38 Zstąpiłem bowiem z nieba nie [po to], żeby czynić swoją wolę, ale wolę tego, który mnie posłał. 39 A to jest wola Ojca, który mnie posłał, abym nie stracił nic z tego wszystkiego, co mi dał, ale abym to wskrzesił [w] dniu ostatecznym. 40 I to jest wola tego,

który mnie posłał, aby każdy, kto widzi Syna i wierzy w niego, miał życie wieczne, a ja go wskrzeszę [w] dniu ostatecznym. (aiōnios g166) 41 Wtedy szemrali Żydzi o nim, bo powiedział: Ja jestem chlebem, który zstąpił z nieba. 42 I mówili: Czyż to nie jest Jezus, syn Józefa, którego ojca i matkę znamy? Jakże więc on może mówić: Zstąpiłem z nieba? 43 Wtedy Jezus im odpowiedział: Nie szemrajcie między sobą. 44 Nikt nie może przyjść do mnie, jeśli go nie pociągnie [mój] Ojciec, który mnie posłał. A ja go wskrzeszę w dniu ostatecznym. 45 Napisane jest u Proroków: I wszyscy będą wyuczeni przez Boga. Każdy więc, kto słyszał od Ojca i nauczył się, przychodzi do mnie. 46 Nie jakby ktoś widział Ojca, oprócz tego, który jest od Boga; ten widział Ojca. 47 Zaprawdę, zaprawdę powiadam wam: Kto wierzy we mnie, ma życie wieczne. (aiōnios g166) 48 Ja jestem tym chlebem życia. 49 Wasi ojcowie jedli mannę na pustyni, a poumierali. 50 To jest ten chleb, który zstępuje z nieba, aby ten, kto go je, nie umarł. 51 Ja jestem chlebem żywym, który zstąpił z nieba. Jeśli ktoś będzie jadł z tego chleba, będzie żył na wieki. A chleb, który ja dam, to moje ciało, które ja dam za życie świata. (aiōn g165) 52 Żydzi więc sprzeciali się między sobą i mówili: Jakże on może dać nam swoje ciało do jedzenia? 53 I powiedział im Jezus: Zaprawdę, zaprawdę powiadam wam: Jeśli nie będziecie jeść ciała Syna Człowieczego i pić jego krwi, nie będziecie mieć życia w sobie. 54 Kto je moje ciało i pije moją krew, ma życie wieczne, a ja go wskrzeszę w dniu ostatecznym. (aiōnios g166) 55 Moje ciało bowiem prawdziwie jest pokarmem, a moja krew prawdziwie jest napojem. 56 Kto je moje ciało i pije moją krew, mieszka we mnie, a ja w nim. 57 Jak mnie posłał żyjący Ojciec i ja żyję przez Ojca, [tak] kto mnie spożywa, będzie żył przeze mnie. 58 To jest ten chleb, który zstąpił z nieba. Nie jak wasi ojcowie jedli mannę, a pomarli. Kto je ten chleb, będzie żył na wieki. (aiōn g165) 59 To mówił w synagodze, nauczając w Kafarnaum. 60 Wielu więc z jego uczniów, słysząc to, mówiło: Twarda to jest mowa, któż jej może słuchać? 61 Ale Jezus świadomy tego, że jego uczniowie o tym szemrali, powiedział do nich: To was obraża? 62 Cóż [dopiero], gdybyście ujrzeli Syna Człowieczego wstępującego tam, gdzie był przedtem? 63 Duch jest tym, który ożywia, ciało nic nie pomaga. Słowa, które ja wam

mówię, są duchem i są życiem. 64 Lecz są wśród was tacy, którzy nie wierzą. Jezus wiedział bowiem od początku, którzy nie wierzyli i kto miał go zdradzić. 65 I mówił: Dlatego wam powiedziałem, że nikt nie może przyjść do mnie, jeśli mu to nie jest dane od mojego Ojca. 66 Od tego czasu wielu jego uczniów zawróciło i więcej z nim nie chodziło. 67 Wtedy Jezus powiedział do dwunastu: Czy i wy chcecie odejść? 68 I odpowiedział mu Szymon Piotr: Panie, do kogo pójdziemy? [Ty] masz słowa życia wiecznego. (aiōnios g166) 69 A my uwierzyliśmy i poznaliśmy, że ty jesteś Chrystusem, Synem Boga żywego. 70 Jezus im odpowiedział: Czy ja nie wybrałem was dwunastu? A jeden z was jest diablem. 71 A to mówił o Judaszu Iskariocie, [synu] Szymona, bo on miał go zdradzić, będąc jednym z dwunastu.

**7** A potem Jezus chodził po Galilei. Nie chciał bowiem przebywać w Judei, bo Żydzi szukali [sposobności], aby go zabić. 2 I zbliżało się żydowskie święto Namiotów. 3 Wtedy jego bracia powiedzieli do niego: Odejdź stąd i idź do Judei, żeby twoi uczniowie widzieli dzieła, których dokonujesz. 4 Nikt bowiem nie czyni nic w ukryciu, jeśli chce być znany. Dlatego ty, jeśli takie rzeczy czynisz, objaw się światu. 5 Bo nawet jego bracia nie wierzyli w niego. 6 I powiedział do nich Jezus: Mój czas jeszcze nie nadszedł, ale wasz czas zawsze jest w pogotowiu. 7 Świat nie może was nienawidzić, ale mnie nienawidzi, bo ja świadczę o nim, że jego uczynki są złe. 8 Wy idźcie na święto, ja jeszcze nie pójdę na to święto, bo mój czas jeszcze się nie wypełnił. 9 Powiedziawszy im to, pozostał w Galilei. 10 A gdy jego bracia poszli, wtedy i on poszedł na święto, nie jawnie, ale jakby potajemnie. 11 A Żydzi szukali go podczas święta i mówili: Gdzie on jest? 12 I wiele szemrało się o nim wśród ludzi, bo jedni mówili: Jest dobry. A inni mówili: Przeciwnie, zwodzi ludzi. 13 Nikt jednak nie mówił o nim jawnie z obawy przed Żydami. 14 A gdy już minęła połowa święta, Jezus wszedł do świątyni i nauczał. 15 I dziwili się Żydzi, mówiąc: Skąd on zna Pismo, skoro się nie uczył? 16 Odpowiedział im Jezus: Moja nauka nie jest moją, ale tego, który mnie posłał. 17 Jeśli ktoś chce wypełniać jego wolę, ten będzie umiał rozeznać, czy ta nauka jest od Boga, czy ja mówię sam od siebie. 18 Kto mówi z samego siebie, szuka własnej chwały. Kto zaś szuka chwały tego, który go posłał, ten jest

prawdziwy i nie ma w nim niesprawiedliwości. 19 Czy Mojżesz nie dał wam prawa? A żaden z was nie przestrzega prawa. Dlaczego chcecie mnie zabić? 20 Odpowiedzieli ludzie: Masz demona. Kto chce cię zabić? 21 Jezus im odpowiedział: Jeden uczynek spełniłem, a wszyscy się temu dziwicie. 22 Przecież Mojżesz dał wam obrzezanie (nie jakoby było od Mojżesza, ale od ojców), a w szabat obrzezujecie człowieka. 23 Jeśli człowiek przyjmuje obrzezanie w szabat, aby nie było złamane Prawo Mojżesza, to [dlaczego] gniewacie się na mnie, że w szabat całkowicie uzdrowiłem człowieka? 24 Nie sądzcie po pozorach, ale sądzcie sprawiedliwym sądem. 25 Wtedy niektórzy z mieszkańców Jerozolimy mówili: Czy to nie jest ten, którego chcą zabić? 26 A oto jawnie przemawia i nic mu nie mówią. Czy przełożeni rzeczywiście poznali, że to jest prawdziwie Chrystus? 27 Ale wiemy, skąd on pochodzi, lecz gdy Chrystus przyjdzie, nikt nie będzie wiedział, skąd jest. 28 Wtedy Jezus, nauczając w świątyni, wołał: I znacie mnie, i wiecie, skąd jestem. A ja nie przyszedłem sam od siebie, ale prawdziwy jest ten, który mnie posłał, którego wy nie znacie. 29 Lecz ja go znam, bo od niego jestem i on mnie posłał. 30 I usiłowali go schwytać, ale nikt nie podniósł na niego ręki, bo jeszcze nie nadeszła jego godzina. 31 A wielu z ludu uwierzyło w niego i mówiło: Gdy Chrystus przyjdzie, czyż uczyni więcej cudów, niż on uczynił? 32 Faryzeusze słyszeli, że tak ludzie o nim szemrali. I faryzeusze i naczelni kapłani posłali sługi, aby go schwytać. 33 Wtedy Jezus powiedział im: Jeszcze krótki czas jestem z wami, potem odejdę do tego, który mnie posłał. 34 Będziecie mnie szukać, ale nie znajdziecie, a gdzie ja będę, wy przyjść nie możecie. 35 Wówczas Żydzi mówili między sobą: Dokąd on pójdzie, że go nie znajdziemy? Czy pójdzie do rozproszonych [wśród] pogan i będzie nauczał pogan? 36 Cóż to za słowo, które wypowiedział: Będziecie mnie szukać, ale nie znajdziecie, a gdzie ja będę, wy przyjść nie możecie? 37 A w ostatnim, wielkim dniu tego święta, Jezus stanął i wołał: Jeśli ktoś pragnie, niech przyjdzie do mnie i pije. 38 Kto wierzy we mnie, jak mówi Pismo, rzeki wody żywej popłyną z jego wnętrza. 39 A to mówił o Duchu, którego mieli otrzymać wierzący w niego. Duch Święty bowiem jeszcze nie był [dany], ponieważ Jezus nie został

jeszcze uwielbiony. 40 Wielu więc z tych ludzi, słysząc te słowa, mówiło: To jest prawdziwie ten prorok. 41 A inni mówili: To jest Chrystus. Lecz niektórzy mówili: Czyż Chrystus przyjdzie z Galilei? 42 Czyż Pismo nie mówi, że Chrystus przyjdzie z potomstwa Dawida i z miasteczka Betlejem, gdzie mieszkał Dawid? 43 I tak z jego powodu nastąpił rozłam wśród ludu. 44 I niektórzy z nich chcieli go schwytać, ale nikt nie podniósł na niego ręki. 45 Wtedy słudzy wrócili do naczelnych kapłanów i do faryzeuszy, którzy ich zapytali: Dlaczego go nie przyprowadziliście? 46 Słudzy odpowiedzieli: Nikt nigdy nie mówił tak, jak ten człowiek. 47 I odpowiedzieli im faryzeusze: Czy i wy jesteście zwiedzeni? 48 Czy ktoś z przełożonych albo z faryzeuszy uwierzył w niego? 49 A to pospólstwo, które nie zna prawa, jest przekłętę. 50 Jeden z nich, Nikodem, ten, który przyszedł w nocy do niego, powiedział im: 51 Czy nasze prawo potępia człowieka, zanim go najpierw nie wysłucha i nie zbada, co czyni? 52 A oni mu odpowiedzieli: Czy i ty jesteś Galilejczykiem? Zbadaj i zobacz, że [żaden] prorok nie powstał z Galilei. 53 I poszedł każdy do swego domu.

**8** A Jezus poszedł na Górę Oliwną. 2 Potem znowu wcześniej rano przyszedł do świątyni, a cały lud zszedł się do niego. I siadłszy, nauczał ich. 3 I przyprowadzili do niego uczeni w Piśmie i faryzeusze kobietę przyłapaną na cudzołóstwie, a postawiwszy ją pośrodku; 4 Powiedzieli do niego: Nauczycielu, tę kobietę przyłapano na uczynku cudzołóstwa. 5 W prawie Mojżesz nakazał nam takie kamienować. A ty co mówisz? 6 A mówili to, wystawiając go na próbę, aby mogli go oskarżyć. Jezus zaś, schyliwszy się, pisał palcem po ziemi. 7 A gdy nie przestawali go pytać, podniósł się i powiedział do nich: Kto z was jest bez grzechu, niech pierwszy rzuci w nią kamieniem. 8 I znowu schyliwszy się, pisał po ziemi. 9 A gdy oni to usłyszeli, będąc przekonani przez sumienie, odchodzili jeden po drugim, począwszy od starszych aż do ostatnich. Pozostał tylko sam Jezus i ta kobieta stojąca pośrodku. 10 A Jezus podniósł się i nie widząc nikogo oprócz tej kobiety, powiedział do niej: Kobieto, gdzież są ci, którzy cię oskarżali? Nikt cię nie potępił? 11 Ona odpowiedziała: Nikt, Panie. A Jezus powiedział do niej: I ja ciebie nie potępiam. Idź i już więcej nie grzesz. 12 Jezus znowu powiedział do nich:

Ja jestem światłością świata. Kto idzie za mną, nie będzie chodził w ciemności, ale będzie miał światłość życia. 13 Powiedzieli więc do niego faryzeusze: Ty świadczysz sam o sobie, a twoje świadectwo nie jest prawdziwe. 14 Odpowiedział im Jezus: Chociaż ja świadczę sam o sobie, [jednak] moje świadectwo jest prawdziwe, bo wiem, skąd przyszedłem i dokąd idę. Lecz wy nie wiecie, skąd przyszedłem i dokąd idę. 15 Wy sędzicie według ciała, ale ja nie sędzę nikogo. 16 A choćbym i sędził, mój sąd jest prawdziwy, bo nie jestem sam, ale [jestem] ja i Ojciec, który mnie posłał. 17 A w waszym Prawie jest napisane, że świadectwo dwóch ludzi jest prawdziwe. 18 Ja jestem tym, który świadczy sam o sobie i świadczy o mnie Ojciec, który mnie posłał. 19 Wtedy zapytali go: Gdzie jest twój Ojciec? Jezus odpowiedział: Nie znacie ani mnie, ani mego Ojca. Gdybyście mnie znali, znalibyście i mego Ojca. 20 Te słowa mówił Jezus w skarbcu, nauczając w świątyni, a nikt go nie schwytał, bo jeszcze nie nadeszła jego godzina. 21 Wówczas Jezus znowu powiedział do nich: Ja odchodzę, a wy będziecie mnie szukać i umrzecie w swoim grzechu. Gdzie ja idę, wy przyjść nie możecie. 22 Wtedy Żydzi mówili: Czyż sam się zabije, skoro mówi: Gdzie ja idę, wy przyjść nie możecie? 23 I powiedział do nich: Wy jesteście z niskości, a ja jestem z wysoka. Wy jesteście z tego świata, ja zaś nie jestem z tego świata. 24 Dlatego wam powiedziałem, że umrzecie w swoich grzechach. Bo jeśli nie uwierzycie, że ja jestem, umrzecie w swoich grzechach. 25 Wtedy zapytali go: Kim ty jesteś? I odpowiedział im Jezus: Tym, kim wam od początku mówię. 26 Wiele mam o was do powiedzenia i do sądenia. Ale ten, który mnie posłał, jest prawdziwy, a ja mówię na świecie to, co od niego słyszałem. 27 Nie zrozumieli jednak, że mówił im o Ojcu. 28 Dlatego Jezus powiedział do nich: Gdy wywyższycie Syna Człowieczego, wtedy poznacie, że ja jestem, a nie czynię nic sam od siebie, ale mówię to, czego mnie nauczył mój Ojciec. 29 A ten, który mnie posłał, jest ze mną. Ojciec nie zostawił mnie samego, bo ja zawsze czynię [to], co mu się podoba. 30 Gdy to mówił, wielu uwierzyło w niego. 31 Wtedy Jezus mówił do tych Żydów, którzy mu uwierzyli: Jeśli będziecie trwać w moim słowie, będziecie prawdziwie moimi uczniami. 32 I poznacie prawdę, a prawda was wyzwoli. 33 Odpowiedzieli mu: My jesteśmy

potomstwem Abrahama i nigdy nie służyliśmy nikomu. Jakże [możesz] mówić: Będziecie wolni? 34 Jezus im odpowiedział: Zaprawdę, zaprawdę powiadam wam, że każdy, kto popełnia grzech, jest sługą grzechu. 35 A sługa nie mieszka w domu na wieki, [lecz] Syn mieszka na wieki. (aiōn g165) 36 Jeśli więc Syn was wyzwoli, będziecie prawdziwie wolni. 37 Wiem, że jesteście potomstwem Abrahama, lecz usiłujecie mnie zabić, bo moje słowo nie znajduje w was miejsca. 38 Ja mówię to, co widziałem u mego Ojca, a wy też robicie to, co widzieliście u waszego ojca. 39 Odpowiedzieli mu: Naszym ojcem jest Abraham. Jezus im powiedział: Gdybyście byli synami Abrahama, spełnialibyście uczynki Abrahama. 40 Lecz teraz usiłujecie mnie zabić, człowieka, który wam mówił prawdę, którą słyszał od Boga. Tego Abraham nie robił. 41 Wy spełniacie uczynki waszego ojca. Wtedy powiedzieli mu: My nie jesteśmy spółdzeni z nierządu. Mamy jednego Ojca – Boga. 42 Jezus im powiedział: Gdyby Bóg był waszym Ojcem, miłowałibyście mnie, gdyż ja od Boga wyszedłem i przyszedłem, a nie przyszedłem sam od siebie, ale on mnie posłał. 43 Dlaczego nie pojmujecie tego, co mówię? Dlatego że nie możecie słuchać mojego słowa. 44 Wy jesteście z [waszego] ojca – diabła i chcecie spełniać pożądliwości waszego ojca. On był mordercą od początku i nie został w prawdzie, bo nie ma w nim prawdy. Gdy mówi kłamstwo, mówi od siebie, bo jest kłamcą i ojcem kłamstwa. 45 A ponieważ ja mówię prawdę, nie wierzycie mi. 46 Któż z was obwini mnie o grzech? Jeśli mówię prawdę, dlaczego mi nie wierzycie? 47 Kto jest z Boga, słucha słów Bożych. Wy dlatego nie słuchacie, że nie jesteście z Boga. 48 Wtedy Żydzi mu odpowiedzieli: Czy nie dobrze mówimy, że jesteś Samarytaninem i masz demona? 49 Jezus odpowiedział: Ja nie mam demona, ale czczę mego Ojca, a wy mnie znieważacie. 50 Ja nie szukam swojej chwały. Jest ktoś, kto szuka i sądzi. 51 Zaprawdę, zaprawdę powiadam wam: Jeśli ktoś będzie zachowywał moje słowa, nigdy nie ujrzysz śmierci. (aiōn g165) 52 Wtedy Żydzi powiedzieli do niego: Teraz wiemy, że masz demona. Abraham umarł i prorocy, a ty mówisz: Jeśli ktoś będzie zachowywał moje słowa, nigdy nie skosztuje śmierci. (aiōn g165) 53 Czy ty jesteś

prorocy poumierali. Kim ty się czynisz? 54 Jezus odpowiedział: Jeśli ja sam siebie chwale, moja chwała jest niczym. Mój Ojciec jest [tym], który mnie chwali, o którym wy mówicie, że jest waszym Bogiem. 55 Lecz nie znacze go, a ja go znam. I jeśli bym powiedział, że go nie znam, byłbym podobnym do was kłamcą. Ale znam go i zachowuję jego słowa. 56 Abraham, wasz ojciec, z radością pragnął ujrzeć mój dzień. I ujrzął, i radował się. 57 Wówczas Żydzi powiedzieli do niego: Pięćdziesięciu lat jeszcze nie masz, a Abrahama widziałeś? 58 Jezus im odpowiedział: Zaprawdę, zaprawdę powiadam wam: Zanim Abraham był, ja jestem. 59 Wtedy porwali kamienie, aby w niego rzucić. Jezus jednak ukrył się i wyszedł ze świątyni, przechodząc między nimi, i tak odszedł.

**9** A przechodząc, zobaczył człowieka ślepego od urodzenia. 2 I pytali go jego uczniowie: Mistrzu, kto zgrzeszył, on czy jego rodzice, że się urodził ślepy? 3 Jezus odpowiedział: Ani on nie zgrzeszył, ani jego rodzice, ale [stało się tak], żeby się na nim objawiły dzieła Boga. 4 Ja muszę wykonywać dzieła [tego], który mnie posłał, dopóki jest dzień. Nadchodzi noc, gdy nikt nie będzie mógł działać. 5 Dopóki jestem na świecie, jestem światłością świata. 6 To powiedziawszy, splunął na ziemię, zrobił błoto ze śliny i pomazał tym błotem oczy ślepego. 7 I powiedział do niego: Idź, umy się w sadzawce Siloam – co się tłumaczy: Posłany. Poszedł więc, umył się i wrócił, widząc. 8 A sąsiedzi i ci, którzy go przedtem widywali ślepego, mówili: Czy to nie jest ten, który siadał i żebrał? 9 Jedni mówili: To on. A inni: Jest do niego podobny. Lecz on mówił: [To] ja jestem. 10 Wtedy zapytali go: Jak zostały otworzone twoje oczy? 11 A on odpowiedział: Człowiek, którego nazywają Jezusem, zrobił błoto, pomazał moje oczy i powiedział do mnie: Idź do sadzawki Siloam i umy się. Poszedłem więc, umyłem się i przejrzałem. 12 Wtedy zapytali go: Gdzież on jest? Odpowiedział: Nie wiem. 13 Przyprawdzili więc do faryzeuszcy tego, który przedtem był ślepy. 14 A [tego dnia], gdy Jezus zrobił błoto i otworzył jego oczy, był szabat. 15 Wówczas również faryzeusze pytali go, w jaki sposób przejrzał. A on im odpowiedział: Nałożył mi błoto na oczy, umyłem się i widzę. 16 Wtedy niektórzy z faryzeuszcy powiedzieli: Ten człowiek nie jest z Boga, bo nie przestrzega szabat. Inni natomiast mówili:

Jak może grzeszny człowiek czynić takie cuda? I nastąpił wśród nich rozłam. 17 Zapytali więc znowu ślepego: Co mówisz o nim, skoro otworzył twoje oczy? A on odpowiedział: Jest prorokiem. 18 A Żydzi nie wierzyli, że był ślepy i odzyskał wzrok, aż zawołali rodziców tego, który przejrzał. 19 I pytali ich: Czy to jest wasz syn, o którym mówicie, że się urodził ślepy? Jakże więc teraz widzi? 20 Odpowiedzieli im jego rodzice: Wiemy, że to jest nasz syn i że się urodził ślepy. 21 Lecz jakim [sposobem] teraz widzi, nie wiemy, ani kto otworzył jego oczy, nie wiemy. Ma [swoje] lata, pytajcie go, on sam o sobie powie. 22 Tak mówili jego rodzice, bo bali się Żydów. Żydzi bowiem już postanowili, że każdy, kto wyzna, iż on jest Chrystusem, będzie wyłączony z synagogi. 23 Dlatego jego rodzice powiedzieli: Ma [swoje] lata, jego pytajcie. 24 Wtedy znowu zawołali tego człowieka, który był ślepy i powiedzieli do niego: Oddaj chwałę Bogu. My wiemy, że ten człowiek jest grzeszny. 25 A on odpowiedział: Czy jest grzeszny, nie wiem. To tylko wiem, że byłem ślepy, a teraz widzę. 26 I zapytali go znowu: Cóż ci uczynił? Jak otworzył twoje oczy? 27 Odpowiedział im: Już wam powiedziałem, a nie słuchaliście. Dlaczego jeszcze chcecie słuchać? Czy i wy chcecie być jego uczniami? 28 Wtedy złorzeczyli mu i powiedzieli: Ty bądź [sobie] jego uczniem, my zaś jesteśmy uczniami Mojżesza. 29 My wiemy, że Bóg mówił do Mojżesza, lecz skąd on jest, nie wiemy. 30 Odpowiedział im ten człowiek: To naprawdę rzecz dziwna, że wy nie wiecie, skąd jest, a otworzył moje oczy. 31 A wiemy, że Bóg nie wysłuchuje grzeszników, ale jeśli ktoś jest czcicielem Boga i wypełnia jego wolę, tego wysłuchuje. 32 Od wieków nie słyszano, aby ktoś otworzył oczy ślepego od urodzenia. (aiōn g165) 33 Gdyby on nie był od Boga, nie mógłby nic uczynić. 34 Odpowiedzieli mu: Urodziłeś się cały w grzechach i ty nas uczysz? I wypędzili go precz. 35 A gdy Jezus usłyszał, że go wypędzili, znalazł go i zapytał: Czy wierzysz w Syna Bożego? 36 A on odpowiedział: A któż to jest, Panie, abym w niego wierzył? 37 I powiedział do niego Jezus: I widziałeś go, i ten, który mówi z tobą, jest nim. 38 A on powiedział: Wierzę, Panie! I oddał mu pokłon. 39 Jezus mu powiedział: Przyszedłem na ten świat na sąd, aby ci, którzy nie widzą, widzieli, a ci, którzy widzą, stali się ślepi. 40 I usłyszeli to niektórzy

z faryzeuszy, którzy z nim byli, i zapytali go: Czy i my jesteśmy ślepi? 41 Jezus im odpowiedział: Gdybyście byli ślepi, nie mielibyście grzechu, lecz teraz mówicie: Widzimy – dlatego wasz grzech pozostaje.

**10** Zaprawdę, zaprawdę powiadam wam: Kto nie wchodzi do owczarni drzwiami, ale wchodzi inną drogą, ten jest złodziejem i bandytą. 2 Lecz kto wchodzi drzwiami, jest pasterzem owiec. 3 Temu odźwierny otwiera i owce słuchają jego głosu, a on woła swoje własne owce po imieniu i wyprowadza je. 4 A gdy wypuści swoje owce, idzie przed nimi, a owce idą za nim, bo znają jego głos. 5 Ale za obcych nie idą, lecz uciekają od niego, bo nie znają głosu obcych. 6 Tę przypowieść powiedział im Jezus, lecz oni nie zrozumieli tego, co im mówił. 7 Wtedy Jezus znowu powiedział do nich: Zaprawdę, zaprawdę powiadam wam: Ja jestem drzwiami [dla] owiec. 8 Wszyscy, ilu ich przede mną przyszło, są złodziejami i bandytami, ale owce ich nie słuchały. 9 Ja jestem drzwiami. Jeśli ktoś wejdzie przeze mnie, będzie zbawiony; wejdzie i wyjdzie, i znajdzie pastwisko. 10 Złodziej przychodzi tylko [po to], żeby kraść, zabijać i niszczyć. Ja przyszedłem, aby miały życie i aby miały [je] w obfitości. 11 Ja jestem dobrym pasterzem. Dobry pasterz oddaje swoje życie za owce. 12 Lecz najemnik, który nie jest pasterzem, do którego owce nie należą, widząc nadchodzącego wilka, opuszcza owce i ucieka, a wilk porywa i rozprasza owce. 13 Najemnik ucieka, bo jest najemnikiem i nie troszczy się o owce. 14 Ja jestem dobrym pasterzem i znam moje [owce], a moje mnie znają. 15 Jak mnie zna Ojciec, i ja znam Ojca; i oddaję moje życie za owce. 16 A mam także inne owce, które nie są z tej owczarni. Również te muszę przyprowadzić i będą słuchać mego głosu, i będzie jedna owczarnia [i] jeden pasterz. 17 Dlatego Ojciec mnie miłuje, bo ja oddaję swoje życie, aby je znowu wziąć. 18 Nikt mi go nie odbiera, ale ja oddaję je sam z siebie. Mam moc je oddać i mam moc znowu je wziąć. Ten nakaz otrzymałem od mego Ojca. 19 Wtedy znowu nastąpił rozłam wśród Żydów z powodu tych słów. 20 I wielu z nich mówiło: Ma demona i szaleje. Czemu go słuchacie? 21 Inni mówili: To nie są słowa człowieka mającego demona. Czy demon może otwierać oczy ślepych? 22 Była wtedy w Jerozolimie [uroczystość] poświęcenia [świątyni]. A była zima. 23 I przechadzał

się Jezus w świątyni, w przedsionku Salomona. 24 Wtedy Żydzi obstąpili go i zapytali: Jak długo będziesz nas trzymał [w niepewności]? Jeśli ty jesteś Chrystusem, powiedz nam otwarcie. 25 Jezus im odpowiedział: Powiedziałem wam, a nie wierzycie. Dzieła, które wykonuję w imieniu mego Ojca, one świadczą o mnie. 26 Ale wy nie wierzycie, bo nie jesteście z moich owiec, jak wam powiedziałem. 27 Moje owce słuchają mego głosu i ja je znam, a [one] idą za mną. 28 A ja daję im życie wieczne i nigdy nie zginą ani nikt nie wydrze ich z mojej ręki. (aiōn g165, aiōnios g166) 29 Mój Ojciec, który mi [je] dał, większy jest od wszystkich i nikt nie może wydrzeć [ich] z ręki mego Ojca. 30 Ja i Ojciec jedno jesteśmy. 31 Wtedy Żydzi znowu porwali kamienie, aby go ukamienować. 32 Jezus powiedział do nich: Ukazałem wam wiele dobrych uczynków od mego Ojca. Za który z tych uczynków mnie kamienujecie? 33 Odpowiedzieli mu Żydzi: Nie kamienujemy cię za dobry uczynek, ale za bluźnierstwo, to znaczy, że ty, będąc człowiekiem, czynisz samego siebie Bogiem. 34 Jezus im odpowiedział: Czy nie jest napisane w waszym Prawie: Ja powiedziałem: Jesteście bogami? 35 Jeśli nazwał bogami tych, do których doszło słowo Boże, a Pismo nie może być naruszone; 36 [To jakże do mnie], którego Ojciec uświęcił i posłał na świat, mówicie: Bluźnisz, bo powiedziałem: Jestem Synem Bożym? 37 Jeśli nie wykonuję dzieł mego Ojca, nie wierzcie mi. 38 A jeśli wykonuję, choćbyście mnie nie wierzyli, wierzcie uczynkom, abyście poznali i uwierzyli, że Ojciec jest we mnie, a ja w nim. 39 Znowu więc usiłowali go schwytać, ale wymknął się im z rąk. 40 I ponownie odszedł za Jordan, na miejsce, gdzie przedtem Jan chrzczył, i tam przebywał. 41 A wielu przychodziło do niego i mówiło: Jan wprawdzie nie uczynił żadnego cudu, ale wszystko, co Jan o nim powiedział, było prawdziwe. 42 I wielu tam uwierzyło w niego.

**11** A był chory pewien [człowiek], Łazarz z Betanii, z miasteczka Marii i jej siostry Marty. 2 A to była ta Maria, która namaściła Pana maścią i wycierała jego nogi swoimi włosami. Jej to brat, Łazarz, chorował. 3 Siostry więc posłały do niego [wiadomość]: Panie, oto ten, którego miłujesz, choruje. 4 A gdy Jezus to usłyszał, powiedział: Ta choroba nie jest na śmierć, ale na chwałę Bożą, aby przez nią był uwielbiony Syn Boży. 5 Jezus zaś miłował Martę i jej siostrę, i Łazarza. 6 A gdy usłyszał, że choruje, został jeszcze dwa dni w miejscu, w którym przebywał. 7 Lecz potem powiedział do swoich uczniów: Chodźmy znowu do Judei. 8 Uczniowie mu powiedzieli: Mistrzu, Żydzi dopiero co usiłowali cię ukamienować, a znowu tam idziesz? 9 Jezus odpowiedział: Czy dzień nie ma dwunastu godzin? Jeśli ktoś chodzi we dnie, nie potknie się, bo widzi światłość tego świata. 10 A jeśli ktoś chodzi w nocy, potknie się, bo nie ma w nim światłości. 11 To powiedział, a potem dodał: Łazarz, nasz przyjaciel, śpi, ale idę, aby obudzić go ze snu. 12 Wtedy jego uczniowie powiedzieli: Panie, jeśli śpi, będzie zdrowy. 13 Ale Jezus mówił o jego śmierci, lecz oni myśleli, że mówił o zaśnięciu [zwykłym] snem. 14 Wówczas Jezus powiedział im otwarcie: Łazarz umarł. 15 I ze względu na was raduję się, że mnie tam nie było, abyście uwierzyli. Ale chodźmy do niego. 16 Wtedy Tomasz, zwany Didymos, powiedział do współuczniów: Chodźmy i my, aby z nim umrzeć. 17 Kiedy Jezus przyszedł, zastał go już cztery dni leżącego w grobie. 18 A Betania była niedaleko Jerozolimy, [w odległości] około piętnastu stadiów. 19 A wielu Żydów przyszło do Marty i Marii, aby je pocieszyć po [stracie] brata. 20 Gdy Marta usłyszała, że Jezus nadchodzi, wybiegła mu naprzeciw. Ale Maria siedziała w domu. 21 I powiedziała Marta do Jezusa: Panie, gdybyś tu był, mój brat by nie umarł. 22 Ale i teraz wiem, że Bóg da tobie, o cokolwiek go poprosisz. 23 Jezus jej odpowiedział: Twój brat zmartwychwstanie. 24 Marta mu powiedziała: Wiem, że zmartwychwstanie przy zmartwychwstaniu w dniu ostatecznym. 25 I powiedział do niej Jezus: Ja jestem zmartwychwstaniem i życiem. Kto we mnie wierzy, choćby i umarł, będzie żył. 26 A każdy, kto żyje i wierzy we mnie, nigdy nie umrze. Czy wierzysz w to? (aiōn g165) 27 Odpowiedziała mu: Tak, Panie. Ja uwierzyłam, że ty jesteś Chrystusem, Synem Bożym, który miał przyjść na świat. 28 A to powiedziawszy, poszła i potajemnie zawołała swoją siostrę Marię, i powiedziała: Jest tu Nauczyciel i woła cię. 29 Gdy tylko ona to usłyszała, zaraz wstała i poszła do niego. 30 A Jezus jeszcze nie wszedł do miasteczka, lecz był na tym miejscu, gdzie Marta wyszła mu naprzeciw. 31 Wtedy Żydzi, którzy byli z nią w domu i pocieszali ją, widząc, że Maria szybko wstała i wyszła, poszli za

nią, mówiąc: Idzie do grobu, aby tam płakać. 32 A gdy Maria przysła tam, gdzie był Jezus, ujrzała go, przypadła mu do nóg i powiedziała: Panie, gdybyś tu był, mój brat by nie umarł. 33 Kiedy Jezus zobaczył ją płaczącą i płaczących Żydów, którzy z nią przysli, rozrzewnił się w duchu i zasmucił się. 34 I zapytał: Gdzie go położyliście? Odpowiedzieli mu: Panie, chodź i zobacz. 35 I Jezus zapłakał. 36 Wtedy Żydzi powiedzieli: Patrząc, jak go miłował. 37 A niektórzy z nich mówili: Czyż ten, który otworzył oczy ślepego, nie mógł sprawić, aby on nie umarł? 38 Jezus zaś [ponownie] się rozrzewnił i przyszedł do grobu. Była to jaskinia, a u jej [wejścia] był położony kamień. 39 I powiedział Jezus: Usuniecie ten kamień. Powiedziała do niego Marta, siostra zmarłego: Panie, już cuchnie, bo od czterech dni [leży] w grobie. 40 Jezus jej rzekł: Czyż nie powiedziałem ci, że jeśli uwierzysz, ujrzysz chwałę Bożą? 41 Wtedy usunęli kamień [z miejsca], gdzie był położony zmarły. Jezus zaś podniósł oczy w górę i powiedział: Ojcze, dziękuję ci, że mnie wysłuchałeś. 42 A ja wiedziałem, że mnie zawsze wysłuchujesz, ale powiedziałem to ze względu na stojących wokół ludzi, aby uwierzyli, że ty mnie posłałeś. 43 Gdy to powiedział, zawołał donośnym głosem: Łazarzu, wyjdź na zewnątrz! 44 I wyszedł ten, który umarł, mając ręce i nogi powiązane opaskami, a twarz obwiązaną chustką. Powiedział do nich Jezus: Rozwiążcie go i pozwólcie mu odejść. 45 Wielu więc z Żydów, którzy przysli do Marii i widzieli to, czego Jezus dokonał, uwierzyło w niego. 46 Lecz niektórzy z nich odeszli do faryzeuszy i powiedzieli im, co Jezus uczynił. 47 Wtedy naczelni kapłani i faryzeusze zebrali się na naradę i mówili: Co zrobimy? Bo ten człowiek czyni wiele cudów. 48 Jeśli go tak zostawimy, wszyscy uwierzą w niego i przyjdą Rzymianie, i zabiorą [nam] to nasze miejsce i naród. 49 A jeden z nich, Kajfasz, który był tego roku najwyższym kapłanem, powiedział do nich: Wy nic nie wiecie; 50 I nie bierzecie pod uwagę, że pożyteczniej jest dla nas, żeby jeden człowiek umarł za lud, a żeby cały ten naród nie zginął. 51 A nie mówił tego sam od siebie, ale będąc tego roku najwyższym kapłanem, prorokował, że Jezus miał umrzeć za ten naród; 52 A nie tylko za ten naród, ale też [po to], aby zgromadzić w jedno rozproszone dzieci Boże. 53 Od tego więc dnia naradzali się wspólnie [nad tym], aby go zabić. 54 A

Jezus już nie chodził jawnie wśród Żydów, ale odszedł stamtąd do krainy, która leży w pobliżu pustyni, do miasta zwanego Efraim, i tam mieszkał ze swoimi uczniami. 55 A zbliżała się Pascha żydowska. I wielu z tej okolicy szło do Jerozolimy przed Paschą, aby się oczyścić. 56 Szukali Jezusa i stojąc w świątyni, mówili jedni do drugich: Czy myślicie, że nie przyjdzie na święto? 57 A naczelni kapłani i faryzeusze wydali nakaz, [aby], jeśli ktoś się dowie, gdzie jest, oznajmił [to], żeby go [mogli] schwytać.

**12** Na sześć dni przed Paschą Jezus przyszedł do Betanii, gdzie był Łazarz, który umarł, a którego wskrzesił z martwych. 2 Tam przygotowali mu wieczerzę, a Marta obsługiwała. Łazarz zaś był jednym z tych, którzy razem z nim siedzieli przy stole. 3 Wówczas Maria, wzięwszy funt bardzo drogiej maści nardowej, namaściła nogi Jezusa i wytarła je swoimi włosami, a dom napelnił się wonią [tej] maści. 4 Wtedy jeden z jego uczniów, Judasz Iskariota, [syn] Szymona, ten, który miał go zdradzić, powiedział: 5 Dlaczego tej maści nie sprzedano za trzysta groszy i nie rozdano [ich] ubogim? 6 A to mówił nie dlatego, że troszczył się o ubogich, ale ponieważ był złodziejem i miał sakiewkę, a nosił to, co [do niej] włożono. 7 Wtedy Jezus powiedział: Zostaw ją; zachowała to na dzień mego pogrzebu. 8 Ubogich bowiem zawsze macie u siebie, ale mnie nie zawsze będziecie mieć. 9 Wtedy wielu [Żydów] dowiedziało się, że tam jest; i przysli nie tylko z powodu Jezusa, ale także, by zobaczyć Łazarza, którego wskrzesił z martwych. 10 I naradzali się naczelni kapłani [nad tym], żeby zabić również Łazarza; 11 Gdyż z jego powodu wielu spośród Żydów odstąpiło i uwierzyło w Jezusa. 12 Nazajutrz mnóstwo ludzi, którzy przysli na święto, usłyszawszy, że Jezus idzie do Jerozolimy; 13 Nabralo gałązek palmowych, wyszło mu naprzeciw i wołało: Hosanna! Błogosławiony, który przychodzi w imieniu Pana, król Izraela! 14 A Jezus, znalazłszy oślątko, wsiadł na nie, jak jest napisane: 15 Nie bój się, córko Syjonu. Oto twój król przychodzi, siedząc na oślątku. 16 Z początku jego uczniowie tego nie zrozumieli, ale gdy Jezus został uwielbiony, wtedy przypomnieli sobie, że to było o nim napisane i że mu tak uczynili. 17 Dawali więc świadectwo ludzie, którzy z nim byli, gdy Łazarza wywołał z grobowca i wskrzesił go z martwych. 18 Dlatego też ludzie wyszli



mu naprzeciw, bo usłyszeli, że on uczynił ten cud. 19 Wtedy faryzeusze mówili między sobą: Widzicie, że nic nie zdziałacie. Oto świat poszedł za nim. 20 A wśród tych, którzy przychodzili [do Jeruzolimy], żeby oddać cześć [Bogu] w święto, byli pewni Grecy. 21 Oni to przyszli do Filipa, który był z Betsaidy w Galilei, i prosili go: Panie, chcemy zobaczyć Jezusa. 22 Filip przyszedł i powiedział Andrzejowi, a z kolei Andrzej i Filip powiedzieli Jezusowi. 23 A Jezus im odpowiedział: Nadeszła godzina, aby Syn Człowieczy został uwielbiony. 24 Zaprawdę, zaprawdę powiadam wam: Jeśli ziarno pszenicy, wpadłszy w ziemię, nie obumrze, samo zostaje. Jeśli jednak obumrze, wydaje obfity plon. 25 Kto miluje swoje życie, utraci je, a kto nienawidzi swego życia na tym świecie, zachowa je na życie wieczne. (aiōnios g166) 26 Jeśli ktoś mi służy, niech idzie za mną, a gdzie ja jestem, tam będzie i mój sługa. A jeśli ktoś będzie mi służył, uczci go mój Ojciec. 27 Teraz moja dusza jest zatrwożona. I cóż powiem? Ojcze, zachowaj mnie od tej godziny? Przecież dlatego przyszedłem na tę godzinę. 28 Ojcze, uwielbij swoje imię. Wtedy rozległ się głos z nieba: Uwielbiłem i jeszcze uwielbię. 29 A ludzie, którzy stali i słyszeli, mówili: Zagrzmiało. A inni mówili: Anioł do niego przemówił. 30 Jezus odpowiedział: Ten głos rozległ się nie ze względu na mnie, ale ze względu na was. 31 Teraz odbywa się sąd tego świata, teraz władca tego świata będzie wyrzucony precz. 32 A ja, jeśli będę wywyższony nad ziemię, pociągnę wszystkich do siebie. 33 A mówił to, dając znać, jaką śmiercią miał umrzeć. 34 Ludzie mu odpowiedzieli: Dowiedzieliśmy się z prawa, że Chrystus trwa na wieki. Jakże więc ty [możesz] mówić, że Syn Człowieczy musi być wywyższony? Któż to jest Syn Człowieczy? (aiōn g165) 35 Wtedy Jezus powiedział im: Jeszcze przez krótki czas jest z wami światłość. Chodźcie więc, dopóki macie światłość, żeby was ciemność nie ogarnęła. Bo kto chodzi w ciemności, nie wie, dokąd idzie. 36 Dopóki macie światłość, wierzcie w światłość, abyście byli synami światłości. Gdy Jezus to powiedział, odszedł i ukrył się przed nimi. 37 A choć tak wiele cudów uczynił wobec nich, [jednak] nie uwierzyli w niego; 38 Aby się wypełniło słowo, które powiedział prorok Izajasz: Panie, któż uwierzył naszemu głoszeniu? I komu ramię Pańskie zostało objawione? 39 Dlatego nie

mogli uwierzyć, bo jeszcze Izajasz powiedział: 40 Zaślepił ich oczy i zatwardził ich serce, aby oczami nie widzieli i sercem nie zrozumieli, aby się nie nawrócili, żebym ich nie uzdrowił. 41 To powiedział Izajasz, gdy widział jego chwałę i mówił o nim. 42 Jednak i z przełożonych wielu uwierzyło w niego, ale z powodu faryzeuszy nie wyznawali [go], aby nie wyłączono ich z synagogi. 43 Umiłowali bowiem chwałę ludzką bardziej niż chwałę Bożą. 44 A Jezus wołał: Kto wierzy we mnie, nie we mnie wierzy, ale w tego, który mnie posłał. 45 I kto mnie widzi, widzi tego, który mnie posłał. 46 Ja, światłość, przyszedłem na świat, aby każdy, kto wierzy we mnie, nie pozostał w ciemności. 47 A jeśli ktoś słucha moich słów, a nie uwierzy, ja go nie sądzę. Nie przyszedłem bowiem [po to], żeby sądzić świat, ale żeby zbawić świat. 48 Kto mną gardzi i nie przyjmuje moich słów, ma kogoś, kto go sądzi: słowo, które ja mówiłem, ono go osądzi w dniu ostatecznym. 49 Bo ja nie mówiłem sam od siebie, ale ten, który mnie posłał, Ojciec, on mi dał nakaz, co mam powiedzieć i co mówić. 50 I wiem, że jego nakaz jest życiem wiecznym. Dlatego to, co ja wam mówię, mówię tak, jak mi powiedział Ojciec. (aiōnios g166)

**13** A przed świętem Paschy Jezus, wiedząc, że nadeszła jego godzina, aby przeszedł z tego świata do Ojca, umiłowawszy swoich, którzy byli na świecie, umiłował ich aż do końca. 2 A gdy była wieczerza i diabeł już włożył w serce Judasza, [syna] Szymona Iskarioty, [zamysł], aby go wydać; 3 Jezus, wiedząc, że Ojciec dał wszystko w jego ręce i że od Boga wyszedł, i do Boga idzie; 4 Wstał od wieczerzy i złożył szaty, a wzięwszy [plócienny] ręcznik, przepasał się. 5 Potem nalał wody do miednicy i zaczął myć nogi uczniom, i wycierać ręcznikiem, którym był przepasany. 6 I podszedł do Szymona Piotra, a on powiedział do niego: Panie, ty chcesz mi umyć nogi? 7 Jezus mu odpowiedział: Tego, co ja czynię, ty teraz nie rozumiesz, ale potem zrozumiesz. 8 Piotr mu powiedział: Nigdy nie będziesz mył moich nóg. Jezus mu odpowiedział: Jeśli cię nie umyję, nie będziesz miał działu ze mną. (aiōn g165) 9 Wtedy Szymon Piotr powiedział do niego: Panie, nie tylko moje nogi, ale i ręce, i głowę. 10 Jezus mu odpowiedział: Kto jest umyty, potrzebuje umyć tylko nogi, bo cały jest czysty. I wy jesteście czysti, lecz nie wszyscy.

11 Wiedział bowiem, kto ma go wydać, dlatego powiedział: Nie wszyscy jesteście czysti. 12 Gdy więc umył im nogi i wziął swoje szaty, usiadłszy znowu za stołem, powiedział do nich: Czy rozumiecie, co wam uczyniłem? 13 Wy nazywacie mnie Nauczycielem i Panem i dobrze mówicie, bo [nim] jestem. 14 Jeśli więc ja, Pan i Nauczyciel, umyłem wam nogi i wy powinniście sobie nawzajem myć nogi. 15 Dałem wam bowiem przykład, abyście i wy czynili tak, jak ja wam uczyniłem. 16 Zaprawdę, zaprawdę powiadam wam: Sługa nie jest większy od swego pana ani posłaniec nie jest większy od tego, który go posłał. 17 Jeśli to wiecie, będziecie błogosławieni, gdy tak uczynicie. 18 Nie mówię o was wszystkich. Ja wiem, których wybrałem, ale żeby się wypełniło Pismo: Ten, który je ze mną chleb, podniósł przeciwko mnie swoją piętę. 19 Teraz wam mówię, zanim to się stanie, abyście, gdy to się stanie, uwierzyli, że ja jestem. 20 Zaprawdę, zaprawdę powiadam wam: Kto przyjmuje tego, którego ja pošlę, mnie przyjmuje, a kto mnie przyjmuje, przyjmuje tego, który mnie posłał. 21 To powiedziawszy, Jezus wzruszył się w duchu i oświadczył: Zaprawdę, zaprawdę powiadam wam, że jeden z was mnie wyda. 22 Wtedy uczniowie spojrzeli po sobie, niepewni, o kim to mówił. 23 A jeden z jego uczniów, ten, którego Jezus miłował, położył się na piersi Jezusa. 24 Skinał więc na niego Szymon Piotr, aby się wypytał, kto jest tym, o którym mówił. 25 A on, położywszy się na piersi Jezusa, zapytał go: Panie, kto to jest? 26 Jezus odpowiedział: To ten, któremu podam umoczony kawałek chleba. A umoczywszy kawałek chleba, dał Judaszowi Iskariocie, [synowi] Szymona. 27 A zaraz po tym kawałku chleba wszedł w niego szatan. Wtedy Jezus powiedział do niego: Co masz robić, rób szybko. 28 Żaden jednak z obecnych przy stole nie zrozumiał, dlaczego mu to powiedział. 29 A ponieważ Judasz miał sakiewkę, niektórzy sądzili, że Jezus mu powiedział: Nakup, czego nam potrzeba na święto, albo żeby coś dał ubogim. 30 Wtedy on wziął ten kawałek chleba i natychmiast wyszedł. A była noc. 31 A gdy wyszedł, Jezus powiedział: Teraz jest uwielbiony Syn Człowieczy i Bóg jest w nim uwielbiony. 32 A jeśli Bóg jest w nim uwielbiony, to go też Bóg uwielbił sam w sobie, i to wkrótce go uwielbi. 33 Dzieci, jeszcze krótko jestem z wami. Będziecie mnie szukać, ale jak powiedziałem Żydom: Gdzie

ja idę, wy przyjść nie możecie – [tak] i wam teraz mówię. 34 Daję wam nowe przykazanie, abyście się wzajemnie miłowali; tak jak ja was umiłowalem, abyście i wy wzajemnie się miłowali. 35 Po tym wszyscy poznają, że jesteście moimi uczniami, jeśli będziecie się wzajemnie miłować. 36 Zapytał go Szymon Piotr: Panie, dokąd idziesz? Jezus mu odpowiedział: Dokąd ja idę, [ty] teraz za mną iść nie możesz, ale potem pójdziesz. 37 [Wtedy] Piotr powiedział mu: Panie, czemu teraz nie mogę iść za tobą? Moje życie oddam za ciebie. 38 Jezus mu odpowiedział: Swoje życie za mnie oddasz? Zaprawdę, zaprawdę powiadam ci: Zanim kogut zapieje, trzy razy się mnie wyprzesz.

**14** Niech się nie trwoży wasze serce. Wierzycie w Boga, wierzcie i we mnie. 2 W domu mego Ojca jest wiele mieszkań. Gdyby tak nie było, powiedziałbym wam. Idę, aby wam przygotować miejsce. 3 A gdy odejdę i przygotuję wam miejsce, przyjdę znowu i wezmę was do siebie, żebyście, gdzie ja jestem, i wy byli. 4 A dokąd ja idę, wiecie i drogę znacie. 5 Powiedział do niego Tomasz: Panie, nie wiemy, dokąd idziesz, jakże więc możemy znać drogę? 6 Jezus mu odpowiedział: Ja jestem drogą, prawdą i życiem. Nikt nie przychodzi do Ojca jak tylko przeze mnie. 7 Gdybyście mnie znali, znalibyście też mego Ojca. I już teraz go znacie, i widzieliście go. 8 Powiedział do niego Filip: Panie, pokaż nam Ojca, a to nam wystarczy. 9 Jezus mu odpowiedział: Tak długo jestem z wami, a nie poznałeś mnie, Filipie? Kto mnie widzi, widzi i [mego] Ojca. Jak [możesz] mówić: Pokaż nam Ojca? 10 Nie wierzysz, że ja jestem w Ojcu, a Ojciec we mnie? Słów, które ja do was mówię, nie mówię od samego siebie, lecz Ojciec, który mieszka we mnie, on dokonuje dzieł. 11 Wierzcie mi, że ja jestem w Ojcu, a Ojciec we mnie. Przynajmniej z powodu samych dzieł wierzcie mi. 12 Zaprawdę, zaprawdę powiadam wam: Kto wierzy we mnie, dzieł, których ja dokonuję, i on będzie dokonywał, i większych od tych dokona, bo ja odchodzę do mego Ojca. 13 A o cokolwiek będziecie prosić w moje imię, to uczynię, aby Ojciec był uwielbiony w Synu. 14 Jeśli o coś będziecie prosić w moje imię, ja [to] uczynię. 15 Jeśli mnie miłujecie, zachowujcie moje przykazania. 16 A ja będę prosił Ojca i da wam innego Pocieszyciela, aby z wami był na wieki; (αἰὼν γ165) 17

Ducha prawdy, którego świat nie może przyjąć, bo go nie widzi ani go nie zna. Wy jednak go znacie, gdyż z wami przebywa i w was będzie. **18** Nie zostawię was sierotami, przyjdę do was. **19** Jeszcze krótki czas, a świat nie będzie mnie już więcej oglądał, lecz wy będziecie mnie oglądać. Ponieważ ja żyję, wy też będziecie żyć. **20** W tym dniu poznacie, że ja jestem w moim Ojcu, a wy we mnie i ja w was. **21** Kto ma moje przykazania i zachowuje je, ten mnie miłuje. A kto mnie miłuje, będzie go też miłował mój Ojciec i ja go będę miłował, i objawię mu samego siebie. **22** Powiedział mu Judasz, ale nie Iskariota: Panie, cóż [to] jest, że masz się objawić nam, a nie światu? **23** Jezus mu odpowiedział: Jeśli ktoś mnie miłuje, będzie zachowywał moje słowo. I mój Ojciec go umiłuje, i przyjdziemy do niego, i u niego zamieszkamy. **24** Kto mnie nie miłuje, nie zachowuje moich słów. A słowo, które słyszycie, nie jest moje, ale tego, który mnie posłał, Ojca. **25** To wam powiedziałem, przebywając z wami. **26** Lecz Pocieszyciel, Duch Święty, którego Ojciec pośle w moim imieniu, on nauczy was wszystkiego i przypomni wam wszystko, co wam powiedziałem. **27** Pokój zostawiam wam, mój pokój daję wam; daję wam nie tak, jak daje świat. Niech się nie trwoży wasze serce ani się nie lęka. **28** Słyszeliście, że wam powiedziałem: Odchodzę i znowu przyjdę do was. Gdybyście mnie miłowali, radowalibyście się, ponieważ powiedziałem: Idę do Ojca. Mój Ojciec bowiem jest większy niż ja. **29** I teraz wam powiedziałem, zanim [to] się stanie, żebyście uwierzyli, gdy [to] się stanie. **30** Już nie będę z wami wiele mówił, nadchodzi bowiem władca tego świata, a [on] we mnie nic nie ma. **31** Ale żeby świat poznał, że miłuję Ojca i jak Ojciec mi nakazał, tak czynię. Wstańcie, chodźmy stąd.

**15** Ja jestem prawdziwą winoroślą, a mój Ojciec jest winogrodnikiem. **2** Każdą latorośl, która we mnie nie wydaje owocu, odcina, a każdą, która wydaje owoc, oczyszcza, aby wydawała obfitszy owoc. **3** Wy już jesteście czyści z powodu słów, które do was mówiłem. **4** Trwajcie we mnie, a ja w was. Jak latorośl nie może wydawać owocu sama z siebie, jeśli nie będzie trwała w winorośli, tak i wy, jeśli nie będziecie trwać we mnie. **5** Ja jestem winoroślą, a wy jesteście latoroślami. Kto trwa we mnie, a ja w nim, ten wydaje obfity owoc, bo beze

mnie nic nie możecie zrobić. **6** Jeśli ktoś nie trwa we mnie, zostanie wyrzucony precz jak latorośl i uschnie. Takie się zbiera i wrzuca do ognia, i płoną. **7** Jeśli będziecie trwać we mnie i moje słowa będą trwać w was, proście, o cokolwiek chcecie, a spełni się wam. **8** W tym będzie uwielbiony mój Ojciec, że wydadcie obfity owoc; i będziecie moimi uczniami. **9** Jak mnie umiłował Ojciec, [tak] i ja was umiłowalem. Trwajcie w mojej miłości. **10** Jeśli zachowacie moje przykazania, będziecie trwać w mojej miłości, jak i ja zachowałem przykazania mego Ojca i trwam w jego miłości. **11** To wam powiedziałem, aby moja radość trwała w was i aby wasza radość była pełna. **12** To jest moje przykazanie, abyście się wzajemnie miłowali, jak i ja was umiłowalem. **13** Nikt nie ma większej miłości od tej, gdy ktoś oddaje swoje życie za swoich przyjaciół. **14** Wy jesteście moimi przyjaciółmi, jeśli robicie to, co wam przykazuję. **15** Już więcej nie będę nazywał was sługami, bo sługa nie wie, co robi jego pan. Lecz nazwałem was przyjaciółmi, bo oznajmiłem wam wszystko, co słyszałem od mego Ojca. **16** Nie wy mnie wybraлиście, ale ja was wybrałem i przeznaczyłem, abyście wyszli i wydali owoc, i aby wasz owoc trwał, i aby Ojciec dał wam to, o cokolwiek poprosicie go w moje imię. **17** To wam przykazuję, abyście się wzajemnie miłowali. **18** Jeśli świat was nienawidzi, wiedźcie, że znenawidził mnie wcześniej niż was. **19** Gdybyście byli ze świata, świat miłowałby to, co jest jego. Ponieważ jednak nie jesteście ze świata, ale ja was wybrałem ze świata, dlatego świat was nienawidzi. **20** Przypomnijcie sobie słowo, które wam powiedziałem: Sługa nie jest większy od swego pana. Jeśli mnie prześladowali, to i was będą prześladować. Jeśli moje słowa zachowywali, to i wasze będą zachowywać. **21** Ale będą wam to wszystko czynić z powodu mego imienia, bo nie znają tego, który mnie posłał. **22** Gdybym nie przyszedł i nie mówił im, nie mieliby grzechu. Teraz jednak nie mają wytłumaczenia dla swego grzechu. **23** Kto mnie nienawidzi, nienawidzi też mego Ojca. **24** Gdybym nie spełniał wśród nich tych uczynków, których nikt inny nie spełniał, nie mieliby grzechu. Teraz jednak widzieli i nienawidzili i mnie, i mego Ojca. **25** Ale [to się stało], żeby się wypełniło słowo, które jest napisane w ich Prawie: Nienawidzili mnie bez powodu. **26** Gdy jednak przyjdzie Pocieszyciel, którego ja wam pošlę od Ojca,

Duch prawdy, który wychodzi od Ojca, on będzie świadczył o mnie. 27 Ale i wy będziecie świadczyć, bo jesteście ze mną od początku.

**16** To wam powiedziałem, abyście się nie gorszyli.

2 Będą was wyłączać z synagog; owszem, nadchodzi godzina, że każdy, kto was zabije, będzie sądził, że pełni służbę dla Boga. 3 A uczynią wam tak, bo nie poznali Ojca ani mnie. 4 Ale powiedziałem wam to, abyście, gdy nadejdzie ta godzina, przypomnieli sobie, że ja wam to powiedziałem. A nie mówiłem wam tego na początku, bo byłem z wami. 5 Lecz teraz idę do tego, który mnie posłał, a żaden z was nie pyta mnie: Dokąd idziesz? 6 Ale ponieważ wam to powiedziałem, smutek napelniał wasze serce. 7 Lecz ja mówię wam prawdę: Pożyteczniej jest dla was, abym odszedł. Jeśli bowiem nie odejdę, Poczieszyciel do was nie przyjdzie, a jeśli odejdę, pošę go do was. 8 A gdy on przyjdzie, będzie przekonywał świat o grzechu, o sprawiedliwości i o sądzie. 9 O grzechu, mówię, bo nie uwierzyli we mnie. 10 O sprawiedliwości, bo idę do mego Ojca i już więcej mnie nie zobaczycie. 11 A o sądzie, bo władca tego świata już jest osądzony. 12 Mam wam jeszcze wiele do powiedzenia, ale teraz nie możecie tego znieść. 13 Lecz gdy przyjdzie on, Duch prawdy, wprowadzi was we wszelką prawdę. Nie będzie bowiem mówił sam od siebie, ale będzie mówił to, co usłyszeliście, i oznajmi wam przyszłe rzeczy. 14 On mnie uwielbi, bo weźmie z mego i wam oznajmi. 15 Wszystko, co ma Ojciec, jest moje. Dlatego powiedziałem, że weźmie z mego i wam oznajmi. 16 [Jeszcze] krótki czas, a nie zobaczycie mnie, i znowu krótki czas, a zobaczycie mnie, bo ja idę do Ojca. 17 Wtedy [niektórzy] z jego uczniów mówili między sobą: Cóż znaczy to, co nam mówi: [Jeszcze] krótki czas, a nie zobaczycie mnie, i znowu krótki czas, a zobaczycie mnie? oraz: Ja idę do Ojca? 18 Dlatego mówili: Cóż znaczy to, co mówi: Krótki czas? Nie rozumiemy, co mówi. 19 Wówczas Jezus poznał, że chcieli go pytać i powiedział do nich: Pytacie się między sobą o to, co powiedziałem: [Jeszcze] krótki czas, a nie zobaczycie mnie, i znowu krótki czas, a zobaczycie mnie? 20 Zaprawdę, zaprawdę powiadam wam: Wy będziecie płakać i zawodzić, a świat będzie się radował. Będziecie smutni, ale wasz smutek zamieni się w radość. 21 Kobieta, gdy rodzi, smuci się, bo nadeszła jej godzina. Gdy jednak

urodzi dziecko, już nie pamięta cierpienia z powodu radości, że człowiek przyszedł na świat. 22 I wy teraz się smucicie, ale znowu was zobaczą i wasze serce będzie się radowało, a nikt nie odbierze wam waszej radości. 23 A tego dnia nie będziecie mnie o nic pytać. Zaprawdę, zaprawdę powiadam wam: O cokolwiek poprosicie Ojca w moje imię, da wam. 24 Dotąd o nic nie prosiłście w moje imię. Proście, a otrzymacie, aby wasza radość była pełna. 25 Mówiłem wam o tym w przypowieściach. Ale nadchodzi godzina, gdy już więcej nie będę mówił wam w przypowieściach, ale otwarcie oznajmię wam o moim Ojcu. 26 W tym dniu będziecie prosić w moje imię. Nie mówię wam, że ja będę prosił Ojca za wami. 27 Sam bowiem Ojciec was miłuje, bo wy mnie umiłowaliście i uwierzyliście, że ja wyszedłem od Boga. 28 Wyszedłem od Ojca i przyszedłem na świat. Znowu opuszczam świat i idę do Ojca. 29 Jego uczniowie mu powiedzieli: Oto teraz mówisz otwarcie i nie opowiadasz żadnej przypowieści. 30 Teraz wiemy, że wszystko wiesz i nie potrzebujesz, aby cię ktoś pytał. Dlatego wierzymy, że wyszedłeś od Boga. 31 Jezus im odpowiedział: Teraz wierzycie? 32 Oto nadchodzi godzina, a nawet już nadeszła, że rozproszycie się każdy w swoją [stronę], a mnie zostawicie samego. Ale nie jestem sam, bo Ojciec jest ze mną. 33 To wam powiedziałem, abyście mieli pokój we mnie. Na świecie będziecie mieć ucisk, ale ufajcie, ja zwyciężyłem świat.

**17** To powiedziawszy, Jezus podniósł swoje oczy ku niebu i rzekł: Ojczy, nadeszła godzina. Uwielbij swego Syna, aby też twój Syn uwielbił ciebie; 2 Jak mu dałeś władzę nad wszelkim ciałem, aby dał życie wieczne tym wszystkim, których mu dałeś. (aiōnios g166) 3 A to jest życie wieczne, aby poznali ciebie, jedyne prawdziwego Boga i tego, którego posłałeś, Jezusa Chrystusa. (aiōnios g166) 4 Ja uwielbiłem ciebie na ziemi i dokończyłem dzieła, które mi dałeś do wykonania. 5 A teraz ty, Ojczy, uwielbij mnie u siebie tą chwałą, którą miałem u ciebie, zanim powstał świat. 6 Objawiłem twoje imię ludziom, których mi dałeś ze świata. Twoimi byli i dałeś mi ich, a oni zachowali twoje słowa. 7 A teraz poznali, że wszystko, co mi dałeś, pochodzi od ciebie. 8 Dałem im bowiem słowa, które mi dałeś, a oni [je] przyjęli i prawdziwie poznali, że wyszedłem od ciebie, i uwierzyli, że ty mnie posłałeś. 9 Ja proszę za nimi. Nie proszę za

światem, ale za tymi, których mi dałeś, bo są twoi. 10 I wszystko moje jest twoje, a twoje jest moje i jestem uwielbiony w nich. 11 A nie jestem już na świecie, ale oni są na świecie, a ja idę do ciebie. Ojcie święty, zachowaj w twoim imieniu tych, których mi dałeś, aby byli jedno jak i my. 12 Gdy byłem z nimi na świecie, ja zachowywałem ich w twoim imieniu. Strzegłem [tych], których mi dałeś, i żaden z nich nie zginął prócz syna zatracenia, żeby się wypełniło Pismo. 13 Ale teraz idę do ciebie i mówię to na świecie, aby mieli w sobie moją radość w pełni. 14 Ja dałem im twoje słowo, a świat ich znienawidził, bo nie są ze świata, jak [i] ja nie jestem ze świata. 15 Nie proszę, abyś zabrał ich ze świata, ale abyś zachował ich od złego. 16 Nie są ze świata, jak [i] ja nie jestem ze świata. 17 Uświęć ich w twojej prawdzie. Twoje słowo jest prawdą. 18 Jak ty posłałeś mnie na świat, [tak] i ja posłałem ich na świat. 19 A ja za nich uświęcam samego siebie, aby i oni byli uświęceni w prawdzie. 20 A nie tylko za nimi proszę, lecz i za tymi, którzy przez ich słowo uwierzą we mnie; 21 Aby wszyscy byli jedno, jak ty, Ojczy, we mnie, a ja w tobie, aby i oni byli w nas jedno, aby świat uwierzył, że ty mnie posłałeś. 22 I dałem im tę chwałę, którą mi dałeś, aby byli jedno, jak my jesteśmy jedno. 23 Ja w nich, a ty we mnie, aby byli doskonali w jedno, żeby świat poznał, że ty mnie posłałeś i że umiłowales ich, jak [i] mnie umiłowales. 24 Ojczy, chcę, aby ci, których mi dałeś, byli ze mną tam, gdzie ja jestem, aby oglądali moją chwałę, którą mi dałeś, ponieważ umiłowales mnie przed założeniem świata. 25 Ojczy sprawiedliwy, świat ciebie nie poznał, ale ja cię poznałem i oni poznali, że ty mnie posłałeś. 26 Objawilem im twoje imię i [jeszcze] objawię, aby miłość, którą mnie umiłowales, była w nich i ja w nich.

**18** To powiedziawszy, Jezus wyszedł ze swoimi uczniami za potok Cedron, gdzie był ogród, do którego wszedł on i jego uczniowie. 2 A Judasz, który go zdradził, znał to miejsce, bo Jezus często się tam zbierał ze swoimi uczniami. 3 Judasz więc, wzięwszy oddział żołnierzy i strażników od naczelnych kapłanów i faryzeuszy, przyszedł tam z latarniami, pochodniami i bronią. 4 Wtedy Jezus, wiedząc o wszystkim, co miało na niego przyjść, wyszedł im [naprzeciw] i zapytał: Kogo szukacie? 5 Odpowiedzieli mu: Jezusa z Nazaretu. Jezus powiedział do nich:

Ja jestem. A stał z nimi i Judasz, który go zdradził. 6 Gdy tylko im powiedział: Ja jestem, cofnęli się i padli na ziemię. 7 Wtedy ich znowu spytał: Kogo szukacie? A oni odpowiedzieli: Jezusa z Nazaretu. 8 Jezus odpowiedział: Powiedziałem wam, że ja jestem. Jeśli więc mnie szukacie, pozwólcie tym odejść. 9 [Stało się tak], aby się wypełniły słowa, które powiedział: Nie straciłem żadnego z tych, których mi dałeś. 10 Wówczas Szymon Piotr, mając miecz, dobył go, uderzył sługę najwyższego kapłana i odciął mu prawe ucho. A temu słudze było na imię Malchos. 11 I powiedział Jezus do Piotra: Włóż swój miecz do pochwy. Czy nie mam pić kielicha, który mi dał Ojciec? 12 Wtedy oddział żołnierzy i dowódca oraz strażnicy żydowscy schwytali Jezusa, związali go; 13 I zaprowadzili go najpierw do Annasza, bo był teściem Kajfasza, który tego roku był najwyższym kapłanem. 14 To Kajfasz był tym, który doradził Żydom, że pożyteczniej jest, aby jeden człowiek umarł za lud. 15 A szedł za Jezusem Szymon Piotr i inny uczeń. Ten uczeń zaś był znany najwyższemu kapłanowi i wszedł z Jezusem na dziedzińiec najwyższego kapłana. 16 Ale Piotr stał na zewnątrz u drzwi. Wtedy wyszedł ten drugi uczeń, który był znany najwyższemu kapłanowi, pomówił z odźwierną i wprowadził Piotra. 17 Wówczas dziewczyna odźwierna zapytała Piotra: Czy i ty nie jesteś [jednym] z uczniów tego człowieka? On odpowiedział: Nie jestem. 18 A ponieważ było zimno, strażnicy i słudzy, rozpaliwszy ogień, stali i grzali się. Stał też z nimi Piotr i grzał się. 19 Tymczasem najwyższy kapłan pytał Jezusa o jego uczniów i o jego naukę. 20 Jezus mu odpowiedział: Ja jawnie mówiłem światu. Zawsze nauczałem w synagodze i w świątyni, gdzie zewsząd schodzą się Żydzi, a potajemnie nic nie mówiłem. 21 Dlaczego mnie pytasz? Zapytaj tych, którzy słyszeli to, co im mówiłem. Oto oni wiedzą, co mówiłem. 22 A gdy on to powiedział, jeden ze sług, który tam stał, wymierzył policzek Jezusowi, mówiąc: Tak odpowiadasz najwyższemu kapłanowi? 23 Jezus mu odpowiedział: Jeśli źle powiedziałem, daj świadectwo o złu, a jeśli dobrze, dlaczego mnie bijesz? 24 Bo Annasz odesłał go związanego do Kajfasza, najwyższego kapłana. 25 A Szymon Piotr stał i grzał się. I zapytali go: Czy i ty nie jesteś jednym z jego uczniów? A on się wyparł, mówiąc: Nie jestem. 26 Zapytał go jeden ze sług najwyższego

kapłana, krewny tego, któremu Piotr odciął ucho: zobaczyli go, zawołali: Ukrzyżuj, ukrzyżuj [go]! Piłat  
Czyż nie ciebie widziałem z nim w ogrodzie? 27 powiedział do nich: Wy go weźcie i ukrzyżujcie,  
Wtedy Piotr znowu się wyparł. I zaraz zapiał kogut. bo ja nie znajduję w nim żadnej winy. 7 Żydzi mu  
28 Od Kajfasza więc zaprowadzili Jezusa do ratusza; odpowiedzieli: My mamy prawo i według naszego  
a było rano. Sami jednak nie weszli do ratusza, aby prawa powinien umrzeć, bo czynił siebie Synem  
się nie skalać, lecz żeby [mogli] spożyć Paschę. Bożym. 8 A gdy Piłat usłyszał te słowa, [jeszcze]  
29 Wówczas Piłat wyszedł do nich i zapytał: Jaką bardziej się zląkł. 9 I wszedł znowu do ratusza, i  
skargę wnosicie przeciwko temu człowiekowi? 30 zapytał Jezusa: Skąd ty jesteś? Lecz Jezus nie dał  
Odpowiedzieli mu: Gdyby on nie był złoczyńcą, nie mu odpowiedzi. 10 Wtedy Piłat powiedział do niego:  
wydalibyśmy go tobie. 31 I powiedział Piłat: Wy go Nie [chcesz] ze mną rozmawiać? Nie wiesz, że mam  
weźcie i osądźcie według waszego prawa. Żydzi władzę ukrzyżować cię i mam władzę cię wypuścić?  
mu odpowiedzieli: Nam nie wolno nikogo zabijać. 11 Jezus odpowiedział: Nie miałbyś żadnej władzy  
32 [Stało się tak], aby się wypełniły słowa, które nade mną, gdyby ci [jej] nie dano z góry. Dlatego  
powiedział Jezus, dając znać, jaką śmiercią miał ten, który mnie tobie wydał, ma większy grzech. 12  
umrzeć. 33 Wtedy Piłat znowu wszedł do ratusza, Odtąd Piłat starał się go wypuścić. Żydzi jednak  
wezwał Jezusa i zapytał go: Czy ty jesteś królem wołali: Jeśli go wypuścisz, nie jesteś przyjacielem  
Żydów? 34 Jezus mu odpowiedział: Czy mówisz to cesarza. Każdy, kto się czyni królem, sprzeciwia  
sam od siebie, czy inni powiedzieli ci o mnie? 35 Piłat się cesarzowi. 13 Gdy więc Piłat usłyszał te słowa,  
odpowiedział: Czy ja jestem Żydem? Twój naród wyprowadził Jezusa na zewnątrz i usiadł na krześle  
naczelnik kapłani wydali mi ciebie. Cóż więc uczyniesz? sędziowskim, na miejscu zwanym Litostrotos, a po  
36 Jezus odpowiedział: Moje królestwo nie jest z tego hebrajsku Gabbata. 14 A był to dzień przygotowania  
świata. Gdyby moje królestwo było z tego świata, Paschy, około godziny szóstej. I powiedział [Piłat] do  
to moi słudzy walczyliby, abym nie został wydany Żydów: Oto wasz król! 15 Lecz oni zawołali: Strać,  
Żydom. Teraz jednak moje królestwo nie jest stąd. 37 strać! Ukrzyżuj go! Piłat ich zapytał: Waszego króla  
Wtedy Piłat zapytał go: A więc jesteś królem? Jezus [mam] ukrzyżować? Naczelnik kapłani odpowiedzieli:  
mu odpowiedział: Ty mówisz, że jestem królem. Ja po Nie mamy króla poza cesarzem. 16 Wtedy im go  
to się narodziłem i po to przyszedłem na świat, aby wydał, żeby go ukrzyżowano. Wzięli więc Jezusa  
dać świadectwo prawdzie. Każdy, kto jest z prawdy, i wyprowadzili go. 17 A on, niosąc swój krzyż,  
słucha mego głosu. 38 Piłat powiedział do niego: wyszedł na miejsce zwane [Miejscem] Czaszki, a po  
Cóż [to] jest prawda? A to powiedziawszy, wyszedł hebrajsku Golgotą; 18 Gdzie go ukrzyżowali, a z nim  
znowu do Żydów i powiedział do nich: Ja nie znajduję dwóch innych z obu stron, pośrodku zaś Jezusa. 19  
w nim żadnej winy. 39 A u was jest zwyczaj, że na Sporządził też Piłat napis i umieścił na krzyżu. A było  
Paschę wypuszczam wam jednego [więźnia]. Chcecie napisane: Jezus z Nazaretu, król Żydów. 20 Napis ten  
więc, abym wam wypuścił króla Żydów? 40 Wówczas czytało wielu Żydów, bo miejsce, gdzie ukrzyżowano  
wszyscy znowu zawołali: Nie tego, ale Barabasa! A Jezusa, było blisko miasta. A było [to] napisane po  
Barabasz był bandytą.

**19** Wtedy Piłat wziął Jezusa i ubiczował [go]. 2  
A żołnierze upleli koronę z cierni, włożyli mu  
ją na głowę i ubrali go w purpurowy płaszcz. 3 I  
mówili: Witaj, królu Żydów! I policzkowali go. 4 Piłat  
znowu wyszedł na zewnątrz i powiedział do nich:  
Oto wyprowadzam go do was na zewnątrz, abyście  
wiedzieli, że nie znajduję w nim żadnej winy. 5 Wtedy  
Jezus wyszedł na zewnątrz w cierniowej koronie i  
w purpurowym płaszczu. I powiedział do nich Piłat:  
Oto człowiek! 6 A gdy naczelnik kapłani i [ich] słudzy

zobaczyli go, zawołali: Ukrzyżuj, ukrzyżuj [go]! Piłat  
powiedział do nich: Wy go weźcie i ukrzyżujcie,  
bo ja nie znajduję w nim żadnej winy. 7 Żydzi mu  
odpowiedzieli: My mamy prawo i według naszego  
prawa powinien umrzeć, bo czynił siebie Synem  
Bożym. 8 A gdy Piłat usłyszał te słowa, [jeszcze]  
bardziej się zląkł. 9 I wszedł znowu do ratusza, i  
zapytał Jezusa: Skąd ty jesteś? Lecz Jezus nie dał  
mu odpowiedzi. 10 Wtedy Piłat powiedział do niego:  
Nie [chcesz] ze mną rozmawiać? Nie wiesz, że mam  
władzę ukrzyżować cię i mam władzę cię wypuścić?  
11 Jezus odpowiedział: Nie miałbyś żadnej władzy  
nade mną, gdyby ci [jej] nie dano z góry. Dlatego  
ten, który mnie tobie wydał, ma większy grzech. 12  
Odtąd Piłat starał się go wypuścić. Żydzi jednak  
wołali: Jeśli go wypuścisz, nie jesteś przyjacielem  
cesarza. Każdy, kto się czyni królem, sprzeciwia  
się cesarzowi. 13 Gdy więc Piłat usłyszał te słowa,  
wyprowadził Jezusa na zewnątrz i usiadł na krześle  
sędziowskim, na miejscu zwanym Litostrotos, a po  
hebrajsku Gabbata. 14 A był to dzień przygotowania  
Paschy, około godziny szóstej. I powiedział [Piłat] do  
Żydów: Oto wasz król! 15 Lecz oni zawołali: Strać,  
strać! Ukrzyżuj go! Piłat ich zapytał: Waszego króla  
[mam] ukrzyżować? Naczelnik kapłani odpowiedzieli:  
Nie mamy króla poza cesarzem. 16 Wtedy im go  
wydał, żeby go ukrzyżowano. Wzięli więc Jezusa  
i wyprowadzili go. 17 A on, niosąc swój krzyż,  
wyszedł na miejsce zwane [Miejscem] Czaszki, a po  
hebrajsku Golgotą; 18 Gdzie go ukrzyżowali, a z nim  
dwóch innych z obu stron, pośrodku zaś Jezusa. 19  
Sporządził też Piłat napis i umieścił na krzyżu. A było  
napisane: Jezus z Nazaretu, król Żydów. 20 Napis ten  
czytało wielu Żydów, bo miejsce, gdzie ukrzyżowano  
Jezusa, było blisko miasta. A było [to] napisane po  
hebrajsku, po grecku i po łacinie. 21 Wtedy naczelnik  
kapłani żydowski powiedzieli do Piłata: Nie pisz: Król  
Żydów, ale że on mówił: Jestem królem Żydów. 22  
Piłat odpowiedział: Co napisałem, [to] napisałem. 23  
A gdy żołnierze ukrzyżowali Jezusa, wzięli jego szaty  
i podzielili na cztery części, każdemu żołnierzowi  
część. [Wzięli] też tunikę, a tunika ta nie była szyta,  
[ale] od góry cała tkana. 24 Mówili więc między  
sobą: Nie rozcinajmy jej, ale rzućmy losy o to, do  
kogo ma należeć; aby się wypełniło Pismo, które  
mówi: Podzielili między siebie moje szaty, a o moje

ubranie rzucali losy. To właśnie zrobili żołnierze. 25 A go położyli. 3 Wszedł więc Piotr i ten drugi uczeń i poszli do grobu. 4 I biegli obaj razem, ale ten drugi uczeń wyprzedził Piotra i pierwszy przybył do grobu. 5 Kiedy się nachylił, zobaczył leżące płótna, jednak tam nie wszedł. 6 Przeszedł też Szymon Piotr, idąc za nim. Wszedł do grobowca i zobaczył leżące płótna; 7 I chustę, która była na jego głowie, położoną nie z płótnami, ale zwiniętą osobno na jednym miejscu. 8 Potem wszedł także ten drugi uczeń, który pierwszy przybył do grobu, zobaczył i uwierzył. 9 Jeszcze bowiem nie rozumieli Pisma, że miał zmartwychwstać. 10 Wtedy uczniowie powrócili do domu. 11 Ale Maria stała na zewnątrz przed grobem, płacząc. A gdy płakała, nachyliła się do grobowca; 12 I ujrzała dwóch aniołów w bieli, którzy siedzieli tam, gdzie było złożone ciało Jezusa, jeden u głowy, a drugi u nóg. 13 I zapytali ją: Kobieto, czemu płaczesz? Odpowiedziała im: Bo zabrali mego Pana i nie wiem, gdzie go położyli. 14 A to powiedziawszy, odwróciła się i ujrzała stojącego Jezusa, lecz nie wiedziała, że to Jezus. 15 Jezus ją zapytał: Kobieto, czemu płaczesz? Kogo szukasz? A ona, sądząc, że to ogrodnik, odpowiedziała mu: Panie, jeśli ty go wzięłeś, powiedz mi, gdzie go położyłeś, a ja go zabiorę. 16 Jezus powiedział do niej: Mario! A ona, obróciwszy się, powiedziała do niego: Rabbuni! – co się tłumaczy: Nauczycielu. 17 Jezus do niej powiedział: Nie dotykaj mnie, bo jeszcze nie wstąpiłem do mego Ojca. Ale idź do moich braci i powiedz im: Wstępuję do mego Ojca i waszego Ojca, i [do] mego Boga, i waszego Boga. 18 Przyszła [więc] Maria Magdalena, oznajmiając uczniom, że widziała Pana i że jej to powiedział. 19 A gdy był wieczór tego pierwszego dnia po szabacie, a drzwi były zamknięte tam, gdzie zgromadzili się uczniowie z obawy przed Żydami, przyszedł Jezus, stanął pośrodku i powiedział do nich: Pokój wam. 20 A to powiedziawszy, pokazał im swoje ręce i bok. I uradowali się uczniowie, ujrzawszy Pana. 21 Jezus znowu powiedział do nich: Pokój wam. Jak Ojciec mnie posłał, tak i ja was posyłam. 22 A to powiedziawszy, tchnął [na nich] i powiedział: Weźcie Ducha Świętego. 23 Komukolwiek przebaczycie grzechy, są im przebaczone, a komukolwiek zatrzymacie, są im zatrzymane. 24 A Tomasz, jeden z dwunastu, zwany Didymos, nie był z nimi, gdy przyszedł Jezus. 25 I powiedzieli mu inni uczniowie: Widzieliśmy Pana.

**20** A pierwszego dnia po szabacie, rano, gdy jeszcze było ciemno, Maria Magdalena przyszła do grobu i zobaczyła kamień odwalony od grobowca. 2 Wtedy pobiegła i przyszła do Szymona Piotra i do drugiego ucznia, którego Jezus miłował, i powiedziała do nich: Zabrali Pana z grobu i nie wiemy, gdzie

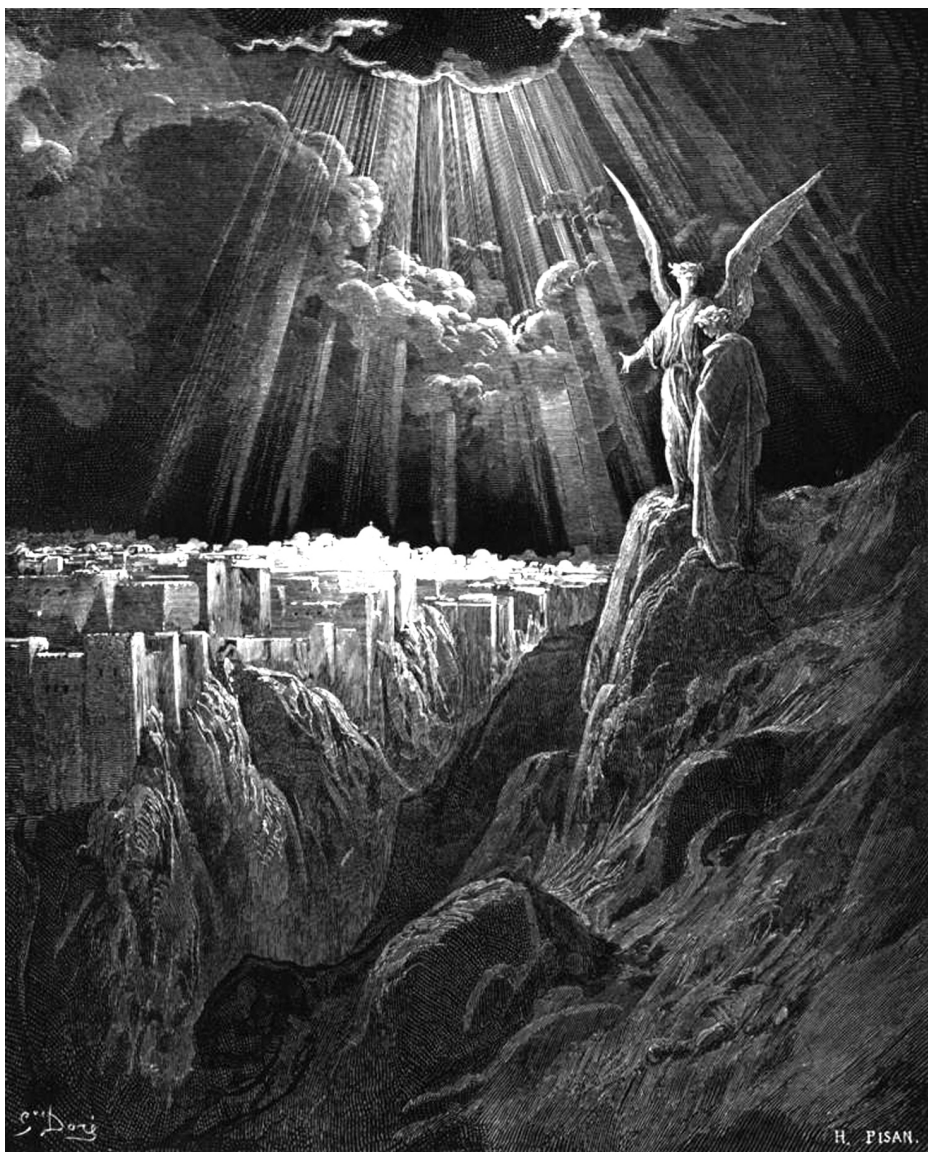
Lecz on powiedział do nich: Jeśli nie zobaczę na jego rękach śladów gwoździ i nie włożę mego palca w ślady gwoździ, i nie włożę mojej ręki w jego bok, nie uwierzę. 26 A po ośmiu dniach jego uczniowie znowu byli w domu, a Tomasz z nimi. I przyszedł Jezus, gdy drzwi były zamknięte, stanął pośrodku i powiedział: Pokój wam. 27 Potem powiedział do Tomasza: Włóż tu swój palec i obejrzyj moje ręce, wyciągnij swoją rękę i włóż ją w mój bok, a nie bądź bez wiary, ale wierz. 28 Wtedy Tomasz mu odpowiedział: Mój Pan i mój Bóg! 29 Jezus mu powiedział: Tomaszu, uwierzyłeś, ponieważ mnie ujrzałeś. Błogosławieni, którzy nie widzieli, a uwierzyli. 30 I wiele innych cudów uczynił Jezus na oczach swoich uczniów, które nie są napisane w tej księdze. 31 Lecz te są napisane, abyście wierzyli, że Jezus jest Chrystusem, Synem Bożym, i abyście wierząc, mieli życie w jego imieniu.

**21** Potem Jezus znowu ukazał się uczniom nad Morzem Tyberiadzkim. A ukazał się tak: 2 Byli razem Szymon Piotr, Tomasz, zwany Didymos, Natanael, który był z Kany Galilejskiej, synowie Zebedeusza i dwaj inni z jego uczniów. 3 Szymon Piotr powiedział do nich: Pójdę łowić ryby. Odpowiedzieli mu: Pójdziemy i my z tobą. Poszli więc i zaraz wsiedli do łodzi, ale tej nocy nic nie złowili. 4 A gdy już nastał ranek, Jezus stanął na brzegu. Uczniowie jednak nie wiedzieli, że to Jezus. 5 Wtedy Jezus zapytał ich: Dzieci, czy macie co jeść? Odpowiedzieli mu: Nie mamy. 6 A on powiedział do nich: Zarzucicie sieć po prawej stronie łodzi, a znajdziecie. Zarzucili więc i nie mogli jej wyciągnąć z powodu mnóstwa ryb. 7 Wówczas ten uczeń, którego Jezus miłował, powiedział do Piotra: To Pan. A Szymon Piotr, usłyszawszy, że to Pan, przepasał się koszulą (bo był nagi) i rzucił się w morze. 8 Pozostali uczniowie przyплыnęli łodzią (bo byli niedaleko od brzegu, około dwustu łokci), ciągnąc sieć z rybami. 9 A gdy wyszli na brzeg, zobaczyli żarzące się węgle i leżącą na nich rybę oraz chleb. 10 Jezus do nich powiedział: Przynieście z tych ryb, które teraz złowiliście. 11 Poszedł więc Szymon Piotr i wyciągnął na ziemię sieć pełną wielkich ryb, [których było] sto pięćdziesiąt trzy, a choć było ich tak wiele, sieć się nie rozdarła. 12 Jezus im powiedział: Chodźcie, jedzcie. I żaden z uczniów nie śmiał go pytać: Kim jesteś? Wiedzieli bowiem, że to Pan. 13 Wtedy Jezus

podszedł, wziął chleb i podał im, podobnie i rybę. 14 To już trzeci raz, [jak] Jezus ukazał się swoim uczniom po zmartwychwstaniu. 15 A gdy zjedli, Jezus zapytał Szymona Piotra: Szymonie, [synu] Jonasza, miłujesz mnie bardziej niż ci? Odpowiedział mu: Tak, Panie, ty wiesz, że cię miłuję. Powiedział do niego: Paś moje baranki. 16 Zapytał go znowu, po raz drugi: Szymonie, [synu] Jonasza, miłujesz mnie? Odpowiedział mu: Tak, Panie, ty wiesz, że cię miłuję. Powiedział mu: Paś moje owce. 17 Zapytał go po raz trzeci: Szymonie, [synu] Jonasza, miłujesz mnie? I zasmucił się Piotr, że go zapytał po raz trzeci: Miłujesz mnie? I odpowiedział mu: Panie, ty wszystko wiesz, ty wiesz, że cię miłuję. Jezus powiedział do niego: Paś moje owce. 18 Zaprawdę, zaprawdę powiadam ci: Gdy byłeś młodszy, opasywałeś się i chodziłeś, gdzie chciałeś. Gdy jednak się zestarzejesz, wyciągniesz swoje ręce, a inny cię opasze i poprowadzi, dokąd nie chcesz. 19 Powiedział to, dając znać, jaką śmiercią miał uwielbić Boga. A to powiedziawszy, rzekł mu: Pójdź za mną. 20 A Piotr, odwróciwszy się, zobaczył ucznia, którego Jezus miłował, idącego za nim, który też przy wieczerzy położył się na jego piersi i zapytał: Panie, kto jest tym, który cię wyda? 21 Gdy więc Piotr go zobaczył, zapytał Jezusa: Panie, a co z nim? 22 Jezus mu odpowiedział: Jeśli chcę, żeby on został, aż przyjdę, co tobie do tego? Ty pójdź za mną. 23 I rozeszła się wśród braci wieść, że ten uczeń nie umrze. Jezus jednak nie powiedział mu, że nie umrze, ale: Jeśli chcę, aby został, aż przyjdę, co tobie do tego? 24 To jest ten uczeń, który świadczy o tym i to napisał, a wiemy, że jego świadectwo jest prawdziwe. 25 Jest też jeszcze wiele innych [rzeczy], których dokonał Jezus, które gdyby miały być wszystkie z osobna spisane, sądzę, że i cały świat nie mógłby pomieścić ksiąg, które byłyby napisane. Amen.







*A ja, Jan, zobaczyłem święte miasto, nowe Jeruzalem, zstępujące z nieba od Boga, przygotowane jak oblubienica przyozdobiona dla swego męża. I usłyszałem donośny głos z nieba: Oto przybytek Boga [jest] z ludźmi i będzie mieszkał z nimi. Oni będą jego ludem, a sam Bóg będzie z nimi i [będzie] ich Bogiem.*

Objawienie 21:2-3

# Objawienie

**19** Potem usłyszałem donośny głos wielkiego tłumu ludzi w niebie, który mówił: Alleluja! Zbawienie i chwała, i cześć, i moc Panu, naszemu Bogu. **2** Bo jego wyroki są prawdziwe i sprawiedliwe, gdyż osądził wielką nierządnicę, która skaziła ziemię swoim nierządem, i pomścił krew swoich sług z jej ręki. **3** I powtórnie powiedzieli: Alleluja! A jej dym wznosi się na wieki wieków. (aiōn g165) **4** I upadło dwudziestu czterech starszych i cztery stworzenia, i oddali pokłon Bogu zasiadającemu na tronie, mówiąc: Amen! Alleluja! **5** A od tronu rozległ się głos, który mówił: Chwalcie naszego Boga wszyscy jego słudzy i ci, którzy się go boicie, i mali, i wielcy. **6** I usłyszałem jakby głos wielkiego tłumu i jakby głos wielu wód, i jakby głos potężnych gromów mówiących: Alleluja, bo objął królestwo Pan Bóg Wszechmogący. **7** Cieszymy się i radujemy, i oddajmy mu chwałę, bo nadeszło wesele Baranka, a jego małżonka się przygotowała. **8** I dano jej ubrać się w bisior czysty i lśniący, bo bisior to sprawiedliwość świętych. **9** I powiedział mi: Napisz: Błogosławieni, którzy są wezwani na ucztę weselną Baranka. I powiedział mi: To są prawdziwe słowa Boga. **10** I upadłem mu do nóg, aby oddać mu pokłon, lecz powiedział mi: Nie rób tego, bo jestem sługą razem z tobą i twoimi braćmi, którzy mają świadectwo Jezusa. Bogu oddaj pokłon, bowiem świadectwem Jezusa jest duch proroctwa. **11** Potem zobaczyłem niebo otwarte, a oto korń biały, a ten, który na nim siedział, nazywa się Wiernym i Prawdziwym i w sprawiedliwości sądzi i walczy. **12** Jego oczy [były] jak płomień ognia, a na jego głowie [było] wiele koron. I miał wypisane imię, którego nikt nie zna, tylko on sam. **13** Ubrany [był] w szatę zmoczoną we krwi, a jego imię brzmi: Słowo Boże. **14** A wojska w niebie podążały za nim na białych koniach, ubrane w bisior biały i czysty. **15** A z jego ust wychodził ostry miecz, aby nim pobił narody. On bowiem będzie rządził nimi laską żelazną i on wyciska w tłoczni wino zapalczywości i gniewu Boga Wszechmogącego. **16** A na szacie i na biodrze ma wypisane imię: Król królów i Pan panów. **17** I zobaczyłem jednego anioła stojącego w słórcu. I zawołał donośnym głosem do wszystkich ptaków latających środkiem nieba: Chodźcie, zgromadźcie się na ucztę wielkiego Boga; **18** Aby jeść ciała królów,

ciała wodzów i ciała mocarzy, ciała koni i ich jeźdźców, i ciała wszystkich: wolnych i niewolników, małych i wielkich. **19** I zobaczyłem bestię i królów ziemi, i ich wojska zgromadzone, by stoczyć bitwę z tym, który siedzi na koniu, i z jego wojskiem. **20** I schwytała została bestia, a z nią fałszywy prorok, który czynił przed nią cuda, jakimi zwiódł tych, którzy przyjęli znanie bestii i oddawali pokłon jej wizerunkowi. Oboje zostali żywcem wrzuceni do jeziora ognia, płonącego siarką. (Limnē Pyr g3041 g4442) **21** Pozostali zaś zostali zabici mieczem wychodzącym z ust tego, który siedział na koniu. I wszystkie ptaki najadły się ich ciałami.

**20** I zobaczyłem anioła zstępującego z nieba, mającego klucz do otchłani i wielki łańcuch w ręce. (Abyssos g12) **2** I chwycił smoka, węża starodawnego, którym jest diabeł i szatan, i związał go na tysiąc lat. **3** I wrzucił go do otchłani, zamknął go i opieczętował, aby już nie zwodził narodów, aż się dopełni tysiąc lat. A potem musi być wypuszczony na krótki czas. (Abyssos g12) **4** Zobaczyłem też trony i zasiedli na nich, i dano im władzę sądzenia. I [zobaczyłem] dusze ściętych z powodu świadectwa Jezusa i z powodu słowa Bożego oraz tych, którzy nie oddali pokłonu bestii ani jej wizerunkowi i nie przyjęli jej znamienia na czoło ani na rękę. I ożyli, i królowali z Chrystusem tysiąc lat. **5** A inni z umarłych nie ożyli, aż się dopełniło tysiąc lat. To jest pierwsze zmartwychwstanie. **6** Błogosławiony i święty ten, kto ma udział w pierwszym zmartwychwstaniu. Nad nimi druga śmierć nie ma władzy, lecz będą kapłanami Boga i Chrystusa i będą z nim królować tysiąc lat. **7** A gdy się skończy tysiąc lat, szatan zostanie wypuszczony ze swego więzienia. **8** I wyjdzie, aby zwieść narody z czterech krańców ziemi, Goga i Magoga, by zgromadzić je do bitwy. A ich liczba [jest] jak piasek morski. **9** I wyszli na szerokość ziemi, otoczyli obóz świętych i miasto umiłowane. Zstąpił jednak ogień od Boga z nieba i pochłonął ich. **10** A diabeł, który ich zwodził, został wrzucony do jeziora ognia i siarki, gdzie [jest] bestia i fałszywy prorok. I będą męczeni we dnie i w nocy na wieki wieków. (aiōn g165, Limnē Pyr g3041 g4442) **11** I zobaczyłem wielki biały tron i zasiadającego na nim, sprzed którego oblicza uciekła ziemia i niebo, i nie znaleziono dla nich miejsca. **12** I zobaczyłem umarłych, wielkich i małych,

stojących przed Bogiem, i otwarto księgi. Otwarto też inną księgę, [księgę] życia. I osądzeni zostali umarli według tego, co było napisane w księgach, [to znaczy] według ich uczynków. 13 I wydało morze umarłych, którzy w nim byli, również śmierć i piekło wydały umarłych, którzy w nich byli. I zostali osądzeni, każdy według swoich uczynków. (Hadēs g86) 14 A śmierć i piekło zostały wrzucone do jeziora ognia. To jest druga śmierć. (Hadēs g86, Limnē Pyr g3041 g4442) 15 I jeśli się ktoś nie znalazł zapisany w księdze życia, został wrzucony do jeziora ognia. (Limnē Pyr g3041 g4442)

**21** Potem zobaczyłem nowe niebo i nową ziemię. Pierwsze niebo bowiem i pierwsza ziemia przeminęły i nie było już morza. 2 A ja, Jan, zobaczyłem święte miasto, nowe Jeruzalem, zstępujące z nieba od Boga, przygotowane jak oblubienica przyozdobiona dla swego męża. 3 I usłyszałem donośny głos z nieba: Oto przybytek Boga [jest] z ludźmi i będzie mieszkał z nimi. Oni będą jego ludem, a sam Bóg będzie z nimi i [będzie] ich Bogiem. 4 I otrze Bóg wszelką łzę z ich oczu, i śmierci już nie będzie ani smutku, ani krzyku, ani bólu nie będzie, bo pierwsze rzeczy przeminęły. 5 A zasiadający na tronie powiedział: Oto wszystko czynię nowe. I powiedział do mnie: Napisz, bo te słowa są wiarygodne i prawdziwe. 6 I powiedział do mnie: Stało się. Ja jestem Alfa i Omega, początek i koniec. Ja spragnionemu dam darmo ze źródła wody życia. 7 Kto zwycięży, odziedziczy wszystko i będę dla niego Bogiem, a on będzie dla mnie synem. 8 Ale bojaźliwi, niewierzący, obrzydliwi, mordercy, rozpustnicy, czarownicy, bałwochwalcy i wszyscy kłamcy [będą mieli] udział w jeziorze płonącym ogniem i siarką. To jest druga śmierć. (Limnē Pyr g3041 g4442)

9 I przyszedł do mnie jeden z siedmiu aniołów, którzy mieli siedem czasz napełnionych siedmioma ostatecznymi plagami, i odezwał się do mnie, mówiąc: Chodź tutaj, pokażę ci oblubienicę, małżonkę Baranka. 10 I przeniósł mnie w duchu na górę wielką i wysoką, i pokazał mi wielkie miasto, święte Jeruzalem, zstępujące z nieba od Boga; 11 Mające chwałę Boga. Jego blask podobny [był] do drogiego kamienia, jakby jaspisu, przezroczystego jak kryształ. 12 Miało ono wielki i wysoki mur, miało dwanaście bram, a na bramach dwunastu aniołów i wypisane imiona, które są [imionami] dwunastu pokoleń synów Izraela. 13 Od wschodu trzy bramy, od północy trzy bramy, od

południa trzy bramy i od zachodu trzy bramy. 14 A mur miasta miał dwanaście fundamentów, a na nich dwanaście imion dwunastu apostołów Baranka. 15 A ten, który rozmawiał ze mną, miał złotą trzcinę, aby zmierzyć miasto, jego bramy i jego mur. 16 Miasto ma kształt czworoboku, a jego długość jest taka sama jak i szerokość. I wymierzył miasto trzciną na dwanaście tysięcy stadiów. Jego długość, szerokość i wysokość są równe. 17 I wymierzył jego mur na sto czterdzieści cztery łokcie [według] miary człowieka, która jest [miarą] anioła. 18 Jego mur jest zbudowany z jaspisu, miasto zaś ze szczerzego złota podobnego do czystego szkła. 19 Fundamenty muru miasta ozdobione [były] wszelkimi drogimi kamieniami. Pierwszy fundament to jaspis, drugi – szafir, trzeci – chalcedon, czwarty – szmaragd; 20 Piąty – sardoniks, szósty – karneol, siódmy – chryzolit, ósmy – beryl, dziewiąty – topaz, dziesiąty – chryzopraz, jedenasty – hiacynt, dwunasty – ametyst. 21 A dwanaście bram [to] dwanaście pereł. Każda brama była z jednej perły. A rynek miasta to szczerze złoto, jak przezrocyste szkło. 22 Lecz świątyni w nim nie widziałem, bo jego świątynią jest Pan Bóg Wszechmogący oraz Baranek. 23 A miasto nie potrzebuje słońca ani księżyca, aby świeciły w nim, bo oświetla je chwała Boga, a jego lampą jest Baranek. 24 Narody, które będą zbawione, będą chodziły w jego świetle, a królowie ziemi wniosą do niego swoją chwałę i cześć. 25 W dzień jego bramy nie będą zamknięte, bo nocy tam nie będzie. 26 I wniosą do niego chwałę i cześć narodów. 27 I nie wejdzie do niego nic nieczystego ani ten, kto popełnia obrzydliwość i kłamstwo, tylko ci, którzy są zapisani w księdze życia Baranka.

**22** I pokazał mi czystą rzekę wody życia, przejrzystą jak kryształ, wypływającą z tronu Boga i Baranka. 2 A pośrodku rynku miasta, po obu stronach rzeki, [było] drzewo życia przynoszące owoc dwunastu rodzajów, wydające swój owoc co miesiąc. A liście drzewa [służą] do uzdrawiania narodów. 3 I nie będzie już żadnego przekleństwa. Lecz będzie w nim tron Boga i Baranka, a jego słudzy będą mu służyć. 4 I będą oglądać jego oblicze, a jego imię [będzie] na ich czołach. 5 I nocy tam nie będzie, i nie będzie im potrzeba lampy ani światła słońca, bo Pan Bóg będzie im świecił i będą królować na wieki wieków. (aiōn g165) 6 I powiedział do mnie: Te słowa są wiarygodne i

prawdziwe, a Pan, Bóg świętych proroków, posłał swego anioła, aby pokazać swym sługom, co ma się stać wkrótce. 7 Oto przyjdę wkrótce: Błogosławiony, który zachowuje słowa proroctwa tej księgi. 8 A ja, Jan, widziałem to wszystko i słyszałem. A gdy usłyszałem i zobaczyłem, upadłem do nóg anioła, który mi to pokazywał, aby oddać mu pokłon. 9 Lecz powiedział do mnie: Nie rób [tego], bo jestem sługą z tobą i twoimi braćmi prorokami, i z tymi, którzy zachowują słowa tej księgi. Bogu oddaj pokłon. 10 Potem powiedział do mnie: Nie pieczętuj słów proroctwa tej księgi, bo czas jest bliski. 11 Kto krzywdzi, niech nadal wyrządza krzywdę, kto plugawy, niech się nadal plugawi, kto sprawiedliwy, niech nadal będzie sprawiedliwy, a kto święty, niech się nadal uświęca. 12 A oto przyjdę wkrótce, a moja zapłata [jest] ze mną, aby oddać każdemu według jego uczynków. 13 Ja jestem Alfa i Omega, początek i koniec, pierwszy i ostatni. 14 Błogosławieni, którzy wypełniają jego przykazania, aby mieli prawo do drzewa życia i aby weszli przez bramy do miasta. 15 Na zewnątrz zaś [są] psy, czarownicy, rozpustnicy, mordercy, bałwochwalcy i każdy, kto miłuje i czyni kłamstwo. 16 Ja, Jezus, posłałem mojego anioła, aby wam świadczył o tym w kościołach. Ja jestem korzeniem i potomkiem Dawida, jasną gwiazdą poranną. 17 A Duch i oblubienica mówią: Przyjdź! A kto słyszy, niech powie: Przyjdź! A kto pragnie, niech przyjdzie, a kto chce, niech darmo weźmie wodę życia. 18 Oświadczam zaś każdemu, kto słucha słów proroctwa tej księgi: Jeśli ktoś dołoży [coś] do tego, dołoży mu też Bóg plag opisanych w tej księdze; 19 A jeśli ktoś odejmie [coś] ze słów księgi tego proroctwa, odejmie też Bóg jego dział z księgi życia i ze świętego miasta, i z [rzeczy], które są opisane w tej księdze. 20 [Tak] mówi ten, który zaświadcza o tym: Zaprawdę, przyjdę wkrótce. Amen! O tak, przyjdź, Panie Jezu! 21 Łaska naszego Pana Jezusa Chrystusa [niech będzie] z wami wszystkimi. Amen.

# 66 Wiersze

Polskie at [AionianBible.org](http://AionianBible.org)

The Bible is a library of 66 books in the Protestant Canon written by 40 different men over a span of 1,500 years from 1435 BC to 65 AD with one consistent message. From the first page through the last, Jesus. Genesis promised our deliverer is coming, Jesus. Moses said our better prophet is coming, Jesus. Isaiah prophesied our Messiah will be a suffering servant, Jesus. John announced our Anointed One is here, Jesus. Jesus himself testified he is our Lord God, Yahweh. The gospels agree our conqueror of death has risen, Jesus. The Apostles witnessed our victor ascend to his throne in Heaven, Jesus. And Revelation promises Jesus' return for our final judgment. Are you ready? Read the Bible cover to cover at [AionianBible.org](http://AionianBible.org) and answer these questions. How did I get here? Why am I here? How do I determine right or wrong? How can I escape condemnation? What is my destiny? Begin with the primer verses below.

**Rodzaju 9:8** Potem Bóg powiedział do Noego i do jego synów z nim: **9:9** A ja, oto ja ustanawiam moje przymierze z wami i z waszym potomstwem po was; **9:10** I z wszelką żywą istotą, która [jest] z wami, z ptactwem, bydłem oraz z wszelkim zwierzęciem ziemi, [które jest] z wami, od wszystkich, które wyszły z arki, [aż] do każdego zwierzęcia ziemi. **9:11** Ustanowię moje przymierze z wami. Nie będzie już więcej zgładzone wszelkie ciało wodami potopu ani nie będzie już więcej potopu, który miałby zniszczyć ziemię. **9:12** I Bóg powiedział: To [jest] znak przymierza, które ja ustanawiam między mną a wami i między wszelką żywą istotą, która jest z wami, na wieczne pokolenia. **9:13** Kładę na obłoku mój łuk, który będzie [na] znak przymierza między mną a ziemią.

**Wyjścia 14:13** Mojżesz odpowiedział ludowi: Nie bójcie się, stójcie i patrzcie na wybawienie PANA, które wam dziś okaże. Egipcjan bowiem, których teraz widzicie, nie zobaczycie nigdy więcej. **14:14** PAN będzie za was walczył, a wy będziecie milczeć.

**Kapłańska 20:26** I będziecie dla mnie święci, bo ja, PAN, jestem święty i oddzieliłem was od [innych] narodów, abyście byli moimi.

**Liczb 6:24** Niech ci błogostawi PAN i niech cię strzeże; **6:25** Niech PAN rozjaśni nad tobą swoje oblicze i niech ci będzie łaskawy; **6:26** Niech PAN zwróci ku tobie swoje oblicze i niech da ci pokój.

**Powtórzonego 18:18** Wzbudzę im proroka podobnego do ciebie spośród ich braci i włożę moje słowa w jego usta, a on powie im wszystko, co mu rozkażę. **18:19** I jeśli ktoś nie będzie posłuszny moim słowom, które będzie on mówić w moim imieniu, zażądaj od niego [zdania sprawy].

**Jozuego 1:7** Tylko wzmocnij się i bądź bardzo mężny, abys pilnował wypełniania wszystkiego według prawa, które nakazał ci Mojżesz, mój sługa. Nie odstępuj od niego ani na prawo, ani na lewo, aby ci się wiodło, dokądkolwiek pójdziesz. **1:8** Niech ta księga Prawa nie oddala się od twoich ust, ale rozmyślaj o niej we dnie i w nocy, abys pilnował wypełnienia wszystkiego, co w niej jest napisane. Wtedy bowiem poszczęści się twojej drodze i będziesz ci się wiodło. **1:9** Czyż ci nie nakazałem? Wzmocnij się i bądź mężny. Nie lękaj się i nie przerażaj, gdyż PAN, twój Bóg, jest z tobą, dokądkolwiek pójdziesz.

**Księga Sędziów 2:7** Lud służył PANU przez wszystkie dni Jozuego i przez wszystkie dni starszych, którzy przeżyli Jozuego i widzieli wszystkie wielkie dzieła PANA, jakie uczynił dla Izraela.

**Rut 1:16** Rut jednak odpowiedziała: Nie nalegaj na mnie, abym cię opuściła i odeszła od ciebie. Gdziekolwiek bowiem pójdziesz i ja pójdę, a gdziekolwiek zamieszkas i ja zamieszkam. Twój lud będzie moim ludem, a

twój Bóg będzie moim Bogiem. 1:17 Gdzie ty umrzesz, [tam i] ja umrę, i tam będę pogrzebana. Niech mi to PAN uczyni i niech do tego dorzuci, jeśli coś innego niż śmierć oddzieli mnie od ciebie.

**I Samuela** 16:7 Lecz PAN powiedział do Samuela: Nie patrz na jego urodę ani na jego wysoki wzrost, gdyż go odrzuciłem. [PAN] bowiem [nie patrzy] na to, na co patrzy człowiek, bo człowiek patrzy [na to, co jest] przed oczami, ale PAN patrzy na serce.

**II Samuela** 7:22 Dlatego jesteś wielki, PANIE Boże. Nie ma bowiem nikogo podobnego do ciebie i nie ma Boga oprócz ciebie, zgodnie z tym, co usłyszeliśmy na własne uszy.

**I Królewska** 2:3 Zachowuj nakaz PANA, swego Boga, abyś chodził jego drogami i przestrzegał jego ustaw, jego przykazań, jego praw i jego świadectw, jak jest napisane w Prawie Mojżesza, aby ci się wiodło we wszystkim, co będziesz czynił, i wszędzie, dokądkolwiek się zwrócisz;

**II Królewska** 22:19 Ponieważ twoje serce zmiękło i upokorzyłeś się przed PANEM, gdy usłyszałeś, co powiedziałem przeciw temu miejscu i przeciw jego mieszkańcom – że staną się spustoszeniem i klątwą – rozdarłeś swoje szaty i plakałeś przede mną, to i ja również [ciebie] wysłuchałem, mówi PAN.

**I Kronik** 29:17 Wiem ja, mój Boże, że badasz serca i upodobałeś sobie prawość. Dlatego w prawości swego serca dobrowolnie złożyłem w ofierze to wszystko. Teraz z radością widzę, że również twój lud, który znajduje się tutaj, dobrowolnie składa ci ofiary.

**II Kronik** 7:14 I jeśli mój lud, który jest nazywany moim imieniem, ukorzy się, będzie modlić się i szukać mojego oblicza, i odwróci się od swoich złych dróg, wtedy wysłucham go z nieba, przebaczę mu grzech i uzdrowię jego ziemię.

**Ezdrasza** 7:10 Ezdrasz bowiem przygotował swoje serce, aby szukać prawa PANA i wykonywać je, a także by nauczać w Izraelu ustaw i sądów.

**Nehemiasza** 6:3 Wysłałem więc do nich posłańców z taką odpowiedzią: Wykonuję wielką pracę i nie mogę zejść. Czemu miałaby stanąć ta praca, gdybym jej zaniechał, by zejść do was?

**Estery** 4:14 Jeśli bowiem ty całkowicie będziesz milczeć w tym czasie, uwolnienie i wybawienie dla Żydów przyjdzie z innego miejsca, ale ty i dom twego ojca zginiecie. A kto wie, czy nie na tę właśnie chwilę dostąpiłaś godności królestwa?

**Hioba** 19:25 Wiem bowiem, że mój Odkupiciel żyje i że [w] ostateczny [dzień] stanie na ziemi.

**Psałmów** 23:1 Psalm Dawida. PAN jest moim pasterzem, niczego mi nie zabraknie. 23:2 Sprawia, że kładę się na zielonych pastwiskach, prowadzi mnie nad spokojne wody. 23:3 Posiła moją duszę, prowadzi mnie ścieżkami sprawiedliwości ze względu na swoje imię. 23:4 Choćbym nawet chodził doliną cienia śmierci, zła się nie ulęknę, bo ty jesteś ze mną; twoja łaska i kija pocieszają mnie. 23:5 Zastawiasz przede mną stół wobec moich wrogów, namaszczasz mi głowę olejkami, mój kielich przelewa się. 23:6 Zaprawdę dobroć i miłosierdzie pójdą w ślad za mną po wszystkie dni mego życia i będę mieszkał w domu PANA przez długie czasy.

**Przysłów** 3:5 Ufaj PANU z całego swego serca i nie polegaj na swoim rozumie. 3:6 Zważaj na niego we wszystkich swoich drogach, a on będzie prostować twoje ścieżki.

**Kaznodziei** 3:10 Widziałem pracę, którą Bóg dał synom ludzkim, aby się nią trudzili. 3:11 Wszystko dobrze uczynił w swoim czasie. Włożył także świat w ich serca, mimo że człowiek nie zdola pojąć dzieła, którego Bóg dokonuje od początku do końca.

**Pieśń nad Pieśniami** 2:4 Wprowadził mnie do komnaty biesiadnej, a jego chorągwią nade mną jest miłość.

**Izajasza 9:6** Dziecko bowiem narodziło się nam, syn został nam dany. Na jego ramieniu spocznie władza, a nazwą go imieniem: Cudowny, Doradca, Bóg Mocny, Ojciec Wieczności, Książę Pokoju; **9:7** A rozszerzeniu jego władzy i pokoju nie będzie końca, [zasiądzie] na tronie Dawida i nad jego królestwem, aż je ustanowi i utwierdzi sądem i sprawiedliwością, odtąd i na wieki. Dokona tego gorliwość PANA zastępów.

**Jeremiasza 1:4** Doszło do mnie słowo PANA mówiące: **1:5** Zanim ukształtowałem cię w łonie, znałem cię, zanim wyszedłeś z łona, uświęciłem cię i ustanowiłem prorokiem dla narodów. **1:6** Wtedy powiedziałem: Ach, Panie BOŻE! Oto nie umiem mówić, bo jestem dzieckiem. **1:7** Ale PAN powiedział do mnie: Nie mów: Jestem dzieckiem. Pójdiesz bowiem, do kogokolwiek cię pošlę, i będziesz mówił, cokolwiek ci rozkażę. **1:8** Nie bój się ich twarzy, bo ja [jestem] z tobą, aby cię wybawić, mówi PAN. **1:9** Wtedy PAN wyciągnął swoją rękę i dotknął moich ust. I powiedział do mnie PAN: Oto wkładam moje słowa do twoich ust. **1:10** Patrz, dziś ustanawiam cię nad narodami i królestwami, abys wykorzeniał, burzył, wytracał i niszczył, byś budował i sadił.

**Lamentacje 3:21** Biorę to sobie do serca, [dlatego] mam nadzieję. **3:22** To wielkie miłosierdzie PANA, że nie zginełiśmy, gdyż nie ustaje jego litość. **3:23** Każdego poranka się odnawia, wielka jest twoja wierność.

**Ezechiela 36:26** I dam wam nowe serce, i włożę nowego ducha do waszego wnętrza. Wyjmę serce kamienne z waszego ciała, a dam wam serce mięsiste. **36:27** Włożę mego Ducha do waszego wnętrza i sprawię, że będziecie chodzić według moich ustaw [i będziecie] przestrzegać moich sądów, i wykonywać je.

**Daniela 3:16** Szadrak, Meszak i Abed-Nego odpowiedzieli królom: Nabuchodonozorze, my się nie martwimy tym, co odpowiedzieć. **3:17** Nasz Bóg, którego chwalimy, może nas wyrwać z pieca rozpalonego ogniem i z twojej ręki. Czy wyrwie nas, królu; **3:18** Czy nie [wyrwie], niech ci będzie wiadomo, królu, że nie będziemy chwalić twoich bogów ani nie oddamy pokłonu złotemu posagowi, który wystawiłeś.

**Ozeasza 6:6** Pragnę bowiem miłosierdzia, a nie ofiary, i poznania Boga bardziej niż całopalenia.

**Joela 2:28** I stanie się potem, że wyleję swojego Ducha na wszelkie ciało, i będą prorokować wasi synowie i wasze córki, wasi starcy będą mieć sny, a wasi młodzieńcy – widzenia. **2:29** Nawet na sługi i służebnice wyleję w tych dniach swojego Ducha. **2:30** I ukazę cuda na niebie i na ziemi, krew, ogień i kłęby dymu. **2:31** Słońce zamieni się w ciemność, a księżyc w krew, zanim nadejdzie dzień PANA, wielki i straszny. **2:32** I stanie się, że każdy, kto wezwie imienia PANA, zostanie wybawiony, bo na górze Syjon i w Jeruzolimie będzie wybawienie, jak powiedział PAN, [to jest] w resztkach, które PAN powoła.

**Amosa 5:24** Niech raczej sąd tryska jak woda, a sprawiedliwość jak gwałtowny strumień.

**Abdiasza 1:15** Bliski bowiem [jest] dzień PANA dla wszystkich narodów. Jak ty postępowałeś, tak postąpią z tobą. Twoja odplata spadnie na twoją głowę.

**Jonasza 2:6** Zstąpiłem aż do posad gór, swymi ryglami ziemia zamknęła się przede mną na wieki. Ty jednak wyprowadziłeś moje życie z dołu, PANIE, mój Boże! **2:7** Gdy moja dusza we mnie omdlewała, wspomniałem na PANA, a moja modlitwa przyszła do ciebie, do twej świętej świątyni. **2:8** Ci, którzy trzymają się próżnych marności, pozbawiają się miłosierdzia; **2:9** Ale ja z głosem dziękczynienia będę ci składał ofiary, wypełnię to, co ślubowałem. Od PANA [pochodzi] wybawienie.

**Micheasza 6:8** On ci oznajmił, człowieku, co jest dobre i czego PAN żąda od ciebie: jedynie [tego], byś czynił sprawiedliwie, kochał miłosierdzie i pokornie chodził z twoim Bogiem.

**Nahuma 1:2** PAN jest Bogiem zazdrosnym i mściwym; PAN jest mściwy i pelen gniewu; PAN mści się nad swoimi przeciwnikami i zachowuje gniew wobec swoich wrogów. **1:3** PAN jest nieskory do gniewu i wielki w mocy, a winnego nie uniewinni. Droga PANA [jest] w wichrze i w burzy, a obłok jest prochem pod jego stopami.



**Habakuka 3:17** Choćby drzewo figowe nie zakwitło i nie było plonu w winnicach, choćby i owoc oliwy zawiódł, i pola nie przyniosły żywności, trzoda zniknęła z owczarni, i nie było bydła w oborach; **3:18** Ja jednak będę się radował w PANU, rozraduję się w Bogu mojego zbawienia. **3:19** Pan BÓG jest moją siłą i uczyni moje nogi jak [nogi] łań, i sprawi, że będę chodzić po wyżynach. Przewodnikowi chóru, na moje instrumenty strunowe.

**Sofoniasza 3:17** PAN, twój Bóg, pośród ciebie jest potężny; on [cię] zbawi i rozraduje się wielce nad tobą; będzie się cieszyć ze swojej miłości [wobec ciebie] i rozweseli się nad tobą ze śpiewaniem, [mówiąc]:

**Aggeusza 1:4** A czy dla was [jest] to czas, abyście mieszkali w swoich domach wyłożonych deskami, podczas gdy ten dom [leży] opustoszały? **1:5** Teraz więc [tak] mówi PAN zastępów: Zastanówcie się nad swoimi drogami. **1:6** Siejecie wiele, a mało zbieracie; jecie, ale się nie nasycacie; pijecie, ale nie gasicie pragnienia; ubieracie się, lecz nikt nie może się ogrzać, a ten, kto gromadzi zarobek, gromadzi go w dziurawym worku. **1:7** Tak mówi PAN zastępów: Zastanówcie się nad swoimi drogami.

**Zachariasza 12:10** I wyleję na dom Dawida i na mieszkańców Jerozolimy ducha łaski i modlitwy. Będą patrzyć na mnie, którego przebili, i będą go oplakiwać, jak się oplakuje jedynaka; będą gorzko płakać nad nim, jak się płacze gorzko nad pierworodnym.

**Malachiasza 4:2** Ale dla was, którzy się boicie mojego imienia, wszędzie Słońce sprawiedliwości z uzdrowieniem na swoich skrzydłach; wtedy wyjdziecie i wyrosniecie jak ciełeta z zagrody. **4:3** I podepciecie bezbożnych, gdyż będą prochem pod waszymi nogami w dniu, kiedy to uczynię, mówi PAN zastępów.

**Mateusza 28:18** Wtedy Jezus podszedł i powiedział do nich: Dana mi jest wszelka władza na niebie i na ziemi. **28:19** Idźcie więc i nauczajcie wszystkie narody, chrzcząc je w imię Ojca i Syna, i Ducha Świętego; **28:20** Ucząc je przestrzegać wszystkiego, co wam przykazałem. A oto ja jestem z wami przez wszystkie dni aż do końca świata. Amen. (aiōn g165)

**Marka 1:14** Lecz potem, gdy Jan został wtrącony [do więzienia], Jezus przyszedł do Galilei, głosząc ewangelię królestwa Bożego; **1:15** I mówiąc: Wypełnił się czas i przybliżyło się królestwo Boże. Pokutujcie i wierźcie ewangelii. **1:16** A przechadzając się nad Morzem Galilejskim, zobaczył Szymona i Andrzeja, jego brata, zarzucających sieć w morze; byli bowiem rybakami. **1:17** I powiedział do nich Jezus: Pójdźcie za mną, a sprawię, że staniecie się rybakami ludzi. **1:18** A [oni] natychmiast zostawili swoje sieci i poszli za nim.

**Łukasza 4:18** Duch Pana nade mną, ponieważ namaścił mnie, abym głosił ewangelię ubogim, posłał mnie, abym uzdrawiał skruszonych w sercu, abym uwięzionym zwiastował wyzwolenie, a ślepych przejrzenie, abym uciśnionych wypuścił na wolność;

**Jana 3:16** Tak bowiem Bóg umiłował świat, że dał swego jednorodzonego Syna, aby każdy, kto w niego wierzy, nie zginął, ale miał życie wieczne. (aiōnios g166) **3:17** Bo Bóg nie posłał swego Syna na świat, aby potępił świat, lecz aby świat był przez niego zbawiony.

**Dzieje 1:7** Lecz on im odpowiedział: Nie do was należy znać czasy i pory, które Ojciec ustanowił swoją władzą. **1:8** Ale przyjmiecie moc Ducha Świętego, który zstąpi na was, i będziecie mi świadkami w Jerozolimie, w całej Judei, w Samarii i aż po krańce ziemi.

**Rzymian 11:32** Bóg bowiem zamknął ich wszystkich w niewierze, aby się nad wszystkimi zmiłować. (eleēse g1653) **11:33** O głębokości bogactwa zarówno mądrości, jak i poznania Boga! Jak niezbadane są jego wyroki i niedocieczone jego drogi! **11:34** Któż bowiem poznał myśl Pana albo kto był jego doradcą? **11:35** Lub kto pierwszy mu coś dał, aby otrzymać odpłatę? **11:36** Z niego bowiem, przez niego i w nim jest wszystko. Jemu chwwała na wieki. Amen. (aiōn g165)

**I Koryntian 6:9** Czy nie wiecie, że niesprawiedliwi nie odziedziczą królestwa Bożego? Nie łudźcie się: ani rozpustnicy, ani bałwochwalcy, ani cudzołożnicy, ani zniewieściali, ani mężczyźni współżyjący ze sobą; **6:10** Ani złodzieje, ani chciwi, ani pijacy, ani złorzeczący, ani zdierycy nie odziedziczą królestwa Bożego. **6:11** A takimi niektórzy z was byli. Lecz zostaliście obmyci, lecz zostaliście uświęceni, lecz zostaliście usprawiedliwieni w imię Pana Jezusa i przez Ducha naszego Boga.

**II Koryntian 5:17** Tak więc jeśli ktoś [jest] w Chrystusie, nowym [jest] stworzeniem; [to, co] stare, przeminęło, oto wszystko stało się nowe. **5:18** A wszystko to [jest] z Boga, który nas pojednał ze sobą przez Jezusa Chrystusa i dał nam służbę pojednania. **5:19** Bóg bowiem był w Chrystusie, jednając świat z samym sobą, nie poczując ludziom ich grzechów, i nam powierzył to słowo pojednania. **5:20** Tak więc w miejsce Chrystusa sprawujemy poselstwo, tak jakby Bóg upominał [was] przez nas. W miejsce Chrystusa prosimy: Pojednajcie się z Bogiem. **5:21** [On] bowiem tego, który nie znał grzechu, za nas grzechem uczynił, abyśmy w nim stali się sprawiedliwością Bożą.

**Galacjan 1:6** Dziwię się, że tak szybko dajecie się odwieść od tego, który was powołał ku łasce Chrystusa, do innej ewangelii; **1:7** Która nie jest inna; są tylko pewni [ludzie], którzy was niepokoją i chcą wypaczyć ewangelię Chrystusa.

**Efezjan 2:1** I was [ożywił], którzy byliście umarli w upadkach i w grzechach; **2:2** W których niegdyś postępowaliście według zwyczaju tego świata [i] według władcy, który rządzi w powietrzu, ducha, który teraz działa w synach nieposłuszerstwa. (aiōn g165) **2:3** Wśród nich i my wszyscy żyliśmy niegdyś w pożądliwościach naszego ciała, czyniąc to, co się podobało ciału i myślom, i byliśmy z natury dziećmi gniewu, jak i inni. **2:4** Lecz Bóg, który jest bogaty w miłosierdzie, z powodu swojej wielkiej miłości, którą nas umiłował; **2:5** I [to wtedy], gdy byliśmy umarli w grzechach, ożywił nas razem z Chrystusem, [gdziej] łaską jesteście zbawieni; **2:6** I razem z nim wskrzesił, i razem z nim posadził w [miejscach] niebiańskich w Chrystusie Jezusie; **2:7** Aby okazać w przyszłych wiekach przemożne bogactwo [swojej] łaski przez swoją dobroć względem nas w Chrystusie Jezusie. (aiōn g165) **2:8** Łaską bowiem jesteście zbawieni przez wiarę, i to nie [jest] z was, jest to dar Boga. **2:9** Nie z uczynków, aby nikt się nie chlubił. **2:10** Jesteśmy bowiem jego dziełem, stworzeni w Chrystusie Jezusie do dobrych uczynków, które Bóg wcześniej przygotował, abyśmy w nich postępowali.

**Filipian 3:7** Lecz to, co było dla mnie zyskiem, ze względu na Chrystusa uznałem za stratę. **3:8** Owszem, wszystko uznaję za stratę dla znakomitości poznania Chrystusa Jezusa, mojego Pana, dla którego wszystko utraciłem i uznaję to za gnój, aby zyskać Chrystusa; **3:9** I znaleźć się w nim, nie mając własnej sprawiedliwości, tej, która jest z prawa, ale tę, która jest przez wiarę Chrystusa, [to jest] sprawiedliwość z Boga przez wiarę;

**Kolosan 1:15** On jest obrazem Boga niewidzialnego [i] pierwotnym wszelkiego stworzenia. **1:16** Przez niego bowiem wszystko zostało stworzone, to, co w niebie i [to, co] na ziemi, [to, co] widzialne i [co] niewidzialne, czy trony, czy panowania, czy zwierzchności, czy władze. Wszystko przez niego i dla niego zostało stworzone. **1:17** On jest przed wszystkim i wszystko istnieje dzięki niemu. **1:18** On też jest głową ciała – kościoła; on jest początkiem [i] pierwotnym z umarłych, aby we wszystkim był pierwszy; **1:19** Ponieważ upodobał sobie [Ojciec], aby w nim zamieszkała cała pełnia; **1:20** I żeby przez niego pojednał wszystko ze sobą, czyniąc pokój przez krew jego krzyża; przez niego, [mówię], to, co jest na ziemi, jak i to, co jest w niebie.

**I Tesaloniczan 4:1** Ponadto, bracia, prosimy was i zachęcamy przez Pana Jezusa, abyście – według otrzymanego od nas [pouczenia o tym], jak należy postępować i podobać się Bogu – coraz bardziej [w tym] obfitowali. **4:2** Wiecie przecież, jakie nakazy daliśmy wam przez Pana Jezusa. **4:3** Taka jest bowiem wola Boga, wasze uświęcenie, żebyście powstrzymywali się od nierządu; **4:4** Aby każdy z was umiał utrzymać

swoje naczynie w świętości i poszanowaniu; 4:5 Nie w namiętności żądy jak poganie, którzy nie znają Boga;

**II Tesaloniczan 3:6** A nakazujemy wam, bracia, w imię naszego Pana Jezusa Chrystusa, abyście stronili od każdego brata, który postępuje nieporządnie, a nie według przekazanych nauk, które otrzymał od nas. 3:7 Sami bowiem wiecie, jak należy nas naśladować, ponieważ nie żyliśmy wśród was nieporządnie; 3:8 Ani u nikogo nie jedliśmy chleba za darmo, ale pracowaliśmy w trudzie i zmęczeniu we dnie i w nocy, aby dla nikogo z was nie być ciężarem. 3:9 Nie jakobyśmy nie mieli do [tego] prawa, lecz żeby dać wam samych siebie za przykład do naśladowania. 3:10 Gdy bowiem byliśmy u was, to nakazaliśmy wam: Kto nie chce pracować, niech [też] nie je.

**I Tymoteusza 2:1** Zachęcam więc przede wszystkim, aby zanoszone były prośby, modlitwy, wstawieństwa i dziękczynienia za wszystkich ludzi; 2:2 Za królów i za wszystkich sprawujących władzę, abyśmy mogli prowadzić życie ciche i spokojne, z całą pobożnością i uczciwością. 2:3 Jest to bowiem [rzecz] dobra i miła w oczach Boga, naszego Zbawiciela; 2:4 Który chce, aby wszyscy ludzie zostali zbawieni i doszli do poznania prawdy. 2:5 Jeden bowiem jest Bóg, jeden też pośrednik między Bogiem a ludźmi, człowiek Chrystus Jezus;

**II Tymoteusza 2:8** Pamiętaj, że Jezus Chrystus, potomek Dawida, powstał z martwych według mojej ewangelii; 2:9 Dla której znoszę cierpienia jak złoćniça, aż do więzów, ale słowo Boże nie jest związane. 2:10 Dlatego wszystko znoszę przez wzgląd na wybranych, aby i oni dostąpili zbawienia, które jest w Chrystusie Jezusie wraz z wieczną chwałą. (aiōnios g166)

**Tytusa 2:11** Objawiła się bowiem łaska Boga, niosąca zbawienie wszystkim ludziom; 2:12 Pouczająca nas, abyśmy wyrzekli się bezbożności i światowych pożądliwości, trzeźwo, sprawiedliwie i pobożnie żyli na tym świecie; (aiōn g165) 2:13 Oczekując błogosławionej nadziei i chwalebne go objawienia się wielkiego Boga i Zbawiciela naszego, Jezusa Chrystusa; 2:14 Który wydał samego siebie za nas, aby nas wykupić od wszelkiej nieprawości i oczyścić sobie lud na własność, gorliwy w spełnianiu dobrych uczynków.

**Filemona 1:3** Łaska wam i pokój od Boga, naszego Ojca, i Pana Jezusa Chrystusa. 1:4 Dziękuję mojemu Bogu, zawsze wzmiankę czyniąc o tobie w moich modlitwach; 1:5 Słyszac o twojej miłości i wierze, którą masz względem Pana Jezusa i względem wszystkich świętych; 1:6 [Modłę się], aby udzielenie twojej wiary doprowadziło do poznania wszelkiego dobra, które jest w was przez Chrystusa Jezusa. 1:7 Mamy bowiem wielką radość i pociechę z powodu twojej miłości, bracie, gdyż przez ciebie serca świętych zostały pokrzepione.

**Hebrajczyków 1:1** Bóg, który wielokrotnie i na różne sposoby przemawiał niegdyś do ojców przez proroków; 1:2 W tych ostatecznych dniach przemówił do nas przez [swego] Syna, którego ustanowił dziedzicem wszystkiego, przez którego też stworzył światy; (aiōn g165) 1:3 Który, będąc blaskiem [jego] chwały i wyrazem jego istoty i podtrzymując wszystko słowem swojej mocy, dokonawszy oczyszczenia z naszych grzechów przez samego siebie, zasiadł po prawicy Majestatu na wysokościach;

**Jakuba 1:16** Nie błędźcie, moi umiłowani bracia! 1:17 Wszelki dar dobry i wszelki dar doskonały pochodzi z góry i zstępuje od Ojca światłości, u którego nie ma zmiany ani cienia zmienności. 1:18 Ze swojej woli zrodził nas słowem prawdy, abyśmy byli jakby pierwocinami jego stworzeń.

**I Piotra 3:18** Gdyż i Chrystus raz za grzechy cierpiał, sprawiedliwy za niesprawiedliwych, aby nas przeprowadzić do Boga; uśmiercony w ciele, lecz ożywiony Duchem;

**II Piotra 1:3** Jako że jego Boska moc obdarzyła nas wszystkim, co potrzebne do życia i pobożności, przez poznanie tego, który nas powołał do chwały i cnoty. 1:4 Przez to zostały nam dane bardzo wielkie i cenne obietnice, abyście przez nie stali się uczestnikami Boskiej natury, uniknąwszy zepsucia, które wskutek pożądliwości jest na świecie.

**I Jana 2:1** Moje dzieci, piszę wam to, abyście nie grzeszyli. Jeśli jednak ktoś zgrzeszy, mamy orędownika u Ojca, Jezusa Chrystusa sprawiedliwego. **2:2** I on jest prześlaniem za nasze grzechy, a nie tylko za nasze, lecz także [za grzechy] całego świata.

**II Jana 1:7** Gdyż pojawiło się na świecie wielu zwodzicieli, którzy nie uznają, że Jezus Chrystus przyszedł w ciele. Taki jest zwodzicielem i antychrystem.

**III Jana 1:4** Nie ma dla mnie większej radości od tej, gdy słyszę, że moje dzieci postępują w prawdzie.

**Judy 1:3** Umiłowani, podejmując usilne starania, aby pisać wam o wspólnym zbawieniu, uznałem za konieczne napisać do was i zachęcić do walki o wiarę raz przekazaną świętym. **1:4** Wkradli się bowiem pewni ludzie, od dawna przeznaczeni na to potępienie, bezbożni, którzy łaskę naszego Boga zamieniają na rozpustę i wypierają się jedynego Pana Boga i naszego Pana Jezusa Chrystusa.

**Objawienie 3:19** Ja wszystkich, których miłuję, strofuję i karcę. Bądź więc gorliwy i pokutuj. **3:20** Oto stoję u drzwi i pukam. Jeśli ktoś usłyszy mój głos i otworzy drzwi, wejdę do niego i spożyję z nim wieczerzę, a on ze mną. **3:21** Temu, kto zwycięży, dam zasiąść ze mną na moim tronie, jak i ja zwyciężyłem i zasiadłem z moim Ojcem na jego tronie. **3:22** Kto ma uszy, niech słucha, co Duch mówi do kościołów.

# Przewodnik dla Czytelników

Polskie at [AionianBible.org/Readers-Guide](http://AionianBible.org/Readers-Guide)

The Aionian Bible republishes public domain and Creative Common Bible texts that are 100% free to copy and print. The original translation is unaltered and notes are added to help your study. The notes show the location of eleven special Greek and Hebrew Aionian Glossary words to help us better understand God's love for individuals and for all mankind, and the nature of afterlife destinies.

Who has the authority to interpret the Bible and examine the underlying Hebrew and Greek words? That is a good question! We read in 1 John 2:27, *"As for you, the anointing which you received from him remains in you, and you do not need for anyone to teach you. But as his anointing teaches you concerning all things, and is true, and is no lie, and even as it taught you, you remain in him."* Every Christian is qualified to interpret the Bible! Now that does not mean we will all agree. Each of us is still growing in our understanding of the truth. However, it does mean that there is no infallible human or tradition to answer all our questions. Instead the Holy Spirit helps each of us to know the truth and grow closer to God and each other.

The Bible is a library with 66 books in the Protestant Canon. The best way to learn God's word is to read entire books. Read the book of Genesis. Read the book of John. Read the entire Bible library. Topical studies and cross-referencing can be good. However, the safest way to understand context and meaning is to read whole Bible books. Chapter and verse numbers were added for convenience in the 16th century, but unfortunately they can cause the Bible to seem like an encyclopedia. The Aionian Bible is formatted with simple verse numbering, minimal notes, and no cross-referencing in order to encourage the reading of Bible books.

Bible reading must also begin with prayer. Any Christian is qualified to interpret the Bible with God's help. However, this freedom is also a responsibility because without the Holy Spirit we cannot interpret accurately. We read in 1 Corinthians 2:13-14, *"And we speak of these things, not with words taught by human wisdom, but with those taught by the Spirit, comparing spiritual things with spiritual things. Now the natural person does not receive the things of the Spirit of God, for they are foolishness to him, and he cannot understand them, because they are spiritually discerned."* So we cannot understand in our natural self, but we can with God's help through prayer.

The Holy Spirit is the best writer and he uses literary devices such as introductions, conclusions, paragraphs, and metaphors. He also writes various genres including historical narrative, prose, and poetry. So Bible study must spiritually discern and understand literature. Pray, read, observe, interpret, and apply. Finally, *"Do your best to present yourself approved by God, a worker who does not need to be ashamed, properly handling the word of truth."* 2 Timothy 2:15. *"God has granted to us his precious and exceedingly great promises; that through these you may become partakers of the divine nature, having escaped from the corruption that is in the world by lust. Yes, and for this very cause adding on your part all diligence, in your faith supply moral excellence; and in moral excellence, knowledge; and in knowledge, self-control; and in self-control patience; and in patience godliness; and in godliness brotherly affection; and in brotherly affection, love. For if these things are yours and abound, they make you to be not idle nor unfruitful to the knowledge of our Lord Jesus Christ,"* 2 Peter 1:4-8.

# Słownik

Polskie at [AionianBible.org/Glossary](http://AionianBible.org/Glossary)

The Aionian Bible un-translates and instead transliterates eleven special words to help us better understand the extent of God's love for individuals and all mankind, and the nature of afterlife destinies. The original translation is unaltered and a note is added to 64 Old Testament and 200 New Testament verses. Compare the meanings below to the Strong's Concordance and Glossary definitions.

## **Abyssos** g12

*Greek:* proper noun, place

*Usage:* 9 times in 3 books, 6 chapters, and 9 verses

*Meaning:*

Temporary prison for special fallen angels such as Apollyon, the Beast, and Satan.

## **aidios** g126

*Greek:* adjective

*Usage:* 2 times in Romans 1:20 and Jude 6

*Meaning:*

Lasting, enduring forever, eternal.

## **aiōn** g165

*Greek:* noun

*Usage:* 127 times in 22 books, 75 chapters, and 102 verses

*Meaning:*

A lifetime or time period with a beginning and end, an era, an age, the completion of which is beyond human perception, but known only to God the creator of the aiōns, Hebrews 1:2. Never meaning simple endless or infinite chronological time in Greek usage. Read Dr. Heleen Keizer and Ramelli and Konstan for proofs.

## **aiōnios** g166

*Greek:* adjective

*Usage:* 71 times in 19 books, 44 chapters, and 69 verses

*Meaning:*

From start to finish, pertaining to the age, lifetime, entirety, complete, or even consummate. Never meaning simple endless or infinite chronological time in Koine Greek usage. Read Dr. Heleen Keizer and Ramelli and Konstan for proofs.

## **eleēsē** g1653

*Greek:* verb, aorist tense, active voice, subjunctive mood, 3rd person singular

*Usage:* 1 time in this conjugation, Romans 11:32

*Meaning:*

To have pity on, to show mercy. Typically, the subjunctive mood indicates possibility, not certainty. However, a subjunctive in a purpose clause is a resulting action as certain as the causal action. The subjunctive in a purpose clause functions as an indicative, not an optative. Thus, the grand conclusion of grace theology in Romans 11:32 must be clarified. God's mercy on all is not a possibility, but a certainty. See [ntgreek.org](http://ntgreek.org).

**Geenna** g1067

*Greek:* proper noun, place

*Usage:* 12 times in 4 books, 7 chapters, and 12 verses

*Meaning:*

Valley of Hinnom, Jerusalem's trash dump, a place of ruin, destruction, and judgment in this life, or the next, though not eternal to Jesus' audience.

**Hadēs** g86

*Greek:* proper noun, place

*Usage:* 11 times in 5 books, 9 chapters, and 11 verses

*Meaning:*

Synonymous with Sheol, though in New Testament usage Hades is the temporal place of punishment for deceased unbelieving mankind, distinct from Paradise for deceased believers.

**Limnē Pyr** g3041 g4442

*Greek:* proper noun, place

*Usage:* Phrase 5 times in the New Testament

*Meaning:*

Lake of Fire, final punishment for those not named in the Book of Life, prepared for the Devil and his angels, Matthew 25:41.

**Sheol** h7585

*Hebrew:* proper noun, place

*Usage:* 66 times in 17 books, 50 chapters, and 64 verses

*Meaning:*

The grave or temporal afterlife world of both the righteous and unrighteous, believing and unbelieving, until the general resurrection.

**Tartaroō** g5020

*Greek:* proper noun, place

*Usage:* 1 time in 2 Peter 2:4

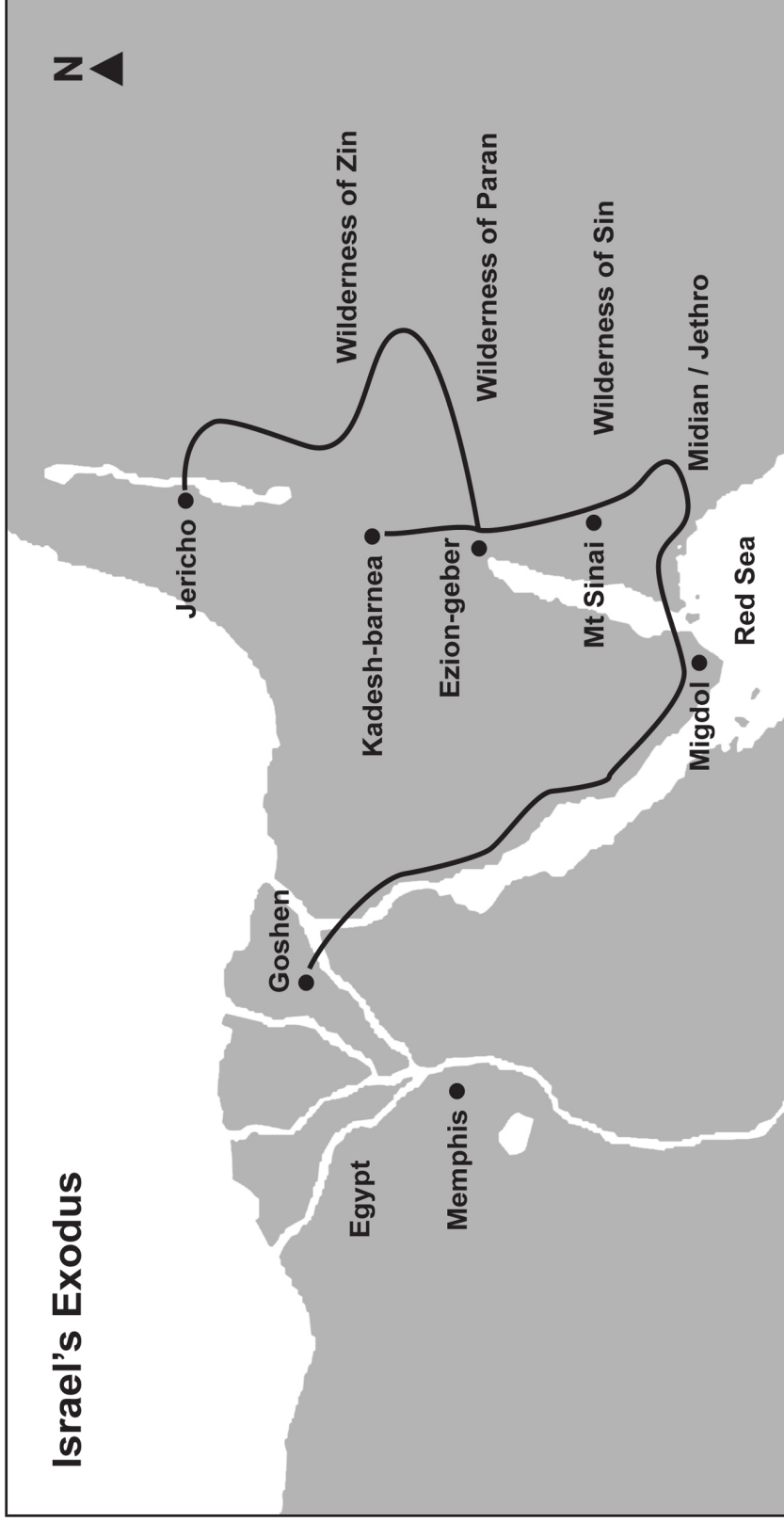
*Meaning:*

Temporary prison for particular fallen angels awaiting final judgment.

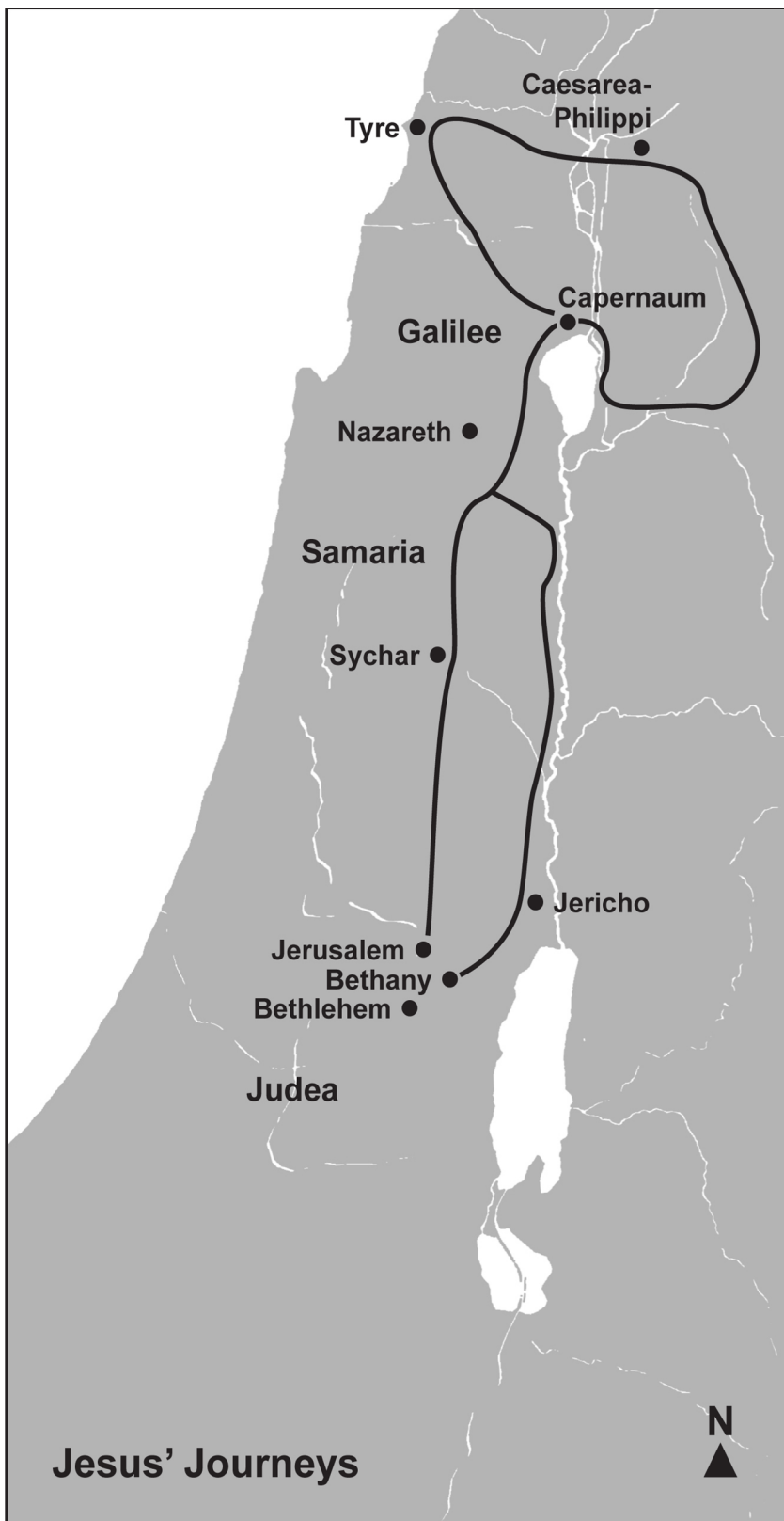


Przez wiarę Abraham, gdy został wezwany, aby pójść na miejsce, które miał wziąć w dziedzictwo, usłuchał i wyszedł, nie wiedząc, dokąd idzie. - Hebrajczyków 11:8

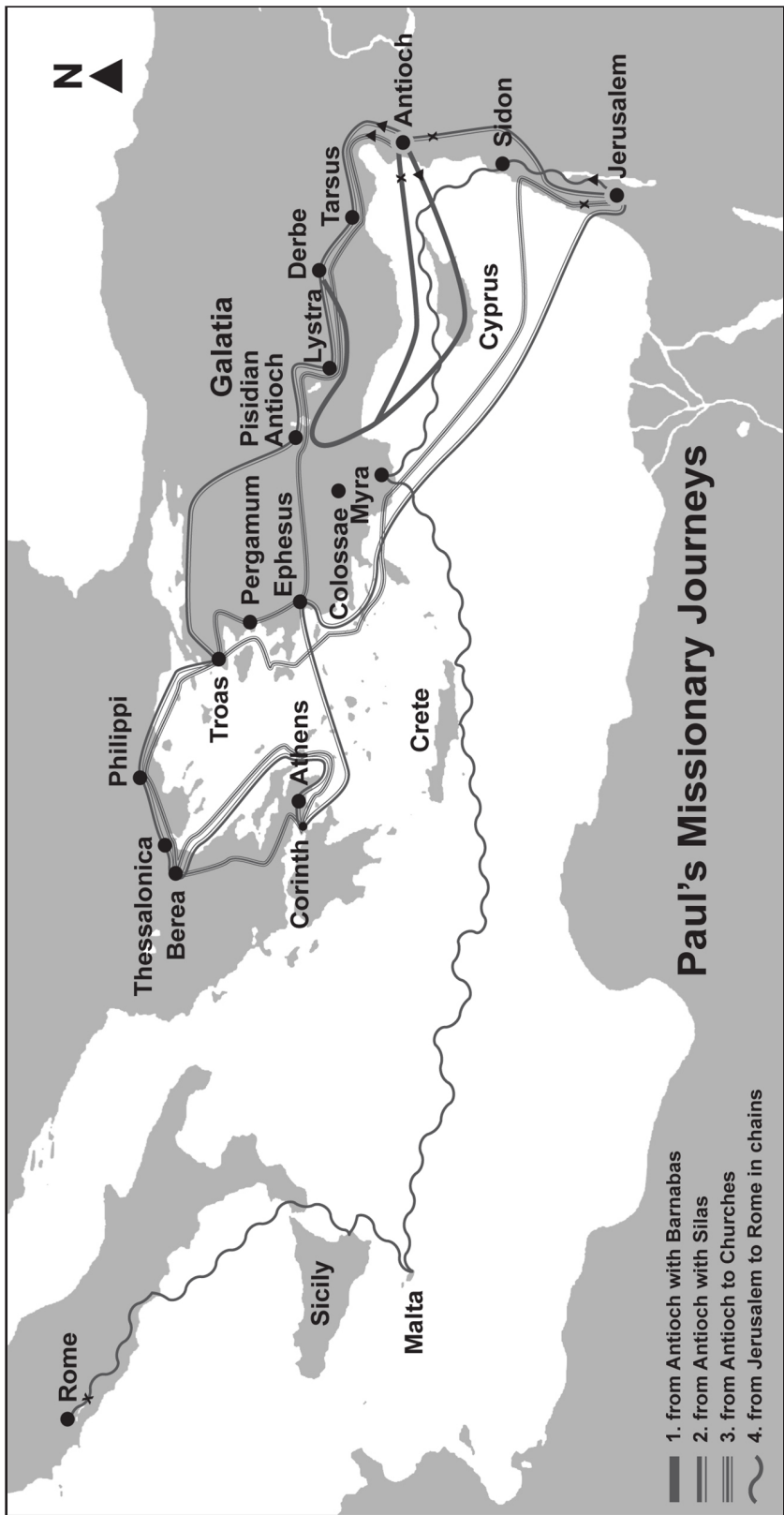




A stało się tak, że gdy faraon wypuścił lud, Bóg nie prowadził go drogą przez ziemię Filistynów, chociaż była bliższa. Bóg bowiem powiedział: Żeby lud na widok wojny nie żałował i nie wrócił do Egiptu. - Wyjścia 13:17



*Bo i Syn Człowieczy nie przyszedł, aby mu służyć, ale aby służyć i aby dać swe życie na okup za wielu. - Marka 10:45*



*Paweł, sługa Jezusa Chrystusa, powołany apostoł, odłączony do [głoszenia] ewangelii Boga; - Rzymian 1:1*

# Creation 4004 B.C.

|                                   |      |
|-----------------------------------|------|
| Adam and Eve created              | 4004 |
| Tubal-cain forges metal           | 3300 |
| Enoch walks with God              | 3017 |
| Methuselah dies at age 969        | 2349 |
| God floods the Earth              | 2349 |
| Tower of Babel thwarted           | 2247 |
| Abraham sojourns to Canaan        | 1922 |
| Jacob moves to Egypt              | 1706 |
| Moses leads Exodus from Egypt     | 1491 |
| Gideon judges Israel              | 1245 |
| Ruth embraces the God of Israel   | 1168 |
| David installed as King           | 1055 |
| King Solomon builds the Temple    | 1018 |
| Elijah defeats Baal's prophets    | 896  |
| Jonah preaches to Nineveh         | 800  |
| Assyrians conquer Israelites      | 721  |
| King Josiah reforms Judah         | 630  |
| Babylonians capture Judah         | 605  |
| Persians conquer Babylonians      | 539  |
| Cyrus frees Jews, rebuilds Temple | 537  |
| Nehemiah rebuilds the wall        | 454  |
| Malachi prophecies the Messiah    | 416  |
| Greeks conquer Persians           | 331  |
| Seleucids conquer Greeks          | 312  |
| Hebrew Bible translated to Greek  | 250  |
| Maccabees defeat Seleucids        | 165  |
| Romans subject Judea              | 63   |
| Herod the Great rules Judea       | 37   |

(The Annals of the World, James Uusher)

## Jesus Christ born 4 B.C.



# New Heavens and Earth



- 1956 Christ returns for his people
- 1956 Jim Elliot martyr in Ecuador
- 1830 John Williams reaches Polynesia
- 1731 Zinzendorf leads Moravian mission
- 1614 Japanese kill 40,000 Christians
- 1572 Jesuits reach Mexico
- 1517 Martin Luther leads Reformation
- 1455 Gutenberg prints first Bible
- 1323 Franciscans reach Sumatra
- 1276 Ramon Llull trains missionaries
- 1100 Crusades tarnish the church
- 1054 The Great Schism
- 997 Adalbert martyr in Prussia
- 864 Bulgarian Prince Boris converts
- 716 Boniface reaches Germany
- 635 Alopen reaches China
- 569 Longinus reaches Alodia / Sudan
- 432 Saint Patrick reaches Ireland
- 397 Carthage ratifies Bible Canon
- 341 Ulfilas reaches Goth / Romania
- 325 Niceae proclaims God is Trinity
- 250 Denis reaches Paris, France
- 197 Tertullian writes Christian literature
- 70 Titus destroys the Jewish Temple
- 61 Paul imprisoned in Rome, Italy
- 52 Thomas reaches Malabar, India
- 39 Peter reaches Gentile Cornelius
- 33 Holy Spirit empowers the Church

(Wikipedia, Timeline of Christian missions)

## Resurrected 33 A.D.

|                             |         |                      |   |  |
|-----------------------------|---------|----------------------|---|--|
| <b>What are we?</b> ▶       |         |                      | Genesis 1:26 - 2:3                      |  |
| <b>How are we sinful?</b> ▶ |         |                      | Romans 5:12-19                          |  |
| <b>Where are we?</b> ◀      |         |                      | Innocence                               |  |
|                             |         |                      | Eternity Past                           | Creation 4004 B.C.   |
|                             |         |                      |   |  |
| <b>Who are we?</b> ▶        | God     | Father               | John 10:30                              | Genesis 1:31<br>God's perfect fellowship with Adam in The Garden of Eden |
|                             |         | Son                  | God's perfect fellowship                |  |
|                             |         | Holy Spirit          |   |  |
|                             | Mankind | Living               | Genesis 1:1<br>No Creation<br>No people | Genesis 1:31<br>No Fall<br>No unholy Angels                              |
|                             |         | Deceased believing   |   |  |
|                             |         | Deceased unbelieving |   |  |
|                             | Angels  | Holy                 | Genesis 1:1<br>No Creation<br>No people | Genesis 1:31<br>No Fall<br>No unholy Angels                              |
|                             |         | Imprisoned           |   |  |
|                             |         | Fugitive             |   |  |
|                             |         | First Beast          |   |  |
|                             |         | False Prophet        |   |  |
|                             |         | Satan                |   |  |
| <b>Why are we?</b> ▶        |         |                      | Romans 11:25-36, Ephesian 2:7           |  |

Mankind is created in God's image, male and female He created us

Sin entered the world through Adam and then death through sin

## When are we?



| Fallen  |                                   |                        |                                  | Glory  |
|---|-----------------------------------|------------------------|----------------------------------|--|
| Fall to sin<br>No Law   | Moses' Law<br>1500 B.C.           | Christ<br>33 A.D.      | Church Age<br>Kingdom Age        | New Heavens<br>and Earth   |
| 1 Timothy 6:16<br>Living in unapproachable light                                  |                                   |                        |                                  | Acts 3:21<br>Philippians 2:11<br>Revelation 20:3<br><br>God's<br>perfectly<br>restored<br>fellowship<br>with all<br>Mankind<br>praising<br>Christ<br>as Lord<br>in the<br>Holy<br>City |
| John 8:58<br>Pre-incarnate  | John 1:14<br>Incarnate            | Luke 23:43<br>Paradise |                                  |  |
| Psalm 139:7<br>Everywhere   | John 14:17<br>Living in believers |                        |                                  |  |
| Ephesians 2:1-5<br>Serving the Savior or Satan on Earth                           |                                   |                        |                                  |  |
| Luke 16:22<br>Blessed in Paradise   |                                   |                        |                                  |  |
| Luke 16:23, Revelation 20:5,13<br>Punished in Hades until the final judgment      |                                   |                        |                                  |  |
| Hebrews 1:14<br>Serving mankind at God's command                                  |                                   |                        |                                  |  |
| 2 Peter 2:4, Jude 6<br>Imprisoned in Tartarus                                     |                                   |                        |                                  |  |
|   |                                   |                        | Revelation 20:13<br>Thalaasa     | Matthew 25:41<br>Revelation 20:10  |
| 1 Peter 5:8, Revelation 12:10<br><br>Rebelling against Christ<br>Accusing mankind |                                   |                        | Revelation 19:20<br>Lake of Fire | Lake of Fire<br>prepared<br>for the<br>Devil<br>and his<br>Angels  |
|   |                                   |                        | Revelation 20:2<br>Abyss         |  |

For God has bound all over to disobedience in order to show mercy to all

# Przeznaczenie

Polskie at [AionianBible.org/Destiny](http://AionianBible.org/Destiny)

The Aionian Bible shows the location of eleven special Greek and Hebrew Aionian Glossary words to help us better understand God's love for individuals and for all mankind, and the nature of after-life destinies. The underlying Hebrew and Greek words typically translated as *Hell* show us that there are not just two after-life destinies, Heaven or Hell. Instead, there are a number of different locations, each with different purposes, different durations, and different inhabitants. Locations include 1) Old Testament *Sheol* and New Testament *Hadēs*, 2) *Geenna*, 3) *Tartaroō*, 4) *Abyssos*, 5) *Limnē Pyr*, 6) *Paradise*, 7) *The New Heaven*, and 8) *The New Earth*. So there is reason to review our conclusions about the destinies of redeemed mankind and fallen angels.

The key observation is that fallen angels will be present at the final judgment, 2 Peter 2:4 and Jude 6. Traditionally, we understand the separation of the Sheep and the Goats at the final judgment to divide believing from unbelieving mankind, Matthew 25:31-46 and Revelation 20:11-15. However, the presence of fallen angels alternatively suggests that Jesus is separating redeemed mankind from the fallen angels. We do know that Jesus is the helper of mankind and not the helper of the Devil, Hebrews 2. We also know that Jesus has atoned for the sins of all mankind, both believer and unbeliever alike, 1 John 2:1-2. Deceased believers are rewarded in Paradise, Luke 23:43, while unbelievers are punished in Hades as the story of Lazarus makes plain, Luke 16:19-31. Yet less commonly known, the punishment of this selfish man and all unbelievers is before the final judgment, is temporal, and is punctuated when Hades is evacuated, Revelation 20:13. So is there hope beyond Hades for unbelieving mankind? Jesus promised, *"the gates of Hades will not prevail,"* Matthew 16:18. Paul asks, *"Hades where is your victory?"* 1 Corinthians 15:55. John wrote, *"Hades gives up,"* Revelation 20:13.

Jesus comforts us saying, *"Do not be afraid,"* because he holds the keys to *unlock* death and Hades, Revelation 1:18. Yet too often our *Good News* sounds like a warning to *"be afraid"* because Jesus holds the keys to *lock* Hades! Wow, we have it backwards! Hades will be evacuated! And to guarantee hope, once emptied, Hades is thrown into the Lake of Fire, never needed again, Revelation 20:14.

Finally, we read that anyone whose name is not written in the Book of Life is thrown into the Lake of Fire, the second death, with no exit ever mentioned or promised, Revelation 21:1-8. So are those evacuated from Hades then, *"out of the frying pan, into the fire?"* Certainly, the Lake of Fire is the destiny of the Goats. But, do not be afraid. Instead, read the Bible's explicit mention of the purpose of the Lake of Fire and the identity of the Goats, *"Then he will say also to those on the left hand, 'Depart from me, you cursed, into the consummate fire which is prepared for... the devil and his angels,'"* Matthew 25:41. Bad news for the Devil. Good news for all mankind!

Faith is not a pen to write your own name in the Book of Life. Instead, faith is the glasses to see that the love of Christ for all mankind has already written our names in Heaven. Jesus said, *"You did not choose me, but I chose you,"* John 15:16. Though unbelievers will suffer regrettable punishment in Hades, redeemed mankind will never enter the Lake of Fire, prepared for the devil and his angels. And as God promised, all mankind will worship Christ together forever, Philippians 2:9-11.





## World Nations

*Idźcie więc i nauczajcie wszystkie narody, chrzcząc je w imię Ojca i Syna, i Ducha Świętego; - Mateusza 28:19*